



POMERANIA

DODATEK SPECJALNY Z OKAZJI XXIV ZJAZDU KASZUBÓW

KARTUZY, 8 LIPCA 2023 R.

Szanowni Państwo! Goście Zjazdu Kaszubów w Kartuzach!

Kartuzy po raz drugi goszczą uczestników Światowego Zjazdu Kaszubów. Okazja po temu jest wyjątkowa, gdyż sto lat temu ta malowniczo położona w sercu Pojezierza Kaszubskiego miejscowość uzyskała prawa miejskie. Tegoroczny, już XXIV, Zjazd będzie okazją do zaakcentowania szczególnego znaczenia Kartuz dla Kaszubów i kaszubszczyzny, a jednocześnie stworzy znakomitą sposobność dla prezentacji osiągnięć w większości kaszubskiej społeczności miasta, dokonanych od czasu odrodzenia samorządności w naszym kraju w 1990 r. A mają się Kartuzy czym pochwalić: dobiega końca olbrzymi projekt rekultywacji czterech jezior, dzięki któremu miasto ma szansę powrócić do przedwojennych tradycji kurortowych; niebawem z nowego, pięknego kartuskiego dworca będzie można dojechać pociągiem nie tylko do Trójmiasta, ale też w inne zakątki Polski, gdyż trwa rozbudowa linii kolejowej; centrum miasta niedawno zostało zrewitalizowane; powstają kolejne oczekiwane inwestycje – hala widowiskowo-sportowa z kompleksem strzelnic, a wkrótce także obwodnica. Mówiąc o Kartuzach nie sposób wspomnieć, jak ważne dla kaszubszczyzny miały tu miejsce wydarzenia: poczynając od utworzenia w 1907 r. przez Friedricha Lorentza i Izzydora Gulgowskiego Kaszubskiego Towarzystwa Ludoznawczego (Verein für kaschubische Volkskunde), pierwszego kaszubskiego towarzystwa naukowego, poprzez powstanie w 1929 r. Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów, aż do aktywnej działalności, od 1956 r., miejscowego oddziału najpierw Zrzeszenia Kaszubskiego, a po 1964 r. – Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Nie sposób również nie wspomnieć o działalności Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Tredera czy Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Kaszuby” i licznych zespołów

dziecięcych. Na kartuskiej nekropoli spoczywają zasłużeni dla sprawy kaszubskiej: pisarz i działacz regionalny, twórca epopei kaszubskiej „Żëcé i przigòdë Remùsa” oraz autor herbu miasta Aleksander Majkowski, a także Jan Rompski, Feliks Marszałkowski czy Wojciech Kiedrowski.

Zjazd będzie okazją do przypomnienia związków miasta z kaszubszczyzną, pokazania jego cywilizacyjnego dorobku i opowiedzenia o planach na przyszłość. Będzie też, jak zawsze, sposobnością do zamanifestowania dumy z przynależności do wspólnoty Kaszubów rozsianych po całym świecie, przywiązania do naszego języka, kultury i tradycji oraz zademonstrowania tego, że zmagając się z wyzwaniami teraźniejszości potrafimy zachować wierność naszym kaszubskim wartościom.

Kaszubska tożsamość jest wpisana w historię Kartuz tak samo głęboko jak klasztor kartuzów i Raj Maryi, który prawie 650 lat temu założyli tu zakonnicy. Mamy nadzieję, że udział w tegorocznym Zjeździe zainspiruje każdego z gości do odkrycia uroków miasta i wspaniałej gminy Kartuzy. Wierzymy, że każdy, kto zawita do Kartuz znajdzie tu coś dla siebie, a poznawszy ten zakątek Kaszub i zaznawszy tutejszej gościnności, będzie chciał tu często wracać. Z otwartymi sercami witamy wszystkich uczestników XXIV Zjazdu Kaszubów! Radujmy się kolejnym spotkaniem i wspaniale spędźmy ten dzień!

Gościnne Kartuzy zapraszają i czekają.



Burmistrz Kartuz
Mieczysław Gołuński

Prezes Zrzeszenia
Kaszubsko-Pomorskiego
Jan Wyrowiński



KARTUZY KULTURĄ I DOBRYM GOSPODAROWANIEM STOJĄ

ROZMOWA Z MIECZYŚLAWEM GRZEGORZEM GOŁUŃSKIM, BURMISTRZEM MIASTA I GMINY KARTUZY



Chciałbym, by uczestnicy Światowego Zjazdu Kaszubów zapamiętali jak ważne są spotkania i wspólna integracja, ale również prezentowanie z dumą tego, że pochodzą z Kaszub – mówi Mieczysław Gołuński, burmistrz miasta i gminy Kartuzy.
Fot. Urząd Miejski w Kartuzach

Tegoroczny Światowy Zjazd Kaszubów odbywa się w Kartuzach. Jakie znaczenie ma dla Pana to wydarzenie i jego organizacja jako dla burmistrza miasta i gminy, które to miasto w tym roku obchodzi nie tyle jaki jubileusz?

Kartuzy mają zaszczyt pełnić funkcję gospodarza Zjazdu Kaszubów już po raz drugi. Po raz pierwszy gościliśmy uczestników zjazdu dwadzieścia lat temu – 6 lipca 2002 roku. Cieszę się niezmiernie, że dzięki przychylności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego XXIV Światowy Zjazd Kaszubów uświetni nasz jubileusz 100-lecia nadania Kartuzom praw miejskich. Bardzo miło nam będzie gościć Kaszubów z różnych zakątków województwa, Polski i świata. Światowy Zjazd Kaszubów to wydarzenie o wielkim znaczeniu dla całej kaszubskiej społeczności, w tym mieszkańców gminy Kartuzy tak bardzo przywiązanych do kaszubskiej kultury, języka i tradycji. Przyznanie nam organizacji tegorocznego zjazdu traktujemy jako wyraz uznania dla naszej społeczności za naszą pracę na rzecz zachowania i upowszechniania kaszubskiej kultury, a także podziękowania dla działaczy kartuskiego oddziału ZKP za ich aktywność. Dzięki organizacji zjazdu będziemy mieli okazję zaprezentować nasze zespoły regionalne, twórców ludowych i artystów działających na rzecz promocji naszej małej Ojczyzny.

Czym się przejawia silne zakorzenienie kaszubszczyzny w życiu codziennym mieszkańców miasta i gminy?

Kaszubska tożsamość jest silnie wpisana w gminę Kartuzy i miasto. Jesteśmy dumni z tego, że nasze miasto nosi miano Stolicy Kaszub. Elementy kaszubskiej kultury i języka można dostrzec w przestrzeni publicznej gminy i miasta. Od dawna posiadamy dwujęzyczne tablice z nazwami miejscowości. Elementy haftu kaszubskiego można dostrzec w małej architekturze, np. na stojakach rowerowych. Przy fontannie na Rynku prezentujemy kaszubskie nuty – można ich też posłuchać korzystając z aplikacji. W jednym z miejskich parków mamy instalację oświetleniową nawiązującą kształtem lamp do kaszubskich instrumentów. Naszą dumą jest Muzeum Kaszubskie im. Franciszka Tredera, które przyciąga mnóstwo osób nie tylko samą ekspozycją, ale też wieloma wydarzeniami – spotkaniami, wernisażami, promocjami książek, warsztatami i cyklicznymi imprezami takimi jak Noc Muzeów czy Festiwal Nalewek Kaszubskich. Dużo elementów kaszubskich można dostrzec w naszych sołectwach. W wielu miejscowościach, np. w Brodnicy Górnej znajdują się witacze z pozdrowieniami po kaszubsku. Koła gospodyń wiejskich dbają o promocję kaszubskiej kuchni, a także organizują wiele warsztatów rękodzielniczych. Największą jednak wartością dla nas jako mieszkańców, o którą dbamy, jest zachowanie i upowszechnianie znajomości kaszubskiego języka. Jesteśmy dumni, że w dalszym ciągu na ulicach Kartuz można usłyszeć rozmowy w języku naszych przodków. Jestem dumny z tego, że nasi mieszkańcy tak pięknie potrafią promować nasze dziedzictwo kulturowe.

Jak wygląda nauczanie języka kaszubskiego na terenie miasta i gminy Kartuzy?

Z dumą mogę powiedzieć, że gmina Kartuzy jest jednym z liderów, jeśli chodzi o liczbę dzieci, uczących się języka kaszubskiego. W szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kartuzy, na lekcje kaszubskiego uczęszcza 998 dzieci, natomiast we wszystkich placówkach w gminie jest ich 1180. Mamy 22 nauczycieli, którzy mają kwalifikacje do uczenia kaszubskiego. Program nauczania jest tak skonstruowany, że uczniowie z przyjemnością uczęszczają na lekcje, bo są one pod wieloma względami bardzo atrakcyjne – dzieci poznają naszą Małą Ojczyznę i język również podczas wycieczek i lekcji w terenie. Mamy też wiele dziecięcych zespołów kaszubskich, szkoły organizują liczne konkursy... Bardzo dbamy o to, by zachować to piękne dziedzictwo, jakim jest nasz język.

Jakie działania samorządowe – gospodarcze, środowiskowe, kulturalne, oświatowe, społeczne... – wpłynęły, wpływają i wpłyną na rozwój miasta i gminy?

Takich czynników jest wiele, zwłaszcza w ostatnich latach. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych zrealizowaliśmy wiele inwestycji kluczowych dla rozwoju gminy. Kończymy, dofinansowany ze środków unijnych, projekt oczyszczania czterech kartuskich jezior, który pozwoli nam wrócić do tradycji kurortowych. Dzięki unijnemu wsparciu zrealizowaliśmy też projekt rewitalizacji centrum Kartuz – wypięknił nasz Rynek, utworzyliśmy prężnie działające Centrum Wsparcia Społecznego, a wiele mniejszych działań, by ulepszyć okolice podjęli sami mieszkańcy w ramach Kartuskich Inicjatyw Społecznych. W 2018 roku oddaliśmy do użytku nowy dworzec, w którym znajduje się również biblioteka. Połączenia kolejowe z Kartuz do Trójmiasta cieszą się olbrzymią popularnością, a za sprawą rozbudowy linii kolejowej i budowy łącznicy kolejowej wkrótce ze stolicy Kaszub będzie można ruszyć pociągiem w różne zakątki kraju. Niebawem ma się też rozpocząć budowa obwodnicy Kartuz. Teraz trwają prace przy budowie dużej hali widowiskowo-sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kartuzach. W naszych sołectwach cały czas inwestujemy w drogi i kanalizację, cały czas też ulepszamy naszą bazę oświatową – w ubiegłym roku otworzyliśmy sześć nowych oddziałów przedszkolnych w Kiełpinie i Kartuzach, w Brodnicy Górnej wcześniej powstało przedszkole ekologiczne, a teraz budowana jest nowa hala sportowa. Ciągłe rozbudowujemy sieć ścieżek rowerowych. Dbamy też o bogatą ofertę kulturalną rozwijając działalność Kartuskiego Centrum Kultury.

Zachęcając uczestników Światowego Zjazdu Kaszubów do zagospodarowania w Państwa gminie ponownie, jakie wskazałby Pan miejsca, punkty czy atrakcje, które warto w niej zobaczyć?

Zarówno w Kartuzach, jak i w całej gminie Kartuzy mamy wiele miejsc, które koniecznie trzeba odwiedzić i zobaczyć. Nasze miasto powstało za sprawą zakonu



↑ Miłośnicy spacerów oraz aktywnego wypoczynku na rowerach, rolkach czy hulajnogach zapraszani są na promenady wokół oczyszczonych kartuskich jezior – Karczemnego i Klasztornego Małego.

kartuzów, którzy założyli tutaj klasztor, nazywając go Rajem Maryi. Dziś świątynia, z unikalnym na skalę światową dachem w kształcie wieka trumny oraz z poklasztornym kompleksem zabudowań, zachwyca turystów z całego świata. Miłośników spacerów oraz aktywnego wypoczynku na rowerach, rolkach czy hulajnogach zapraszamy na promenady wokół naszych oczyszczonych jezior – Karczemnego i Klasztornego Małego. Podczas wizyty w Kartuzach koniecznie trzeba też odwiedzić Muzeum Kaszubskie. Zapraszamy również na nasz zrewitalizowany Rynek, gdzie można posiedzieć przy fontannie lub w licznych lokalach gastronomicznych wokół. W pobliskiej Brodnicy Górnej, na Złotej Górze, działa Centrum Sportów Wodnych i Promocji

Regionu, gdzie mamy marinę żeglarską, amfiteatr i jeden z najpiękniejszych punktów widokowych na Kaszubach. Osoby, które cenią wypoczynek na łonie natury powinny koniecznie udać się do Mirachowa i odwiedzić tamtejsze przepiękne rezerwy leśne. Zapraszamy także do Sianowa, gdzie znajduje się Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Kaszub. Cały czas uatrakcyjniamy ofertę turystyczną w naszym mieście. Podczas wakacyjnych weekendów organizujemy cykliczne spacer z przewodnikiem PTTK, na Rynku latem odbywają się koncerty muzyki wiata.

Co Pana zdaniem powinniśmy zapamiętać z tegorocznego Światowego Zjazdu Kaszubów w Kartuzach? Jakie są jego szczególne elementy?

Chciałbym, by uczestnicy Światowego Zjazdu Kaszubów zapamiętali przede wszystkim to, jak ważne są spotkania i wspólna integracja, ale również prezentowanie z dumą tego, że jesteśmy z Kaszub i mamy swój język, piękne zwyczaje, tradycje oraz bogatą kulturę. Mam nadzieję, że atmosfera radości, która będzie towarzyszyć tegorocznemu zjazdowi, naładuje wszystkich pozytywnymi wrażeniami i sprawi, że z chęcią przybędą na kolejny zjazd. Liczymy też, że każdy kto zawitał do Kartuz na zjazd, pokocha nasze miasto i gminę, i będzie tu chętnie wracać.



Reklama



ZE STOLICY DO SERCA KASZUB!

Z nieukrywaną dumą i ogromną radością zapraszam już dziś wszystkich Państwa na XXV Światowy Zjazd Kaszubów, który w przyszłym roku, po 20 latach, znowu odbędzie się w samym sercu Kaszub – Kościerzynie. Kościerzyna to bogate w historię, ponad 600-letnie miasto, gdzie tradycja i twórczy dorobek wielu pokoleń składa się na jej dzisiejszy wizerunek. Cieszę się, że to właśnie Kościerzyna, miasto z niepowtarzalną kulturą opartą na kaszubskich korzeniach, będzie Państwa gościć już za rok.

Michał Majewski
Burmistrz Miasta Kościerzyna

ZE STOLĚCĚ DO SERCA KASZĚB!

Z wiôlgą bùchą i jesz wiãkszą redotą rôczã ju dzys Was wszĕtczich na XXV Swiatowi Zjôzd Kaszĕbów, chtĕren w prziińdnym rokù, pò dwadzesce latach, znôwù mdze w samim sercu Kaszĕb – Kòscérznie. Kòscérzna to bògati w historiã, wicy jak 600-latny gard, gdzie zwĕcz i widzałi doróbk wiele generacjów skłôdò sã na ji dzysdniowi wĕzdrzatk. Ceszã sã, że to prawie Kòscérzna – gard z apartną kùlturą òpiartą na kaszĕbsczich kòrzeniach – mdze Was gòscĕc ju za rok.

Michôł Majewsczi
Bùrméster Gardu Kòscérzna

Kòscérzna, 8 lĕpińca 2023 r.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

XXIV

SWIATOWI ZJÔZD KASZËBÓW

KARTUZY

8 LIPCA 2023



8 lëpińca òdbãdze sã XXIV (dwadzesti czwiôrti) **Swiatowi Zjôzd Kaszëbów**. Latos gòspòdarzã imprezë sã **Kartuzë**. Mdze to dlô tegò miasta dëbelt fejtrowanié, bò òbchôdajã téż setną roczëznã nadaniô prawów mieszcich. Swiatowé Zjazdë Kaszëbów wpisałë sã w krôjmalënk i kalãdôrz Pòmòrzô. Òrganizowóné sã na pamiãtkã zjednoczeniô Kaszëb w grańcach pòmòrsczégò wòjewództwa. Sã leno rok młodsze òd najégò samòrządu, jaczi ùroczësto swiãtëje strzébrny jubileùsz dzejaniô. Wôrt nadmienic, że bez dłudżé lata to sami Kaszëbi i strzodowiszczë Kaszëbskò-Pòmòrsczégò Zrzeszeniô miało starã, bë ùtrzymac łączbã midzë sobã. Zjiscenim jich rojeniów i pòstulatów bëła refòrma administracyjnô 1998 rokù i pòwstanié Wòjewództwa Pòmòrsczégò. Jesmë bùszny z tegò, że w naszych znakach – herbie i fanie – mómë kaszëbsczé czôrno-złoté farwë i przëdny symbòl Kaszëb – grifa. Te znaczy wiedno nama towarzã òb czas kaszëbskich swiãtów i wëdarzeniów, a Swiatowi Zjôzd Kaszëbów je z nich nôwôżniészim.

Jem przeswiôdczony, że króm wielnëch atrakcjów kùlturalnëch, artisticznëch czë kùlinarnëch tak swòjińcë jak i gòscë doznajã sã ò wiôldzych pòzmianach i zwënëgach czasu samòrządności.

Rôczã tej serdeczno do Kartuz, leżącëch w samym westrzôdkù naszi piãkny, pòmòrsczi zemi.

25 lat

SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO

Mieczysław Struk

Marszôłk Wòjewództwa Pòmòrsczégò

więcej na WWW.POMORSKIE.EU





TCZEWÓRTNY CZĘTINCOWIE,

Kaszubska ziemia to wielkie możliwości. Widzimy i odczuwamy to każdego dnia. Teraz razem manifestujemy nasze przywiązanie do regionu podczas XXIV Światowego Zjazdu Kaszubów. Gmina Szemud dzięki poszanowaniu tradycji oraz silnym fundamentom w różnych dziedzinach życia stwarza szerokie pole do rozwoju. Czerpiemy z tych źródeł i kierujemy się jasną wizją przyszłości, dzięki temu posiadamy wszystkie walory sprzyjające osiąganiu sukcesu. Szemudzki samorząd sąsiaduje z prężną metropolią wyznaczającą trendy. Niewątpliwie wspomaga to wzrost gospodarczy gminy i zarazem przyciąga do nas nowych mieszkańców. Migracja w stronę szemudzkiego samorządu to docenienie przez ludzi przestrzeni, walorów krajobrazowych, przyrodniczych oraz nowej infrastruktury. W 2013 r. gmina Szemud miała 15 tysięcy mieszkańców, a pod koniec 2022 r. już blisko 20 tysięcy. Prowadzimy zrównoważony rozwój gospodarki z poszanowaniem wszystkich atutów, z których gmina słynie i jest dumna. Dzięki terenom inwestycyjnym, bliskości dużej aglomeracji oraz otwartości samorządu powstają silne przedsiębiorstwa dające miejsca pracy i zysk w postaci podatków. Kolejnym kołem zamachowym lokalnej gospodarki jest pełne wykorzystanie potencjału drogi ekspresowej S6 - Trasy Kaszubskiej. Dzięki działaniom wójta Ryszarda Kalkowskiego oraz Urzędu Gminy Szemud powstały dwa węzły: w Szemudzie oraz



Centrum Samorządowe w Szemudzie - tu bije serce samorządu.

Koleczkowie. Kierowcy korzystają także z dwóch Miejsc Obsługi Podróżnych zlokalizowanych w pobliżu urokliwej miejscowości Kamień otoczonej jeziorami. Jest to ważny aspekt komunikacyjny oraz gospodarczy, który otwiera przed inwestorami duże możliwości. Gmina wychodzi naprzeciw tym wyzwaniom w postaci odważnych inwestycji. Budowa dróg dojazdowych do węzłów trasy S6 oraz gruntowne przeprojektowanie układu komunikacyjnego w miejscowości Szemud i Koleczkowo tworzy atrakcyjną przestrzeń dla mieszkańców i przedsiębiorców oraz znacznie poprawia bezpieczeństwo. Trasa Kaszubska naturalnie wymusza podnoszenie standardu życia w gminie Szemud. Oprócz budowy strategicznych dróg, infrastruktury, samorząd stawia na szeroką dostępność różnych usług dla mieszkańców oraz inwestorów. Te myśli i działania kumuluje Centrum Samorządowe w Szemudzie, które łączy w jednym miejscu wszystkie najważniejsze jednostki. Mieszkańcy otrzymali łatwy oraz komfortowy dostęp do urzędu i załatwiają wszystkie sprawy w jednym miejscu. Zyskali również uczniowie, ponieważ kompleks ma również bogatą ofertę edukacyjną. W Centrum Samorządowym są: siedziba Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, nowoczesna Biblioteka Publiczna Gminy Szemud, poczta, wielofunkcyjna sala widowiskowa z powierzchnią wystawienniczą, Centrum Wsparcia Rodzin oraz Szemudzkie Centrum

Wspierania Przedsiębiorczości, które sprawuje opiekę nad inwestorami. Mamy także przestrzeń dla naszych organizacji pozarządowych. Do kompleksu należy również Budynek Służb Mundurowych, który jest siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej, Policji, ratownictwa medycznego wraz z karetką oraz Gminnego Zarządzania Kryzysowego. Następną inwestycją, która wyznacza kierunek gminy to Centrum Sportu w Kielnie. Mieszkańcy zyskali cały wachlarz możliwości rozwoju fizycznego. W kompleksie znajduje się basen ze strefą relaksu, wielofunkcyjna hala sportowa, siłownia ze strefą cardio i sauną, boisko do squash'a, ścianka wspinaczkowa, sala baletowa, fitness, konferencyjna oraz antresola z lustrami. Również w Kielnie powstało Gminne Centrum Muzyczne oraz filia biblioteki wraz z centrum multimedialnym w zabytkowym budynku. Gmina oddała także do użytku nową siedzibę biblioteki w Łebnie. Dzięki tym inwestycjom możemy rozwijać język kaszubski i naszą kulturę, która jest skupiona m.in. w szkołach, różnych zespołach czy też w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim.



Promujemy Kaszuby na całym świecie. Wójt Gminy Szemud w Parlamencie Europejskim.



Sala widowiskowa w Centrum Samorządowym w Szemudzie. Organizujemy tu kaszubskie konkursy.



Huczne Dożynki Gminy Szemud.



Centrum Muzyczne wraz z remizą OSP w Kielnie. Jest to dom Koleczkowian oraz Orkiestry Dętej Gminy Szemud. Tu powstaje także szemudzka ceramika.

Jesmě Kaszëbama ě jesmě z tegò bùszny! Pòjmë w przòdk razã z Gminą Szëmòld! - mówi wójt Gminy Szemud Ryszard Kalkowski. W tym roku hucznie obchodzimy 50-lat naszej gminy. Z tej okazji zapraszamy na Wojewódzkie Dożynki. Pomorskie Święto Plonów w Szemudzie odbędzie się w dniach 9 i 10 września. Pokażmy razem siłę Kaszub i naszą piękną wspólnotę.



Centrum Sportowe w Kielnie. Mieszkańcy mają do dyspozycji m.in. basen, siłownię, squash.



25 LAT W POMORSKIM I CO DALEJ?

COROCZNE ZJAZDY KASZUBÓW ORGANIZOWANE DLA UCZCZENIA ZJEDNOCZENIA KASZUB W GRANICACH JEDNEGO WOJEWÓDZTWA STAŁY SIĘ TRWAŁYM PUNKTEM W POMORSKIM KALENDARZU. ŚWIĘTUJEMY SUKCES JAKIM BYŁO POWOŁANIE DO ŻYCIA W 1998 R. SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA W OBECNYCH GRANICACH.



↑ Obchody dwudziestopięciolecia samorządu województwa pomorskiego w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, 6 czerwca 2023 r. Fot. Karol Stańczak

W protokole z I Zjazdu Delegatów Zrzeszenia Kaszubskiego (potem przekształconego w Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie), zorganizowanego na fali „odwilży popaździernikowej” w 1956 r., wśród postulatów zgłaszanych przez jego uczestników często powtarzał się jeden, zresztą przyjęty we wnioskach – zjednoczenie Kaszub w granicach jednego województwa ze stolicą w Gdańsku. O ile inne postulaty wcześniej lub później zostały zrealizowane, to do połączenia Kaszub w jednej jednostce administracyjnej udało się doprowadzić po... 42 latach – w 1998 r. Szacunek więc budzi konsekwencja z jaką część „ojców założycieli” Zrzeszenia dążyła przez lata do tego celu. Lech Bądkowski – przewodniczący w 1956 r. komitetu założycielskiego Zrzeszenia Kaszubskiego wytrwale w swojej publicystyce przypominał o tej kwestii, a wychowankowie powołanego przez niego w 1962 r. Klubu Studenckiego „Pomorania”, ukształtowani w duchu pomorskiej myśli politycznej i zaangażowani w krzewienie tej idei, już jako dorośli działacze społeczni, senatorowie i posłowie ten postulat zjednoczenia Kaszub zrealizowali. Reforma i powołanie samorządów regionalnych w 1998 r. były sukcesem i zwieńczeniem wielkiego wysiłku kaszubsko-pomorskiego środowiska. Warto o ludziach, którzy do tego doprowadzili, zwłaszcza przy okazji zjazdów Kaszubów, przypominać, bo to doskonały przykład skuteczności działań wspólnotowych. Trzeba im oddać honory.

Od 1998 r., czyli od powołania samorządowego województwa pomorskiego, minęło 25 lat. Wyrosło nowe pokolenie jego mieszkańców, które częściej niż ich rówieśnicy z innych regionów Polski identyfikuje się ze swoim województwem mającym za herb kaszubskiego gryfa. Młodzi Pomorzanie są nierzadko ludźmi bardziej otwartymi i obytymi w świecie niż ich rodzice w 1998 r. czy dziadkowie w 1956 r. Większy wachlarz możliwości edukacyjnych i zawodowych, większa mobilność wpływają na ich rosnące aspiracje. Pozytywnym sygnałem jest wysoka atrakcyjność osadnicza Pomorskiego i fakt, że od lat cieszy się ono dodatnim saldem migracyjnym (więcej ludzi osiedla się w regionie, niż z niego emigruje). Możli-

wość znalezienia atrakcyjnej pracy, coraz lepsze warunki do życia, dobra oferta edukacyjna, kulturalna sprawiają, że wielu widzi tutaj swoją przyszłość – wybiera Pomorze. Niestety, trzeba też zaznaczyć, że w 2022 r. w regionie, który dotychczas szczylił się dodatnim przyrostem naturalnym, po raz pierwszy w historii zanotowano przewagę zgonów nad urodzeniami. Zapaść demograficzna Polski dociera również na Pomorze, w tym na Kaszuby, a dane spływające w kolejnych miesiącach 2023 r. rysują jeszcze bardziej dramatyczny obraz. Marna to pociecha, że sytuacja ludnościowa jest u nas nieco lepsza niż w innych województwach. I chociaż przez ostatnie ćwierć wieku w Pomorskiem liczba ludności wzrosła o 10%, to pojawiające się symptomy wskazują, że proces ten może nie być kontynuowany. Utrzymywanie atrakcyjności osadniczej, przyciąganie nowych mieszkańców do regionu jest szansą na utrzymanie go na ścieżce rozwoju, ale wymaga to stworzenia odpowiednich warunków i instytucji sprzyjających integracji przybyszów. To wyzwanie również dla środowiska kaszubskiego, które musi kierować ciekawą ofertą do nowych mieszkańców Pomorza. Przecież napływają i napłyną nie tyle „ręce do pracy”, co przede wszystkim „umysły” – potencjał intelektualny, który może (nie musi) wesprzeć sprawę kaszubską. Czy Kaszubi na tym skorzystają, będzie zależeć od ich postawy i roztropności. Zjednoczenie Kaszub w 1998 r. w granicach województwa pomorskiego to dla wielu już zamierzchnia przeszłość. Symboliczne dziecko tego samorządu i spełnienie marzeń kilku pasjonatów, m.in. ze Zrzeszenia, tj. Pomorska Kolej Metropolitarne, wrosło już w krajobraz i straciło atrybut nowości. Do dobrego szybko się przyzwyczajamy. Podpatrując innych w Europie, rodzą się nowe aspiracje, plany, dążenia. Ich wyrazem są chociażby pieczołowicie zrewitalizowane dworce kolejowe i zbudowane węzły integracyjne w Sierakowicach i Bytowie. Jednak decydenci i Polskie Linie Kolejowe odbudowanie torów do nich spychają ciągle w odległą przyszłość, dając pierwszeństwo tzw. szprychom do Centralnego Portu Komunikacyjnego. Czy ktoś wierzy w to, że takie ustawienie priorytetów służy Kaszubom i szerzej – Pomorzu? Symbolem zjazdów Kaszubów stał się pociąg Transcassubia.

W 2003 r. nie dojechał on do Kartuz, gdyż nie prowadzono już do tego miasta przewozów pasażerskich. Po latach udało się je przywrócić i połączenia po linii Pomorskiej Kolei Metropolitarnej łączą Gdańsk z Kartuzami, a na Zjazd Kaszubów w 2023 r. dotarła Transcassubia. Oznacza to, że wspólnotowy wysiłek na rzecz doprowadzenia do odbudowy linii kolejowej do Sierakowic czy Bytowa może być skuteczny i do ich odrestaurowanych dworców dotrzemy Transcassubią jeszcze w najbliższych latach. To właśnie delegaci z Bytowa najgłośniejsze domagali się w 1956 r., by ich miasto i okolice znalazły się w województwie ze stolicą w Gdańsku. Nic więc dziwnego, że właśnie pociąg stał się symbolem łączenia, widocznym zwłaszcza przy okazji zjazdów Kaszubów, kiedy to mówi się o integrowaniu mieszkańców (niezależnie od tego, skąd przybyli) w ramach naszego regionu, ale też o spójności terytorialnej – przestrzennej oraz o likwidowaniu wykluczenia komunikacyjnego powstałego na skutek braku lub złej organizacji transportu zbiorowego. To duże wyzwanie dla władz, które przecież w demokratycznych wyborach wybierają mieszkańcy. Zarówno młodzież, jak i seniorzy, niezależnie od miejsca, w którym mieszkają, powinni mieć ułatwiony dostęp do oferty edukacyjnej, kulturalnej czy turystycznej regionu. Tylko wtedy Kaszuby zyskają na atrakcyjności, będą w kolejnych dekadach terenem, z którego nie opłaca się emigrować, w którym warto zamieszkać i razem budować przyszłość.

Lukasz Grzędzicki

Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego
w latach 2010-2016



↑ Wójtom, burmistrzom i prezydentom, którzy od co najmniej 25 lat nieprzerwanie sprawują swoją funkcję i cieszą się zaufaniem mieszkańców Pomorza, wręczono wyróżnienia z okazji 25-lecia samorządu województwa pomorskiego.



ANTONI ABRAHAM W NOWEJ ODSŁONIE

ROK BIEŻĄCY OBFITUJE W WYDARZENIA ZWIĄZANE Z OBCHODAMI SETNEJ ROCZNICY ŚMIERCI ANTONIEGO ABRAHAMA, WIELKIEGO PATRIOTY, BOJOWNIKA O POLSKOŚĆ KASZUB I NIEPODLEGŁOŚĆ POMORZA. Z TEJ OKAZJI RADA NACZELNA ZRZESZENIA KASZUBSKO-POMORSKIEGO PODJĘŁA UCHWAŁĘ W SPRAWIE USTANOWIENIA ROKU 2023 ROKIEM ANTONIEGO ABRAHAMA.

Kim był ten wielki Kaszuba i dlaczego pamięć o nim wciąż trwa? Patron 2023 r. przyszedł na świat w 1869 r. w Zdradzie w powiecie puckim. Jego rodzice utrzymywali się z pracy na roli. Chociaż żyli skromnie, synowi przekazali wartości takie jak pracowitość, rzetelność, wytrwałość oraz poszanowanie zasad wiary katolickiej. Towarzyszyły mu one przez całe życie i pomagały w przezwyciężaniu wszelkich trudności. Antoni ukończył czteroklasową szkołę w Leśniewie, a ukształtowaniem jego postawy patriotycznej zajmował się mechowski proboszcz ks. Teofil Bączkowski, który dla zdolnej młodzieży kaszubskiej organizował lekcje historii o Polsce i w języku polskim, na co w pruskiej szkole nie mogli liczyć.

W wieku szesnastu lat Antoni opuścił dom rodzinny i pracował dorywczo na swoje utrzymanie, a po uzyskaniu pełnoletności zatrudnił się w lasach państwowych. Już wtedy interesował się sytuacją społeczno-polityczną na Pomorzu, szukał środowiska, w którym mógł konsultować to, co obserwował wokół siebie i czego nie akceptował. Śladami swego mechowskiego mentora trafił do Towarzystwa Ludowego „Jedność” w Oliwie, zaczął uczestniczyć w wiecach i spotkaniach organizowanych przez to stowarzyszenie. W dwudziestym roku życia ożenił się i zamieszkał u teścia na folwarku w Orlu pod Wejherowem. Praca na roli nie była jednak jego marzeniem. Wkrótce wraz z rodziną przeniósł się do Gręzowa (obecny Sopot), nadal pracując w lasach państwowych, jednakże spragniony kontaktu z ludźmi wkrótce znalazł bardziej intratną pracę – w browarze Zameczek Górski Sopot jako rozwoziciel i dostawca piwa, co pozwoliło mu się usamodzielnąć. Wydierżawił zwirownię, kupił 2 pary koni i zajmował się spedycją materiałów budowlanych. Nabył działkę przy ul. Elżbietańskiej 15, zbudował dom, drugi dokupił pod wynajem letnikom. Powodziło mu się bardzo dobrze, ale do czasu.

Władzom pruskim nie podobała się jego prosperita gospodarcza ani działalność polityczna. W swoim życiorysie Abraham napisał: *przez politykę straciłem swój majątek i chleb*. Należy przez to rozumieć, że to co nastąpiło wkrótce nie było przypadkowe, lecz zaplanowane przez pruskie władze. Antoni podżyrywał kredyt znanemu niemieckiemu przedsiębiorcy, który niedługo potem zbankrutował, a poręczyciel musiał go spłacić. W wyniku tej operacji czterdziestoletni Abraham został zmuszony do sprzedaży całego majątku i od tej pory mieszkał w Oliwie i w Gdyni w wynajmowanych mieszkaniach.

Zatrudnił się w firmie Singer i Neidlinger jako agent sprzedaży maszyn do szycia i rowerów. Finansowo było trudniej, ale za to miał wspaniałą okazję do zaangażowania się w pracę społeczno-polityczną. Od tej pory stał się prawdziwym bojownikiem o niepodległość. Przede wszystkim kolportował „Gazetę Gdańską”, która sprzyjała sprawom polskim i kaszubskim. Był też korespondentem tej gazety, jego felietony pochodziły z różnych stron Kaszub. Ponadto przemawiał na wiecach i zebraniach lokalnych, często po mszach świętych. Był świetnym mówcą i zawsze miał dużo słuchaczy, a mówił o Polsce, która wkrótce nastanie, zachęcał do czytania i uczenia się języka polskiego, budził wśród miejscowej ludności świadomość narodową. Podczas tych wędrówek zrozumiał, że bardzo ważną rolę na wsiach i miasteczkach pełnią towarzystwa ludowe, w których zakładanie mocno się zaangażował. Był twórcą i prezesem towarzystwa w Redzie, przyczynił się także do powstania takich organizacji w Chyloni, Gdyni, Pucku, Wejherowie, Kartuzach, Kościerzynie i Kielnie. Tam mógł przemawiać do Kaszubów i w imieniu Kaszubów. Przez tę działalność stał się znaną postacią. Żandarmeria pruska ścigała go na każdym kroku, wymierzała mu areszt,

który Abraham odsiadywał i dalej robił swoje. Kiedy wybuchła I wojna światowa, powołano go do armii niemieckiej, gdzie walczył jako artylerzysta. Na polu bitwy został postrzelony w nogę i z powodu niegojącej się rany odesłany do domu. Na wojnie zginęli obydwaj jego synowie i zięć.

W listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, ale dotyczyło to tylko ziem polskich zagarniętych przez Rosję i Austrię. Zabór pruski pozostał w niewoli, co oznaczało, że Pomorze, Wielkopolska i Śląsk musiały same zawalczyć o niepodległość. Inicjatywę przejęła działająca dotychczas w konspiracji Naczelna Rada Ludowa, która już w grudniu 1918 r. zwołała Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, złożony z delegatów ze wszystkich polskich ziem pozostawionych pod zaborem pruskim. Tam zapadły decyzje o utworzeniu zrębów polskiej administracji na okupowanych nadal terenach.

Antoni Abraham był delegatem z Pomorza na obrady Sejmu Dzielnicowego, gdzie został wybrany do Zarządu Podkomisariatu w Gdańsku. Tym samym trafił do grona poli-

tyków i działaczy odradzającego się państwa polskiego. Zajmował się organizowaniem rad ludowych w terenie. Sam należał do Rady Ludowej w Oliwie, która działała bardzo intensywnie. Kiedy zaistniała potrzeba wysłania do Paryża delegatów na konferencję pokojową z dowodami świadczącymi o polskości tych ziem, niekwestionowanym kandydatem był Antoni Abraham. Podkomisariat zatwierdził czterech delegatów, ale przez pilnie strzeżoną pruską granicę przedostało się tylko dwóch – Antoni Abraham z Oliwy i Tomasz Rogala z Kościerzyny. Misję emisariuszy spełnili wzorowo i zaznaczyli swój wpływ na ostateczny kształt granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu. Abraham był zaangażowany w wytyczanie tych granic w terenie jako przedstawiciel Międzynarodowej Komisji Demarkacyjnej.

W wolnej już Polsce uaktywnił swoją działalność na różnych polach. Angażował się m.in. w tworzenie struktur politycznych na Pomorzu. Był członkiem Pomorskiej Rady Wojewódzkiej Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy, zwanej potocznie Chjena. Zabiegał o powrót franciszkanów do stolicy duchowej Kaszub – Wejherowa, był radnym Rady Gminnej we wsi Gdynia, zabiegał o budowę portu, kiedy Polakom wciąż utrudniano korzystanie z infrastruktury portowej w Wolnym Mieście Gdańsku. Dużą rolę odegrał w łagodzeniu konfliktów narastających pomiędzy autochtonami a ludnością napływową. Temu celowi między innymi służyła wycieczka Kaszubów do Warszawy i Częstochowy, której przewodniczył. Wśród wycieczkowiczów znaleźli się reprezentanci kaszubskiej bohemy, którzy mogli wreszcie dowiedzieć się jak wygląda ich prawdziwa ojczyzna. W Belwederze podejmował ich prezydent Stanisław Wojciechowski, a na Jasnej Górze umożliwiono im wpis do księgi pamiątkowej udośćnianej tylko wyjątkowym gościom.

Podczas uroczystości otwarcia Tymczasowego Portu Wojennego i schroniska dla rybaków, która odbyła się 29 kwietnia 1923 r. delegację najwyższych władz państwowych z prezydentem na czele na dworcu w Gdyni przywitali wójt Jan Radtke i Antoni Abraham, a „Gazeta Gdańska” podała, że obecność prezydenta Polski zawdzięczamy zaproszeniu jakie Kaszubi wręczyli Wojciechowskiemu podczas swojej wizyty w Belwederze w marcu 1923 r.

Antoni Abraham był aktywny niemalże do końca swego życia. Liczni mieszkańcy Pomorza znali go z poświęcenia jakie wkładał najpierw w odzyskanie niepodległości, a następnie z dużej aktywności jaką wykazywał przy odradzaniu się tej wolnej, wymarzonej ojczyzny. Za swoją działalność został odznaczony

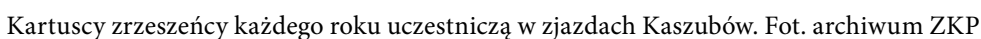
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Był prawdziwym bohaterem narodowym, któremu wdzięczność i cześć są winni Polacy i Kaszubi.



↑ Projekt pomnika Antoniego Abrahama w Pucku przygotowany przez wybitnego rzeźbiarza Wawrzyńca Sampa. Do tego zadania podchodzono w Pucku dwukrotnie. Pierwsze starania zaczęły się wiosną 1973 r., w trudnych latach PRL. Opracowanie projektu pomnika zlecono W. Sampowi. Według jego koncepcji miała to być postać Abrahama w pozycji stojącej, z rozłożonymi rękami, utraconymi po zerwaniu kajdan, którego miał on dokonać w Żarnowcu w 1911 r. Pomnik miał być wkomponowany w zachodnią część placu Wolności w Pucku, z wykorzystaniem istniejącej tam małej architektury – fontanny. Niestety, władze wojewódzkie w Gdańsku nie zaakceptowały projektu. Powód – W. Samp był znanym projektantem i realizatorem wielu obiektów sakralnych, więc „ideologicznie” nie pasował władzy (sic!) i walory artystyczne projektu nie miały żadnego znaczenia.



Teresa Hoppe



Po I wojnie światowej w mieście zamieszkał dr Aleksander Majkowski. Poza pracą lekarza był animatorem życia kulturalnego, organizował wystawy folklorystyczne, a przede wszystkim pisał. To w tym okresie powstała jego pomnikowa powieść „Żëcé i przigòdë Remusa. Zvjercadło Kaszubski”, a także „Historia Kaszubów”, „Gramatyka kaszubska” i kolejne wydania „Przewodnika po Szwajcarii Kaszubskiej”. Ten lider kształtującego się przed I wojną światową środowiska młodokaszubów został też prezesem utworzonego w 1929 r. w Kartuzach Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów, gdzie oddziaływał na krąg młodych działaczy, m.in. na Feliksa Marszałkowskiego. Aleksander Majkowski został pochowany w 1938 r. na kartuskim cmentarzu, ale jeszcze przed śmiercią zachęcił pochodzącego z pobliskiego Borzestowa Franciszka Tredera do gromadzenia zabytków kultury materialnej i sztuki ludowej. Dyskusję nad potrzebą utworzenia w Kartuzach muzeum kaszubskiego podjęto w środowisku kartuskich działaczy i na łamach „Gazety Kartuskiej” tuż przed II wojną światową. Do pomysłu tego Franciszek Treder powrócił zaraz po wojnie. Z pomocą pospieszyli mu działacze – przedstawiciele miejscowej inteligencji w osobach siostry Aleksandra Majkowskiego – Franciszki Majkowskiej, mecenasa Wiktora Hirscha, dr. Henryka Kotowskie-

Kartuskie Zrzeszenie zawsze było aktywnym uczestnikiem lokalnego życia publicznego, m.in. aktywnie zabiegało o utworzenie po 1990 r. samorządów terytorialnych. Wielu członków kartuskiego ZKP po tym roku zasiadało we władzach miasta i powiatu. Już w nowym ustroju państwowym z inicjatywy Zrzeszenia zmieniono nazwy ulic i szkół, inspirując władze do nadania im jako patronów imion wybitnych działaczy kaszubskich. Wprowadzono lekcje języka kaszubskiego w szkołach, organizowano spotkania nauczycieli regionalistów, co obecnie zaowocowało tym, że w powiecie kartuskim „rodnej mowy” uczy się najwięcej uczniów w regionie.

Ponadto zrzeszenicy utrzymują aktywne kontakty z Regionalnym Zespołem Pieśni i Tańca „Kaszuby”, kapelą Miłoszów z Dzierżążna, kapelą Zamków Góra. Uświetniają one swoimi występami wiele organizowanych przez „part” wydarzeń.



) KALENDARIUM HISTORII KARTUZ



↑ Widok na Kartuzy z lotu ptaka [przed 1927]

1382 – w tym roku Jan z Rusocina założył w Kartuzach kartuzję Paradisus Beatae Mariae (fundacja kartuska w XVIII w. słynęła z bogactwa, wyrobu słynnego likieru i działalności charytatywnej)

1391 – pierwsza znana wzmianka o wsi

1770 – wg zapisów archiwalnych biblioteka, którą posiadali kartuzi, liczyła 3289 woluminów

1773 – wieś Kartuzy liczyła 157 mieszkańców

1818 – wieś Kartuzy stolicą powiatu, liczącą 324 mieszkańców

1818 – w powiecie kartuskim było zaledwie 20 szkół

1825 – po kasacji klasztoru kartuzów decyzją administracji kościelnej rozbiórka dawnego kościoła parafialnego św. Katarzyny, znajdującego się na nieistniejącym cmentarzu między pl. św. Brunona a kościołem klasztornym (istnienie drugiej świątyni było dotąd niezbędne wobec surowości reguły kartuzów, uniemożliwiającej kobietom korzystanie z kościoła klasztorowego)

1851/1852 – Kartuzy osiągnęły liczbę 1000 mieszkańców

1853–1856 – wzniesienie kosztem 10 427,93 marek szpitala w Kartuzach oraz przyparafialnych lazaretów w Chmielnie, Sierakowicach, Stężycy i Żukowie

1856 – uzyskanie samodzielności przez kartuską gminę ewangelicką

1860 – powstanie Towarzystwa Rzemieślniczego

1864 – otwarcie nowego gmachu szkoły elementarnej

1865 – opracowanie planu rozbudowy Kartuz

1868 – uchwalenie przez władze powiatu, że z kasy

powiatowej na rzecz szpitala corocznie przekazywanych będzie 100 talarów, do tego dochodziły opłaty związane z kosztami pobytu w szpitalu uiszczane przez pacjentów

1868 – w powiecie istniały 43 szkoły katolickie (7179 dzieci) oraz 26 ewangelickich (3006 uczniów)

1876–1877 – przeprowadzenie planu katastralnego miejscowości, który ułatwić miał prace komunalizacyjne, kształtujące architekturę krajobrazu Kartuz

1885 – uruchomienie regularnych kursów dyliżansowych z Kartuz do Bytowa, Sierakowic i Gdańska

1885 – powstanie Towarzystwa Ludowego dla Kartuz i Okolicy (70 członków), którego prezesem był Józef Labudda

1886 – uzyskanie przez Kartuzy połączenia kolejowego z Pruszcem Gdańskim

1886 – powstanie Towarzystwa Upiększania Kartuz

1886 – parafia kartuska liczyła 1770 wiernych, w tym 1473 z samych Kartuz

1897 – powstanie w Kartuzach dworca kolejowego

1901 – Kartuzy uzyskały połączenie kolejowe z Kościerzyną

1901 – na 1735 pedagogów pracujących w szkołach rejencji gdańskiej zaledwie 11 (nauczycielek) było narodowości polskiej

1903 – odsłonięto Kriegerdenkmal, przedstawiający żołnierza pruskiego – zwycięzcę spod Sedanu

1903 – do użytku oddano wodociąg

1904 – wybudowanie w Kartuzach parowozowni i wieży ciśnieni



← Pierwszy numer „Gazety Kartuskiej”, wydawanej od 1922 r. przez Jana Bielińskiego

1905 – przedłużenie linii kolejowej Pruszcz – Kartuzy do Lęborka

lipiec 1906 – w Rątach k. Goręczyna spontaniczny protest kaszubskich dzieci i ich rodziców przeciw nauczaniu religii w j. niemieckim; protestujący domagali się nauczania w j. polskim

1906 – Kartuzy miały 6 hoteli o stosunkowo wysokim standardzie, 4 pensjonaty warz z restauracjami, a także kilka gospód i piwiarni

1907 – do średniej szkoły męskiej, w której pracowało 5 nauczycieli, uczęszczało 60 uczniów

1907 – powstanie Kaszubskiego Towarzystwa Ludoznawczego

1908 – otwarcie Towarzystwa Młodzieży Kupieckiej (12 członków) pod przewodnictwem Ignacego Nowaka

1908 – powstanie Towarzystwa Restauratorów na Kartuzy i Powiat

1909 – utworzenie Polskiego Koła Śpiewackiego (29 członków), któremu przewodniczył ks. Konrad Hoffman

1910 – elektryfikacja Kartuz po ukończeniu budowy elektrowni wodnej w Rutkach na Raduni

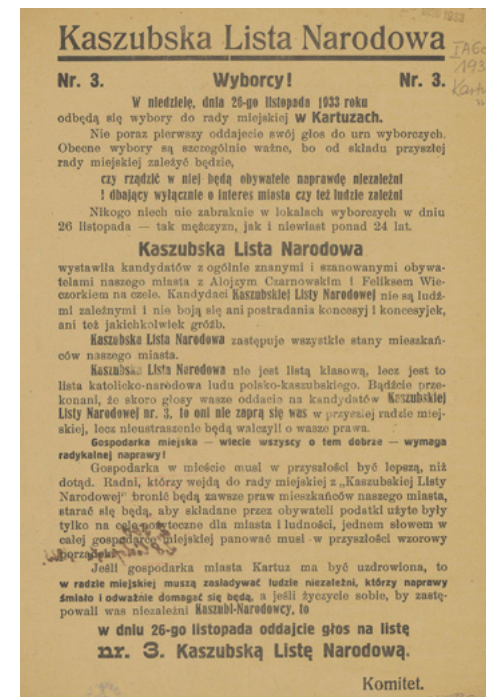
1911 – od tego roku oświetlone energią były wszystkie centralne ulice Kartuz

1912 – strajk murarzy i cieślów kartuskich domagających się 10-godzinnego dnia pracy zamiast 11-godzinnego

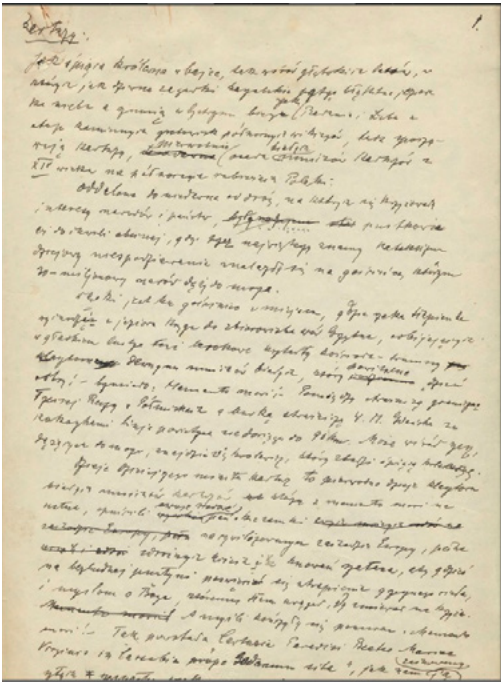
1914 – w landraturze kartuskiej było ponad 150 szkół



↑ Wnętrze kościoła poklasztornego: tryptyk w złotej kaplicy [przed 1939]



↑ Ogłoszenie wyborcze Kaszubskiej Listy Narodowej do rady miejskiej w Kartuzach [1933]



↑ Legenda o powstaniu klasztoru kartuzów Aleksandra Majkowskiego z odręcznymi poprawkami autora [przed 1913]
Źródło: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie

- 1915** – otwarcie nowej szkoły elementarnej (dziś Szkoły Podstawowej nr 1)
8 lutego 1920 – po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wkroczenie wojsk polskich do kartuz
1920 – utworzenie Powiatowej Komendy Policji Państwowej
1920 – Kartuzy stołecznym miastem powiatu kartuskiego
1921 – po wybudowaniu linii kolejowej Gdynia – Kokoszki (obecnie linia kolejowa nr 235, na odcinku Gdańsk Osowa – Gdynia Główna przebudowana) Kartuzy zyskały połączenie kolejowe z Gdynią
1921 – lekarz i pisarz Aleksander Majkowski mieszkańcem Kartuz
1921 – liczba mieszkańców wynosiła 3717
3 października 1922 – ukazał się pierwszy numer „Gazety Kartuskiej”, bezpartyjnego pisma katolicko-polskiego dla powiatu kartuskiego, którego redaktorem i wydawcą był Jan Bieliński
1922 – powstanie szpitala powiatowego
14 kwietnia 1923 – otrzymanie praw miejskich
1925 – pierwsze wybory do Rady Miasta (poprzednia rada została wybrana jako Rada Gminy)
1929 – powstanie Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów

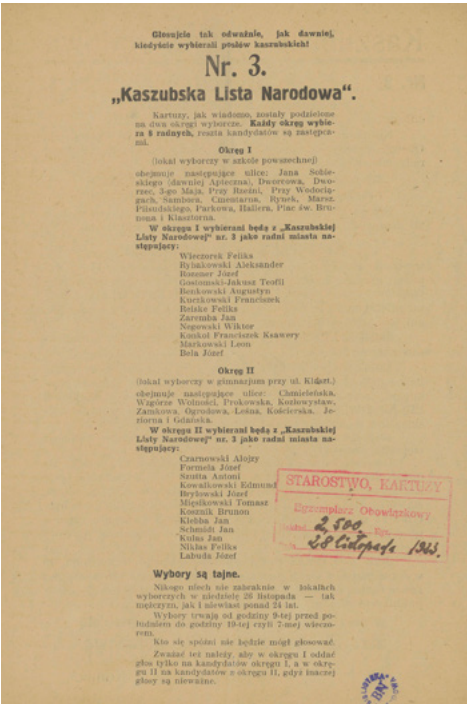


↑ Widok na Jezioro Klasztorne od strony wsi Grzybno [1921]

- 1926** – jego miejscu pomnika Kriegerdenkmal postawiono figurę Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej
1936 – miasto liczyło 5764 mieszkańców: 5544 Polaków, 168 Niemców i 45 Żydów
4 września 1939 – początek okupacji niemieckiej w Kartuzach
19 marca 1945 – powstanie Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej
10 marca 1945 – wyzwolenie miasta spod okupacji
maj 1945 – rozpoczęcie działalności Komitetu Obywatelskiego
1945 – utworzenie biblioteki – załóżka przyszłej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
1946 – powstał Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby”
1946 – przy ul. Kościerskiej otwarto Muzeum Kaszubskie, którego kierownikiem został Franciszek Treder
1956 – utworzenie oddziału Zrzeszenia Kaszubskiego
25 maja 1969 – na Złotej Górze odbył się telewizyjny Turniej Miast Kartuzy – Kościerzyna
1971 – utworzenie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego
1975–1998 – w tych latach miasto administracyjnie należało do woj. gdańskiego

- 1983** – utworzenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, na terenie którego znajdują się Kartuzy
29 maja 1994 – zawieszenie kolejowych przewozów osobowych na odcinku Pruszcz Gdański – Kartuzy
1999 – od tego roku Kartuzy są stolicą powiatu kartuskiego
23 czerwca 2000 – zawieszenie kursowania pociągów osobowych na trasie Kartuzy – Lębork
2010 – wznowienie pociągowych przewozów osobowych z Kartuz do Trójmiasta w postaci sezonowych, weekendowych połączeń do Gdyni
1 października 2015 – uruchomienie przez spółkę PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście codziennego połączenia Kartuz z Gdańskiem
2016 – oddanie do użytku I etapu obwodnicy Kartuz – odcinka od wsi Grzybno do skrzyżowania z DW 211 w kierunku Żukowa (koszt inwestycji: 21 164 790,54 zł)
2022 – liczba mieszkańców miasta wynosiła 13 960

Wyboru dokonała i opracowała: Iwona Joć
Ilustracje pochodzą z biblioteki cyfrowej Polona.pl



↑ Ogłoszenie wyborcze Kaszubskiej Listy Narodowej do rady miejskiej w Kartuzach [1933]



↑ Kartuzy – Gaj Świętopelka [przed 1927]





**Polska
Filharmonia
Bałtycka**

im. Fryderyka Chopina
w Gdańsku

GDAŃSKIE LATO MUZYCZNE 2023

WT

27/06

20:00 ARCHIKATEDRA
OLIWSKA
KONCERT SYMFONICZNY

Inauguracja 66. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Oliwie

Orkiestra PFB

Łukasz Borowicz dyrygent
Roman Perucki organy
Konrad Mielnik prowadzenie

M. Reger
W. Kilar
A. Guilmant

Biletowane

WT/PT

30/06-22/08

20:00 ARCHIKATEDRA
OLIWSKA
KONCERTY ORGANOWE

66. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie

30/06 Krzysztof Lukas
4/07 Stanislav Šurin
7/07 Jean-Paul Imbert
11/07 František Vaníček
14/07 Christian-Markus Reiser
18/07 David Swinson
21/07 Jean-Christophe Geiser
25/07 Tobias Horn
28/07 Diego Cannizzaro
1/08 Axel Flierl
4/08 Harald Gokus
8/08 Andrzej Chorościński
11/08 Stefan Kagi
18/08 Pavel Svoboda
22/08 Giampaolo Di Rosa

Biletowane
Współorganizacja:
Pomorskie Stowarzyszenie
Musica Sacra

ŚR/SO

5/07-23/08

20:00 KOŚCIÓŁ ŚW. IGNACEGO LOYOLI
W JASTRZĘBIEJ GÓRZE
KONCERTY ORGANOWE

18. Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny Słowo i muzyka u Jezuitów

5/07 Stanislav Šurin
8/07 Jean Paul Imbert
12/07 Federica Iannella
15/07 Józef Serafin,
Maciej Kacprzak
akordeon
19/07 Klaudia Camilla
Twardzik-Poloczek,
Damian Poloczek
22/07 Tomasz Adam Nowak
26/07 Tobias Horn
29/07 Paolo Bougeat
2/08 Johannes Skudlik
5/08 Josef Miltschitzky,
Suzanne Jutz-
Miltschitzky sopran
9/08 Andrzej Chorościński,
Michał Chorościński
recytacje
12/08 Wacław Golonka,
Aleksandra Hofman
sopran
16/08 Władysław Szymański
19/08 Torsten Laux
23/08 Roman Perucki,
Łukasz Długosz flet

Wstęp wolny
Współorganizacja:
Pomorskie Stowarzyszenie
Musica Sacra

CZ

6/07-17/08

19:00 KOŚCIÓŁ NAWIEDZENIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
W JASTARNI
KONCERTY ORGANOWE

6/07 Stanislav Šurin
13/07 Federica Iannella
20/07 Klaudia Camilla
Twardzik-Poloczek,
Damian Poloczek
27/07 Oskar Maj
3/08 Maciej Zakrzewski
10/08 Bartosz Gołębiowski
17/08 Władysław Szymański

Wstęp wolny
Współorganizacja:
Miejski Ośrodek Kultury, Sportu
i Rekreacji w Jastarni

ND

9/07-20/08

20:30 KOŚCIÓŁ ZWIASTOWANIA PANA
W ŻARNOWCU
KONCERTY ORGANOWE

18. Cysterskie Lato Muzyczne

9/07 Carlos Paterson
16/07 Eugenio Maria Fagiani
23/07 Tomasz Adam Nowak
30/07 Michaela Káčerková
6/08 Stefan Baier
13/08 Ugo Spanu
20/08 Pavel Svoboda,
Iva Kramperová
skrzypce

Wstęp wolny
Współorganizacja:
Parafia Zwiastowania Pana
w Żarnowcu

CODZ.

22-30/07

20:30 SALON GDAŃSKI
NA OLOWIANCE
RECITALE PIANISTYCZNE

Chopin nad wodami Motławy

22/07 Paweł Rydel
23/07 Michał Mossakowski
24/07 Patryk Morgaś
25/07 Bogdan Kułakowski
26/07 Mikołaj Sikala
27/07 Daniel Ziomko
28/07 Piotr Słopecki
29/07 Bartosz Skłodowski
30/07 Elżbieta Pasierowska

Biletowane

SO

22/07-12/08

16:00 KOŚCIÓŁ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA
PANA JEZUSA W STEGNIE
KONCERTY ORGANOWE

41. Międzynarodowy Festiwal Organowy w Stegnie

22/07 Bogdan Narloch
29/07 Diego Cannizzaro
5/08 Harald Gokus
12/08 Ugo Spanu

Biletowane
Współorganizacja:
Gminny Ośrodek Kultury w Stegnie

ND

23/07

12:00 KOŚCIÓŁ ŚW. JAKUBA
W NIEDZWIEDZICY
KONCERT ORGANOWY

41. Międzynarodowy Festiwal Organowy w Stegnie

Koncert towarzyszący

Ewa Bąk
Marcin Ciszewski kontratenor

Wstęp wolny
Współorganizacja:
Gminny Ośrodek Kultury w Stegnie

24/07-13/08

20:00 PN
14:00 ND
BAZYLICA ŚW. MIKOŁAJA
KONCERTY ORGANOWE

Koncerty z okazji Jarmarku św. Dominika

24/07 Walter D'Arcangelo,
Cristina Palucci
skrzypce
30/07 Giulio Gelsomino,
Paweł Zagańczyk
akordeon
31/07 Michaela Káčerková,
Mirosław Pachowicz
fagot
6/08 Błażej Musiałczyk,
Małgorzata Rocławska
sopran
7/08 Stefan Baier
13/08 Marlena Neć,
Elżbieta Rosińska
akordeon

Wstęp wolny
Współorganizacja:
Pomorskie Stowarzyszenie
Musica Sacra

CODZ.

1-4/08

19:00 ZABYTKI
GDAŃSKA
KONCERTY KAMERALNE

Muzyka w zabytkach starego Gdańska

1/08 Kościół św. Barbary
2/08 Kościół św. Katarzyny
3/08 Sala Kameralna PFB
4/08 Kościół św. Jakuba

Wstęp wolny

SO

5/08

19:00 SALA
KONCERTOWA
KONCERT SYMFONICZNY

Letnia Gala Wiedeńska

Orkiestra PFB
Natalia Walewska skrzypce,
prow. orkiestry
Krzysztof Dąbrowski
prowadzenie

Słynne walce i radosne polki
– wiedeński crème de la crème

Biletowane

SO

12/08

19:00 SALA
KONCERTOWA
KONCERT SYMFONICZNY

Vivaldi & Mozart

Orkiestra PFB
Robert Kwiatkowski skrzypce,
prow. orkiestry
Krzysztof Dąbrowski
prowadzenie

Cztery pory roku (Wiosna i Lato)
Vivaldiego oraz III Koncert
skrzypcowy G-dur Mozarta

Biletowane

PT

18/08

19:00 SALA
KONCERTOWA
KONCERT SYMFONICZNY

Zakończenie Gdańskiego
Lata Muzycznego

Polska muzyka filmowa

Orkiestra PFB
Mirosław Jacek Błaszczyk
dyrygent
Krzysztof Dąbrowski
prowadzenie

K. Dębski, W. Kilar,
M. Lorenc

Biletowane

CZ

24/08

20:00 PARK
OLIWSKI
SPEKTAKL OPEROWY

Międzynarodowy Festiwal
Mozartowski *Mozartiana*

Orkiestra PFB
Massimiliano Caldi dyrygent
Soliści:
A. Kunach, V. Coladonato,
M.L. Martorana, A. Wolfinger,
G. Celińska-Mysław,
M. Falkiewicz

Opera *Łaskawość Tytusa*

Biletowane
Główny organizator:
Polski Chór Kameralny Schola
Cantorum Gedanensis

Bilety²⁴

www.bilety24.pl
58 320 62 62
58 323 83 62
bilety@pfb.gda.pl

Kasy biletowe PFB
Gdańsk
Ołowianka 1

Dyrekcja zastrzega
sobie prawo do
zmian w programie

BILETY / TICKETS



Polska Filharmonia Bałtycka
Im. Fryderyka Chopina w Gdańsku

SPONSOR STRATEGICZNY
PFB

Energa
GRUPA ORLEN

GŁÓWNY SPONSOR PFB
MECENAS KULTURY

PGE
Polska Grupa Energetyczna

f / FILHARMONIA
i / POLSKA FILHARMONIA BAŁTYCKA
y / POLSKA FILHARMONIA BAŁTYCKA

www.filharmonia.gda.pl



Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Pomorskiego



ARTYSTKA WIELOSTRONNA

ZE STANISŁAWĄ NEUBAUER, ARTYSTKĄ Z KARTUZ, PROPAGATORKĄ KASZUBSKIEGO FOLKU W SZTUCE, WŁAŚCICIELKĄ WRAZ Z MĘŻEM GALERII I AGENCJI REKLAMOWEJ W KARTUZACH I WEJHEROWIE, ROZMAWIA IWONA JOĆ



To misja i priorytet w mojej twórczości – pielęgnowanie kaszubskiej tradycji, dbałość o zachowanie tradycyjnych wzorów regionalnych, ale jednocześnie takie ich przedstawianie, by wtopiły się w nową rzeczywistość i nowe potrzeby współczesnego społeczeństwa – mówi Stanisława Neubauer.

Pani Stanisłavo, kiedy postanowiła Pani przetwarzać kaszubski folklor w coś nowocześniejszego...

To było przed laty, kiedy chcąc rozwijać artystyczną działalność handlową zaczęłam skupywać od twórców ludowych ich rzeźby, hafty i inne produkty. Zauważyłam wówczas, że ściśle trzymają się oni tych samych motywów i materiałów, nie próbując dopasowywać swojej pracy do już podówczas panujących nowych trendów. Tymczasem ja chciałam stworzyć coś innego – dla młodych. Bo dlaczego na przykład różne przedmioty czy meble nie miałyby być pokryte charakterystycznymi dla Kaszub, zmodyfikowanymi według uznania artysty czy rzemieślnika, wzorami...? Tak wówczas myślałam i wzięłam sprawy w swoje ręce. Namalowałam cykl obrazów, z których wzory zaczęłam przenosić na koszulki, sukienki, poduszki, kubki i inne „gadżety”, jakie w mojej agencji reklamowej byłam w stanie wykonać.

Nie spotkała się Pani z krytyką, że profanuje kaszubską „świętość”...?

Owszem. Swego czasu przychodzili do mojej galerii różni ludzie uważający się za specjalistów od sztuki kaszubskiej, krytykując i sugerując poprawienie moich wyrobów. Jeden pan nawet osobiście nożyczkami skrócił mi zbyt

długie – niezgodne, jego zdaniem, z zasadami - wstążki w kaszubskich ubrankach lalek. Było, minęło. Dzisiaj twórcy mają więcej swobody w tworzeniu swoich prac. Oczywiście, zaznaczając, że nie tworzą sztuki kaszubskiej, a jedynie ją modyfikują. Stare wzory można przerabiać na różne postaci. Może będą one bardziej uproszczone, w innych kształtach, bardziej kolorowe, ale równie piękne. I – oczywiście – nawiązujące do „oryginałów”.

W swojej twórczości posługuje się Pani wieloma technikami: malarstwem akrylowym, olejnym, fotografią. Ponadto maluje Pani porcelanę i szkło, tworzy witraże, biżuterię, projektuje wnętrza i odzież z wzorami kaszubskimi, ale i przez siebie zaprojektowanymi... Dużo tego. I tak już ponad 40 lat?

Po drodze była przerwa w mojej artystycznej pracy [uśmiech]. Wiadomo: małżeństwo, dzieci, budowa domu... Dziś mam czas, by wrócić do moich marzeń i twórczości w większym stopniu.

Łatwiej Pani malować na płótnie czy porcelanie?

Zdecydowanie na płótnie. Tu zawsze mogę coś poprawić. Maluję od ponad 20 lat. Uwielbiam uwieczniać pędzlem pejzaże kaszubskie, architekturę wsi czy etnodizajn, także postaci aniołów i świętych, portrety, kwiaty. Wszystkie są wielobarwne, mają jaskrawe, mocno nasycone kolory. Nie zawsze jednak tak było. Kiedyś malowałam dla innych: realistycznie. Przyznam – wbrew sobie. Dużo czasu minęło nim zaczęłam tworzyć tak, jak sama bym chciała. Dziś łatwo rozpoznać, które obrazy wyszły spod moich rąk. Są efektem tego, co mi w duszy gra [śmiech]. Tworzę je głównie jesienią i zimą. To mój sposób na słotę.

Na czym więc polega trudność w tworzeniu dekoracji na porcelanie?

Tu nigdy nie wiadomo, jak będzie wyglądać dany detal po wypaleniu. Pojedynczy wzór można ukończyć w ciągu 8-12 godzin, ale większość zabiera od kilkunastu dni do kilkunastu tygodni. Nabiera się farbę, wypala, a potem znowu próbuje, aż do osiągnięcia pożądanego efektu. Żeby powstało coś pięknego i wartościowego, potrzeba wielu prób i czasu. I cierpliwości.

Malowanie na porcelanie uprawiam ponad 15 lat. Zaczęłam na kursie w Chmielnie, prowadzonym przez panią Marię Hoch, która zaraziła mnie swoją pasją. Kurs miał trwać trzy miesiące, a spotkania artystów – jego uczestników – trwają do dziś. Kurs był w moim przypadku był początkiem nowego rodzaju uprawianej przeze mnie twórczości, którą wciąż staram się rozwijać i doskonalić. To właśnie z panią Marią i innymi uczestniczkami kursu zdobyłam pierwsze nagrody rangi nie tylko powiatowej



Chata w Chmielnie. Fot. Multicolor / Kartuzy

czy wojewódzkiej, ale też międzynarodowej, jak chociażby na konkursie w Mediolanie.

Z zamiłowaniem, co widać, przenosi Pani wzornictwo kaszubskie na projektowaną przez siebie odzież – koszulki, sukienki i sportowe bluzy, torby, poduszki, kubki... Można powiedzieć, że daje im Pani drugie życie.

To misja i priorytet w mojej twórczości – pielęgnowanie kaszubskiej tradycji, dbałość o zachowanie tradycyjnych wzorów regionalnych, ale jednocześnie takie ich przedstawianie, by wtopiły się w nową rzeczywistość i nowe potrzeby współczesnego społeczeństwa. Cieszę się, że projektowana przeze mnie odzież cieszy się popularnością. Jedną z nabywczyń moich sukienek była piosenkarka jazzowa i gitarzystka Krystyna Stańko, która występuje w nich na estradzie śpiewając jazz po kaszubsku.

Dziękuję za rozmowę.

O artystce

Stanisława Neubauer jest rodowitą Kaszubką. Urodziła się w Kartuzach. Zajmuje się twórczością malarską, rękodziełem i fotografią. Dekoratorka wnętrz, projektantka mody, autorka witraży oraz laureatka wielu nagród na międzynarodowych wystawach porcelany. Tworzy od ponad 40 lat. Działalność artystyczną rozpoczęła wystawą fotografii w 1982 r. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Gdyni -Orłowie i Studium Pedagogicznego w Gdańsku.

Galerie Neubauer

Galerie Stanisławy Neubauer, w których można kupić jej prace znajdują się w Kartuzach przy ul. Jeziornej 6A oraz w Wejherowie przy pl. Jakuba Wejhera 18. Dostępne są również w sklepie internetowym galerianeubauer.pl. Oprócz bogatej oferty rękodzieła ludowego, strojów, pamiątek i upominków z motywami kaszubskimi sklep posiada luksusowe i gustowne akcesoria dekoracyjne. Oferowane są również wyroby ze szkła, ceramika, porcelana, lalki, zabawki, książki, obrazy, odzież. Dostępne są wyroby rękodzielnicze z drewna, metalu i kamienia. Wiele z nich wykonywanych jest ręcznie przez lokalnych artystów.



Wszystkie obrazy Stanisławy Neubauer są wielobarwne, mają jaskrawe, mocno nasycone kolory. Fot. Multicolor / Kartuzy



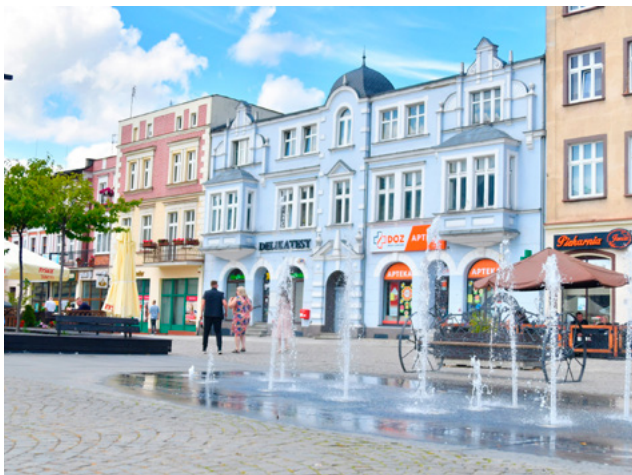
WARTO ZOBACZYĆ W KARTUZZACH



↑ Budowę kościoła klasztornego rozpoczęto w 1381 r.



↑ Szczególny podziw w kościele pw. św. Kazimierza budzi 50-metrowa wieża z zegarem.



↑ W ostatnich latach kartuski Rynek bardzo wypiękniał.



↑ Wzdłuż brzegu Jeziora Klasztorne Małego, przez Gaj Świętopelka, wiedzie Aleja Filozofów.

Kolegiata

Najcenniejszym zabytkiem miasta jest XIV-wieczna gotycka świątynia – obecnie kolegiata, będąca świadectwem działalności na tym terenie zakonu kartuzów. Budowę kościoła klasztornego rozpoczęto w 1381 r. z inicjatywy gdańskiego patrycjusza Jana Thiergarta. Murowaną świątynię konsekrowano 7 października 1403 r. Jej charakterystycznym znakiem jest dach w kształcie wieka trumny symbolizujący ideę życia zakonnego ojców kartuzów zawierającą się w słowach „memento mori”, czyli „pamiętaj o śmierci”. Unikatowy dach znakomicie harmonizuje z jego kształtną bryłą. Nawę kościoła nakrywa gwiazdźiste sklepienie. Ku odległej przeszłości pozwalają sięgnąć stanowiące wyposażenie kościoła unikatowe dzieła sztuki sakralnej. Do najcenniejszych należą kurdybany z warsztatu flandryjskiego, bogato wytłaczane i malowane obicia ze skóry na ścianach prezbiterium. Na szczególną uwagę zasługuje również część dawnego ołtarza głównego, znajdująca się w tzw. Złotej Kaplicy. Obecny główny ołtarz pochodzi z okresu wczesnego baroku. Z XVII w. są wspaniałe stalle dla ojców zakonnych. Poza kościołem z dawnych zabudowań klasztornych przetrwał gotycki refektarz, erem oraz zabudowania gospodarcze.

Kościół poewangelicki

Dawny neogotycki kościół luteranski, usytuowany na Rynku, poświęcony 2 października 1887 r. Zbudowany z czerwonej cegły, jest dominującym obiektem kartuskiej panoramy. Szczególny podziw budzi imponująca 50-metrowa wieża z zegarem. Jednonawowe wnętrze kościoła kryte jest jedynie drewnianym stropem. Charakterystyczne dla obiektu są wysokie okna. Kościół ma 10 okien ostrołukowych oraz 2 okrągłe w elewacji zachodniej. W oknach tych znajdują się witraże przedstawiające głównie apostołów. Trzy okna witrażowe w prezbiterium podarował kartuski ewangelikom cesarz Prus Wilhelm I. Dzisiaj świątynia jest kościołem parafialnym wyznania rzymsko-katolickiego pw. św. Kazimierza. W ostatnich latach została poddana gruntownej rewitalizacji.

Gaj Świętopelka, Aleja Filozofów, Wyspa Łabędzia, Góra Spiczasta

W pobliżu zespołu poklasztornego nad Jeziorem Klasztorne znajduje się kompleks leśny zwany Gajem Świętopelka. Częścią gaju jest Aleja Filozofów zaczynająca się tuż za Refektarzem i wiodąca wzdłuż zachodniego brzegu Jeziora Klasztorne Małe do drogi asfaltowej prowadzącej z Prokowa do Kartuz. Dawniej było to ulubione miejsce rozmyślań braci zakonnych. W 2018 r. Alei Filozofów przywrócono dawną świetność. Dzięki poczynionym tutaj inwestycjom: wybudowaniu oświetlonej promenady rowowo-piesznej, zagospodarowaniu terenu przy Wyspie Łabędzia, urządzeniu platform widokowych, uruchomieniu fontanny stała się ona jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc w Kartuzach. W kierunku północno-zachodnim od dawnych zabudowań klasztornych, przy trasie do Sierakowic, położona jest Góra Spiczasta. Znajduje się na niej odbudowana z ruin w 1989 r. niewielka kaplica św. Krzyża. Poświęcenie

kapliczki odbyło się 5 listopada 1653 r. W roku 1910 na wzniesieniu Towarzystwo Upiększania Miasta wybudowało wieżę widokową, z której za opłatą można było podziwiać panoramę Kartuz.

Ławka Asesora

W południowej części Kartuz, przy ul. Chmielęńskiej znajduje się punkt widokowy zwany Ławką Asesora. Z tego miejsca można podziwiać piękną panoramę miasta. Punkt położony jest 226,9 m n.p.m., a swą nazwę zawdzięcza Karłowi Perninowi, asesorowi sądowemu, który miał zwyczaj przesiadywać w tym miejscu i upajać się pięknem krajobrazu. U podnóża Ławki Asesora zlokalizowano Promenadę Asesora, która przyciąga amatorów spacerów i aktywnego spędzania wolnego czasu.

Plac św. Brunona

U zbiegu dzisiejszych ulic Wzgórza Wolności, 3 Maja, Klasztornej i Jeziornej położony jest plac św. Brunona. Tutaj około 1731 r. zakonnicy wzniesli postument z figurą swego patrona św. Brunona. W roku 1948, 7 lat po usunięciu go przez wojska hitlerowskie, na placu ponownie stanęła kapliczka z figurką św. Brunona, wykonana przez miejscowego murarza Józefa Formelę. Autorem obecnego wizerunku postaci św. Brunona jest kartuski rzeźbiarz Marcin Plichta. Dnia 10 stycznia 2002 r. na mocy dekretu Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w Rzymie św. Brunon stał się patronem Kartuz. Uroczystości związane z nadaniem miastu patrona odbyły się 4 czerwca 2002 r.

Figura Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej i Pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego

W 1903 r. w parku, naprzeciwko dzisiejszego Urzędu Miejskiego, stanął pomnik pruskiego wojaka, który był symbolem świetności oręża pruskiego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości odkuto go od cokołu, a w jego miejsce, staraniem rezerwistów Dowództwa Okręgu Kaszubskiego w Gdańsku, w 1927 r. postawiono kamienną figurę Matki Bożej Królowej Korony Polskiej. Wykonał ją artysta rzeźbiarz Marcin Rózka z Poznania. W czasie okupacji hitlerowskiej miejscowi Niemcy zdemontowali figurę, umieszczając w jej miejscu z powrotem pruskiego wojaka. Dnia 14 października 1945 r. na cokole już na stałe pojawiła się figura Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. Wykonał ją mistrz kamieniarski Pan Miąskowski z Kartuz. W 1995 r. postument otrzymał dzisiejszą formę. W parku im. 66 Kaszubskiego Pułku Piechoty z inicjatywy Związku Piłsudczyków RP Oddziału Kaszubsko-Pomorskiego ustawiono pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Autorem monumetu jest Stanisław Szwechowicz.

Pomnik upamiętniający wstąpienie Polski do Unii Europejskiej

Dnia 3 maja 2004 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika upamiętniającego wejście Polski do Unii Europejskiej oraz 10-letnią współpracę partnerską miast: Kartuz i Duderstadt. Został on ufundowany przez Koło Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w Duderstadt,

Arboretum Leśników Kartuskich

Arboretum Leśników Kartuskich i Przyrodnicza Ścieżka Edukacyjna im. Jerzego Schwengla, położone w granicach miasta Kartuzy przy ulicy Wzgórze Wolności, jest miejscem szczególnym ze względów ekologicznych, historycznych i kulturowych. Rosną tam 23 gatunki drzew, z których niektóre mają ponad 170 lat oraz więcej niż 150 gatunków roślin zielnych. Możemy tu podziwiać storczyki takie jak: bezzieleniowy gnieźnik, mchy modrzaczki sine czy bielistki. Wśród drzew króluje buk, a spośród nich prawdziwym cesarzem jest ciekawostka dendrologiczna „buk na szczudłach”. Nadleśnictwo Kartuzy zaprasza zorganizowane grupy do umówienia się z leśnikiem, który chętnie opowie więcej ciekawostek, nie tylko przyrodniczych, o tym miejscu.

Dworzec integracyjny

Oddany do użytku w 2018 r., architekturą nawiązuje do dworca przedwojennego wybudowanego w 1886 r. wraz z uruchomieniem linii kolejowej z Kartuz do Pruszcza Gdańskiego. Dworzec ten po II wojnie światowej został spalony przez przebywających w Kartuzach Rosjan. Wybudowany w stylu budownictwa PRL kolejny dworzec popadł w ruinę po zawieszeniu regularnych połączeń kolejowych do Kartuz. Realizacja projektu Pomorskiej Kolei Metropolitalnej zdecydowała budowę nowego obiektu. Dworzec w plebiscycie internetowym został uznany za najpiękniejszy w Polsce. W jego sąsiedztwie znajdują się przystanki autobusowe, postój taxi oraz stacja rowerowa.

Kiełpino

Kościół parafialny w Kiępinie jest zabytkiem architektury, ma długą i bogatą historię. Pierwsza miejscowa budowla sakralna została wybudowana przez mnichów kartuzów pod koniec XIV w. i służyła samodzielnej parafii. W 1646 r. została rozebrana, a na jej miejscu stanął nowy, już murowany kościół. Po gruntownej renowacji, 20 września 1772 r. dokonano jego konsekracji. W latach 1926–1929 do świątyni dobudowano transept i prezbiterium. W latach 2014–2016 rozbudowano ją. Przed kościołem znajduje się Grota Maryjna wzorowana na grocie w Lourdes.

W latach 1473–1772 stanowiło siedzibę polskich starostów niegrodowych. Do dzisiaj zachował się tutaj pochodzący z XVIII w. dworek. W jego pobliżu znajduje się wzniesiona w 1740 r. kaplica, a 200 m dalej eklektyczny kościół poewangelicki z 1860 r. Położona w centrum Lasów Mirachowskich wieś straciła dużo na znaczeniu w 1818 r., z chwilą przeniesienia pruskiego urzędu powiatowego do Kartuz. Niezmiennie jednak wyjątkową atrakcją okolic są rozciągające się na powierzchni około 7 tys. ha Lasy Mirachowskie. Poza wspaniałymi krajobrazami mają one znaczenie historyczne. Podczas II wojny światowej ukrywali się w nich „kaszubscy partyzanci”, członkowie Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”.

Nowa Huta i diabelski kamień

Diabelski kamień nad Jeziorem Kamiennym w Nowej Hucie to jeden z największych na Pomorzu pomnikowych głazów narzutowych, pamiątka po ostatnim zlodowaceniu. Znajduje się na szlaku Kaszubskim PTTK oznaczonym kolorem czerwonym. Nowa Huta to miejscowość narodzin wybitnego historyka prof. Gerarda Labudy. Na pamiątkę tego wydarzenia w centrum wsi ustawiono obelisk.

W tej niewielkiej wsi położonej przy drodze wojewódzkiej nr 228, łączącej Kartuszy z Bytowem, znajdują się aż dwa punkty widokowe. Oba zlokalizowane są na wzgórzu Sobótka, ale rozciągająca się z nich panorama ukazuje piękno kaszubskich krajobrazów w różnych kierunkach. Pierwszy i starszy znajduje się powyżej Zajazdu Sobótka, drugi usytuowany jest bardziej na północ; na jego szczycie stoi wiatrak typu „koźlak”.

Bardzo znaną miejscowością gminy Kartuszy jest Sianowo, położone 12 kilometrów od miasta w kierunku północno-zachodnim. Do 1977 r. wieś była stolicą gminy obejmującej parafie sianowską i mirachowską oraz dwie wsie parafii Strzecz. Zbudowany tu w 1816 r. kościół, dziś Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Kaszub, stał się centrum pielgrzymkowym, do którego dwa razy w roku przybywają wierni z terenu całego Pomorza chcący pokłonić się słynącej z cudów XV-wiecznej figurce Madonny. W 1966 r. dokonano koronacji rzeźby, nadając jej miano Królowej Kaszub. Sianowska Pani jest również nazywana Matką Piękną Miłości, z tego względu chętnie odwiedzają ją pary zakochanych. W pobliżu sanktuarium, na tzw. placu pielgrzymkowym, stoją wykonane przez kaszubskich twórców ludowych stacje drogi krzyżowej. Sanktuarium w Sianowie znajduje się na szlaku Pomorskiej Drogi Świętego Jakuba.

Jadąc z Kartuz w kierunku Sianowa i Mirachowa warto zatrzymać się w miejscowości Stryśza Buda, gdzie czynny jest Kaszubski Park Miniatur oraz Kaszubski Park Gigantów, oba wzbudzające podziw nie tylko wśród najmłodszych. Można poczuć się tutaj jak Guliwer albo Kaszubski Stolem, przechadzając się wśród makiet wiernie odzwierciedlających, w skali 35 razy mniejszej, najważniejsze obiekty znane z terenu Kaszub, reszty Polski i Świata. Dodatkową atrakcją parku jest Bajkowa Kraina, gdzie znajduje się ponad 60 figur najpopularniejszych postaci z bajek i baśni. Na terenie Kaszubskiego Parku Miniatur funkcjonuje również mini zoo.

Jeziro Białe – o powierzchni 54,56 ha – należy do jezior przepływowych. Charakteryzuje się czystym, twardym i piaszczystym dnem. Bardzo dobra widoczność oraz gwałtowny uskoki na granicy 25 m powoduje, że jezioro jest rajem dla nurków, którzy licznie odwiedzają ten akwen. W sezonie letnim funkcjonuje tutaj kąpielisko gminne. Nad jezioro chętnie przybywają wędkarze, by w ciszy łowić wspaniałe okazy ryb słodkowodnych.

Złota Góra

Na trasie „Drogi Kaszubskiej” znajduje urokliwe miejsce – punkt widokowy Złota Góra, z którego można podziwiać piękno kaszubskiego krajobrazu. Złota Góra jest też jednym z najważniejszych ośrodków promocji żeglarstwa, a także miejscem organizacji największej imprezy plenerowej na Kaszubach – Truskawkobrania, które jest świętem kaszubskich rolników licznie uprawiających w powiecie kartuskim te zachwycające swoim smakiem owoce.



↑ Złota Góra k. Kartuz, nad jeziorem Brodno Wielkie, gdzie każdego roku odbywa się truskawkowe święto.



↑ Przystań przy Złotej Górze nad jeziorem Brodno Wielkie



↑ Promenada i ścieżka rowerowa wzdłuż brzegu Jeziora Karczemnego



↑ Scena letnia Kartuskiego Centrum Kultury w przykolegiacim parku



NAUKA W LUDOWYM UNIWERSYTECIE

KASZUBSKI UNIWERSYTET LUDOWY (KUL) ROZPOCZĄŁ SWOJĄ OFICJALNĄ DZIAŁALNOŚĆ 10 CZERWCA 1983 R. JAKO PIERWSZY INTERNATOWY UNIWERSYTET LUDOWY DLA DOROSŁYCH NA KASZUBACH. W LATACH 80. XX W. PODSTAWOWYM ZADANIEM KUL BYŁO SZKOLENIE PRACOWNIKÓW WIEJSKICH INSTYTUCJI KULTURY Z KILKU ÓWCZESNYCH WOJEWÓDZTW POMORSKICH. OD POCZĄTKU ISTNIENIA PLACÓWKI WRAZ ZE ŚRODOWISKAMI TWÓRCÓW, Z GRUPĄ NIEPOKORNYCH NAUCZYCIELI-REGIONALISTÓW ORAZ PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO REALIZOWANE SĄ W NIEJ PROGRAMY INSPIRUJĄCE DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNĄ I AKTYWNOŚĆ OBYWATELSKĄ W SPOŁECZNOŚCIACH WIEJSKICH.



↑ Uczestnicy zajęć w KUL uczą się od siebie nawzajem, starając się tworzyć i rozwijać „wspólnoty uczące się i żyjące pod jednym dachem”.



↑ Często uczestnikiem plenerów malarskich w KUL jest Alfons Zwara z Rumi.



↑ Rzeźbiarka Janina Gliszczyńska z Przęsina k. Miastka, laureatka licznych konkursów, zaczynała swoją pasję od rzeźbienia ptaków, wpatrzona w swojego mistrza – śp. Edmunda Zielińskiego.

Kaszubski Uniwersytet Ludowy jest placówką internatową, nawiązującą w swej działalności do idei „szkoły dla życia” twórcy skandynawskich uniwersytetów ludowych, duńskiego duchownego, filozofa i poety Mikołaja Grundtviga (1783–1872). Przez „szkołę dla życia” należy rozumieć nie tylko dobrowolne kształcenie dorosłych, ale przede wszystkim budowanie i rozwijanie relacji w grupie słuchaczy i lokalnych społeczności. Od 2004 r. KUL działa jako fundacja, pozostając w ścisłych związkach ze swym fundatorem – Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim. Od czasu reformy powiatowej z 1999 r. jego działalność wspierana jest przez Zarząd i Radę Powiatu Kartuskiego oraz władze samorządowe gmin Stężyca i Somonino.

Jak uczą?

KUL oferuje „przyjazne kształcenie” dorosłych, oparte na wzajemnym partnerstwie, szacunku i współodpowiedzialności. Prowadzący placówkę tworzą to miejsce dla tych, którzy dążą do świadomego i dojrzałego zrozumienia samego siebie oraz swojej roli w świecie i w życiu innych ludzi. Dlatego tak ważna dla nich jest dyskusja. Przede wszystkim:

– uczą w oparciu o praktyczne działania i dzielenie się wiedzą słuchaczy i wykładowców; korzystają z dziedzictwa wielokulturowego Pomorza;

– uczą się od siebie nawzajem; starają się tworzyć i rozwijać „wspólnoty uczące się i żyjące pod jednym dachem”; kultura kaszubska i płynące z niej inspiracje służą im w budowaniu i rozwijaniu lokalnych wspólnot i postaw obywatelskich;

– w kształceniu uznają za nadrzędne: budowanie otwartości i tolerancji, przełamywanie schematów, barier i uprzedzeń, budzenie wiary we własne siły i możliwości.

Co robią?

Wędrorny Uniwersytet Ludowy – programy aktywizacji wspólnot sąsiedzkich realizowany w programach „Wiejskie Kuźnie Pamięci” czy „Ja, Ty, My ... Sąsiedzi”

Plenery twórczości regionalnej – spotkania twórców nieprofesjonalnych i malarzy amatorów

Modra Szkoła – warsztaty rękodzieła ludowego i ginących zawodów

ULKA – Uniwersytet Ludowy dla Kobiet Aktywnych – wsparcie rozwoju indywidualnego i aktywności obywatelskiej kobiet; Powiatowe Debaty Kobiet

Aktywizacja seniorów – koordynowanie pracy lokalnych Klubów Seniora na terenie powiatu kartuskiego, wspieranie programowe działalności powiatowych Uniwersytetów Trzeciego Wieku, realizacja programów edukacji cyfrowej dla seniorów

Integracja i sieciowanie aktywności organizacji, grup nieformalnych i osób realizujących swoje pasje artystyczne – Festiwale Sztuki Nieoczywistej „Asymilacje” w Wieżycy, realizacja projektów filmowych (fabuła i dokument) wraz z Fundacją Aby Chciało się Chcieć z Sulęcyna

Nieśpieszne spotkania międzyświatowe – spotkania i debaty łączące światy badaczy akademickich, organizacji i instytucji z aglomeracji Trójmiejskiej oraz organizacji, instytucji, grup nieformalnych i aktywistek działających na wsi

Tekst i zdjęcia: KUL / Szymbark

Więcej informacji

profil KUL na Facebooku:
<https://www.facebook.com/Kaszubski.Uniwersytet.Ludowy>

strona internetowa KUL:
<https://kul.org.pl> oraz profil na YouTube:
[@kaszubskiuniwersytetludowy2438](https://www.youtube.com/@kaszubskiuniwersytetludowy2438)



KARMELITANKA Z KASZUB W KAMERUNIE

W TYM ROKU PRZYPADA 25-LECIE ŚLUBÓW ZAKONNYCH IDY BUJAK ZE ZGROMADZENIA SIÓSTR KARMELITANEK DZIECIĄTKA JEZUS, POCHODZĄCEJ Z RYBNA KOŁO WEJHEROWA, KTÓRA OD 2010 R. PRZEBYWA NA MISJI W AFRYCE.

Siostra do zakonu wstąpiła tuż po maturze, w 1996 r., a dwa lata później złożyła pierwszą profesję – mówi Franciszek Bujak, brat, prezes Stowarzyszenia Chrześcijański Dom Misyjny. – Od zawsze jej praca wiązała się z dziećmi. Przez kilka lat zatrudniona była jako nauczycielka w przedszkolu w Ksawerowie pod Łodzią, ale jej serce rwało się do pomocy dzieciom potrzebującym w Afryce. Pragnienia Idy ziściły się dzięki Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, które w 2010 r. skierowało ją do Kamerunu. Pierwsze lata to posługa w Dimako na wschodzie kraju, a od 2016 r. w położonym w centrum Koudandeng. Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek widząc opłakany stan istniejącej szkoły podjęło decyzję o budowie nowej. To było konieczne – dzieci uczyły się w budynkach ponadpięćdziesięcioletnich, wzniesionych z cegieł wypalanych nie w piecu, a w... słońcu, co spowodowało ich masowe pękanie i kruszenie się.

Prowadzona przez karmelitanek nowa szkoła, im. św. Mukassa, to osiem sal lekcyjnych, kuchnia, hangar, magazyn,

toalety, sala komputerowa, biblioteka, studnia, a wszystko otoczone betonowym ogrodzeniem. Uczęszcza do niej oraz do przedszkola ponad 350 dzieci! Głównie z Koudandeng, ale również z wiosek oddalonych nawet 7 kilometrów.

– W tamtejszych klasach jest nawet do 60 uczniów!

– opowiada Franciszek Bujak. – U nas, w Polsce, jest to nie do pomyślenia. A do szkoły dzieci chodzą tzw. polną drogą, która w porze deszczowej zamienia się w rwącą rzekę albo błoto. Mimo to przebywają w niej bardzo chętnie. Jak mówi siostra, to dla nich miejsce, gdzie mogą się spotkać, uczyć i bawić z rówieśnikami, ale również zjeść posiłek. W akcję dożywiania dzieci włącza się dużo ludzi dobrej woli, także prowadzone przeze mnie stowarzyszenie. Kiedy kilka lat temu przebywałem w Kamerunie, na własne oczy widziałem, z jakimi problemami zmagają się tamtejsi ludzie. Nie są dla nich priorytetem najnowszy telefon, modne ciuchy czy aktywność w mediach społecznościowych.



↑ Kameruńskie dzieci z radością uczęszczają na zajęcia szkolne. Na zdjęciu z s. Idą Bujak.



↑ Przy budowie szkoły pomagała lokalna społeczność, której karmelitanek z Polski, w tym Ida Bujak, są bardzo wdzięczne.

Będąc tam, człowiek mówi sobie: STOP. Zmienia swoje patrzenie na wartości, które są najważniejsze. Do bycia prawdziwie szczęśliwym wystarczy mu bowiem dostęp do podstawowych potrzeb życiowych. Dlatego warto pomagać i dzielić się dobrem z innymi, bo ono powraca do nas w nieoczekiwany sposób.

Ta i inne akcje pomocowe można oglądać na www.cdm-pomoc.pl oraz w mediach społecznościowych: cdm-pomoc. Nasz numer konta 68 1940 10 76 3231 0043 0000 0000

Oprac. IJ

Zdjęcia: Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus

Reklama

Dobłą energię

na imprezę

dostarcza

bat **eco**



GALERIA W POKLASZTORNYM REFEKTARZU

GALERIA REFEKTARZ TO SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY, GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KARTUZACH, UTWORZONA UCHWAŁĄ RADY GMINY KARTUZY Z 5 GRUDNIA 1995 R. W POKLASZTORNYM REFEKTARZU ZAKONU KARTUZÓW PRZY UL. KLASZTORNEJ. O JEJ PROGRAMIE DECYDUJE RADA PROGRAMOWA W POROZUMIENIU Z DYREKTOREM.



↑ Galeria mieści się w pięknym gotyckim wnętrzu refektarza należącego do zespołu poklasztornego.



↑ Szereg wystaw w galerii układa się w świadomy wybór akcentujący walory tradycji, rzetelności warsztatowej i szacunku do twórcy.

Na potrzeby galerii miejsce to odkryła prof. Józefa Wnukowa, współtwórczyni Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, która chętnie odwiedzała Kaszuby w poszukiwaniu natchnienia w pejzażach okolic Chmielna i Kartuz.

Intensywnie na rzecz otwarcia galerii działali dr Jerzy Matkowski, lekarz i kolekcjoner sztuki, oraz artyści związani z gdańską ASP: prof. Włodzimierz Łajming i prof. Sławoj Ostrowski. Inicjatywę życzliwie przyjęli ówczesny burmistrz Kartuz Marian Wilkowski oraz reprezentujący właściciela obiektu, miejscową parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, proboszcz parafii ks. kanonik dr Henryk Ormiński. Pierwszą wystawą przygotowaną na otwarcie galerii wypełnił cykl obrazów olejnych prof. Józefy Wnukowej „Święty Franciszek na Kaszubach”.

Program galerii od początku działalności łączył dwa pozornie wykluczające się światy: lokalny, zakorzeniony w kulturze kaszubskiej, oraz kultury uniwersalnej – nie tylko polskiej, ale i światowej. Ważną misją galerii jest funkcja edukacyjna, rozumiana jako możliwość kontaktu lokalnej społeczności z wybitnymi twórcami i ich dziełami. Galeria Refektarz stała się ważnym miejscem kulturotwórczym, o które zabiegają artyści pragnący zmierzyć się z wyjątkowym wnętrzem i jego historią. Niemal od początku istnienia, od 1996 r., sezon wystawienniczy w niej kończą Zaduszki Jazzowe, a od 2001 r. tradycją stała się „Wiosna Młodych”, otwierająca sezon prezentacją najlepszych dyplomów studentów gdańskiej ASP. Od 2009 r. Wiosna Młodych uległa modyfikacji. Stała się prezentacją najciekawszych dokonań pracowni dyplomuujących akademii z udziałem prowadzących je profesorów.

Tekst i zdjęcia: Galeria Refektarz / Kartuzi

Dyrektorzy galerii

1996 – Wioletta Wasilewska – opiekun galerii
1997–2001 – Mirosława Lehman
2001–2007 – Aleksandra Maciborska-Pytka
2007–2017 – dr Zofia Watrak
2018 – dr Marcin Plichta

Adres

Galeria Refektarz
ul. Klaszorna 5a
83-300 Kartuzi



↑ Walorem galerii jest łączenie tradycji ze współczesnością, tego co lokalne z tym co uniwersalne, wystawiennictwa z edukacją. I to podoba się chyba ją odwiedzającym.



WIEK BYCIA MIASTEM ZA PASEM

CHOCIAŻ KARTUZY SĄ MIASTEM DOKŁADNIE 100 LAT, TO JUŻ ZNACZNIE WCZEŚNIEJ – GDY W 1818 R. ZOSTAŁY, BĘDĄC WSIA, STOLICĄ POWIATU – PEŁNIŁY WAŻNE FUNKCJE ADMINISTRACYJNE, SPOŁECZNE I GOSPODARCZE.



↑ Laureaci ostatniej edycji nagrody burmistrza KARTĘSKŌ SKRA, goście i organizatorzy

Jubileusz 100-lecia nadania praw miejskich Kartuzom to wyjątkowe wydarzenie, które nie tylko napawa dumą, ale zachęca również do refleksji o naszej historii i o tym, jak zmieniło się miasto i jego mieszkańcy – podkreśla Mieczysław Grzegorz Gołuński, burmistrz Kartuz. – Historia stolicy Kaszub jest piękna i bogata. Osada, z której powstała, została założona ponad 640 lat temu. Zakon kartuzów stworzył tu Raj Maryi, zaś doskonale zachowana kolegiata – pamiątka po zakonnikach – jest dziś duchową i turystyczną perłą miasta. To, że w tym roku możemy świętować jego 100. urodziny, jest zasługą wielu pokoleń mieszkańców ziemi kartuskiej, którzy czynili starania o to, by podnieść je do tej rangi. To dzięki mieszkańcom miasto przetrwało czasy trudne i niepewne, rozkwitając i piękniejąc. Dziękuję Wam za wszelkie, nawet najdrobniejsze, działania podejmowane z myślą o nim. To mieszkańcy tworzą piękną historię Kartuz, nie tylko aktywnie uczestnicząc w ich życiu, ale chociażby dbając o estetykę swoich domów i posesji. To dzięki nim Kartuzy urzekają wszystkich swoim pięknem, gościnnością i niesamowitym klimatem.

Prawa miejskie nadano Kartuzom 29 marca 1923 r., jednak starania w tym kierunku rozpoczęto już w 1906 r. Oto dnia 30 grudnia tegoż roku Zarząd Gminy Wiejskiej w Kartuzach uznał, że miejscowość spełnia warunki potrzebne, by funkcjonować jako miasto. Co zadecydowało o takim stanowisku? Otóż w 1818 r. w wyniku pruskiej reformy administracyjnej utworzono powiat kartuski z siedzibą w Kartuzach. Gdy w 1823 r. przeprowadzono kasatę zakonu kartuzów, doszło do parcelacji nieruchomości należących do folwarku klasztornego, co umożliwiło osiedlenie się tutaj większej liczby ludności i rozbudowy miejscowości. Powstawały wtedy różne urzędy administracji powiatowej, w których pracowali urzędnicy ściągnięci z innych części Prus. Oprócz starostwa zlokalizowano

tutaj: sąd grodzki z więzieniem na 40 więźniów, komisariat straży granicznej, powiatową komendę policji państwowej, bank ludowy, urząd pocztowy czy powiatową kasę chorych. W dokumencie pt. „Memoriał uzasadniający wniosek o nadanie praw miejskich gminie wiejskiej Kartuzy powiatu kartuskiego w Prusach Zachodnich”, który przygotowano w 1906 r., podano szereg czynników przemawiających za podniesieniem Kartuz do rangi miasta. Były to m.in.: znaczny wzrost ludności (1820 r. – 324 mieszkańców, 1905 r. – 3245 mieszkańców), rozwój komunikacji i utworzenie połączeń kolejowych z Pruszczem Gdańskim (1886), Kościerzyną (1901) i Lęborkiem (1905) czy istnienie wspomnianych struktur administracyjnych. Mimo obszernej argumentacji, Zarząd Gminy otrzymał 6 stycznia 1908 r. odmowną odpowiedź w sprawie nadania Kartuzom praw miejskich.

Gdy ziemie kartuskie w 1920 r. włączono do Polski, wznowiono starania o nadanie osadzie praw miejskich. Generał Władysław Sikorski, pełniący w tym czasie funkcję premiera i ministra spraw wewnętrznych, podpisał 29 marca 1923 r. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zaliczenia gminy wiejskiej Kartuzy w powiecie kartuskim województwa pomorskiego w poczet miast. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 14 kwietnia 1923 r. W tym samym roku, 10 lipca 1923 r., Kartuzy otrzymały herb. Nadanie praw miejskich zwiększyło rangę Kartuz zarówno w odczuciu samych mieszkańców, jak i w całym w regionie.

Jubileuszowe obchody rozpoczęto w tym roku oficjalnie 31 marca – uroczystą sesją Rady Miejskiej oraz Galą Nagród Burmistrza Kartuz KARTĘSKŌ SKRA. Podczas gali, która odbyła się już po raz dziewiętnasty, uhonorowano postaci zasłużone dla gminy i lokalnego środowiska – wręczono 17 wyróżnień, 16 Skier oraz dwie nagrody

specjalne. Obchody 100-lecia nadania praw miejskich Kartuzom trwają przez cały 2023 rok. Wszystkie odbywające się na terenie miasta i gminy wydarzenia wpisano w plan uczczenia tej rocznicy. W gminnych szkołach od kilku miesięcy odbywają się liczne konkursy i wiele przedsięwzięć poświęconych jubileuszowi. Pod jego szyldem organizowane są też wydarzenia w kartuskich instytucjach kultury – Muzeum Kaszubskim, bibliotece, Galerii Refektarz czy w Kartuskim Centrum Kultury.

Wydarzenia wpisane w plan obchodów 100-lecia Kartuz

8 lipca – Zjazd Kaszubów

9 lipca – Jarmark Kaszubski 15–16 lipca – Dni Powiatu Kartuskiego

16 lipca – XLI Kartuski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

22 lipca – Festiwal Nalewki Kaszubskiej i Miodów Pitnych

22 lipca – Muzyka Świata na Rynku 23 lipca – Muzyka Świata na Rynku

6 sierpnia – XLI Kartuski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

6 sierpnia – Muzyka Świata na Rynku w Kartuzach
15 sierpnia – XLI Kartuski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

20 sierpnia – Muzyka Świata na Rynku w Kartuzach

25 września – Pón Czórlińsczi w Kartuzach - promocja książki w I LO

1 października – Pomorski Hubertus

6 października – Dzień św. Brunona

Gmina Władysławowo



Otwarte morze daje poczucie wolności. **Gmina Władysławowo** postawiła na jakość, która zauważalna w przestrzeni publicznej. Razem z wiatrem i najpiękniejszymi piaszczystymi plażami na polskim wybrzeżu oferuje wiele atrakcji i obszarów rozwoju.

Na zachodzie gminy leży **Karwia**. Szerokość jej plaży wynosi aż 100 metrów. Tutaj uchodzi do morza Karwianka. W **Ostrowie** znajduje się ujście Czarnej Wdy. To jedno z niewielu miejsc, gdzie można bezpośrednio z nurtem wpłynąć na wody Bałtyku. Rezerwat przyrody Bielawa to raj dla ornitologów, a jednocześnie ostoja unikatowych gatunków ptaków.

Dalej leży **Jastrzębia Góra** - kurort z historią sięgającą połowy XIX w. Posiada najwyższy klif nad polskim morzem. To właśnie Jastrzębia Góra od 2000 roku jest najdalej na północ wysuniętym punktem na mapie Polski. Dzięki takiemu położeniu występują tu rekordowo długi dzień (trwający aż 17 godzin i 20 minut) i krótka noc. Miejsce to ukochał sobie m.in. Krzysztof Penderecki.

W bliskim sąsiedztwie Jastrzębiej Góry leżą **Tupadły**. Słyną z legendy o bohaterskich rybakach ratujących z topieli króla Zygmunta III Wazę powracającego z wyprawy do Szwecji.

Rozewie. Piękny, wysoki klif z dwiema morskimi latarniami, tworzącymi Blizarium – jedyny w Polsce kompleks latarni morskich i budynków towarzyszących. Mieści się tu Muzeum Latarnictwa Morskiego oraz

Park Miniatur Latarni Morskich. Rozewska bliza jest najstarszą w Polsce i liczy sobie 200 lat!

Obok rozciąga się malowniczy wąwóz Dolina Chłapowska oraz miejscowość **Chłapowo**.

Władysławowo. Dzieje miasta związane są z pobytem gen. J. Hallera, po Zaślubinach Polski z morzem. Miasto z dostępem do dwóch mórz: Bałtyckiego i Zatoki Puckiej, zwanej Małym Morzem. Mekka sportowców, przygotowujących się do olimpiad. Niektórzy z nich upamiętnieni są na Alei Gwiazd Sportu - jedynej w kraju.

Ważnym punktem miasta jest największy w Polsce port rybacki. Na jego falochronie usytuowany jest historyczny mural i wpisany został do Księgi Rekordów Polski. Doskonale rozwija się turystyka morska, a na płytkich i wietrznych wodach zatoki - kitesurfing i windsurfing. W tym roku miasto obchodzi jubileusz 60-lecia praw miejskich.

Kultowe **Chałupy** z przeboju Zbigniewa Wodeckiego to stolica wind- i kite surfing, ze względu na dosko-

nałą płytkość i wietrzność wód Zatoki Puckiej. Co roku odbywa się tu widowiskowe wydarzenie „Kaszubskie łodzie pod żaglami”, prezentujące tradycje rybackie i kaszubskie.

Gmina Władysławowo pięknieje z każdym rokiem. Ponad 20 km piaszczystych plaż, 30 km tras rowerowych, nieporównywalne krajobrazy i czyste powietrze tworzą znakomite warunki do wypoczynku.





MUZEUM KASZUBSKIE IM. FRANCISZKA TREDERA W KARTUZACH

POCZĄTKI MUZEUM KASZUBSKIEGO SIĘGAJĄ LAT 20. XX W. W TYM CZASIE FRANCISZEK TREDER, NAUCZYCIEL URODZONY W ŁĄCZYŃSKIEJ HUCIE, A WYCHOWANY OBOK – W BORZESTOWIE, ZA NAMOWĄ ALEKSANDRA MAJKOWSKIEGO ZAJĄŁ SIĘ – Z RACJI NIEMOŻNOŚCI WYKONYWANIA SWOJEGO ZAWODU Z POWODÓW PROBLEMÓW Z SERCEM – KOLEKCJONOWANIEM ARTEFAKTÓW Z KASZUB.

Zalążek placówki – ze 106 eksponatami – stworzono wówczas w budynku po starym szpitalu przy ul. Cmentarnej w Kartuzach. Po jakimś czasie zbiory przeniesiono do domu Hincy przy ul. Piłsudskiego. W 1932 r. Franciszek Treder zorganizował w Borzestowie pierwszą wystawę sztuki ludowej. Przerwane przez wydarzenia II wojny światowej zabiegi o stworzenie muzeum na nowo podjęto w 1945 r.

Po zakończeniu działań wojennych w organizację muzeum zaangażował się Powiatowy Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki w Kartuzach, którego dyrektorem był Edward Ogórek. Na siedzibę placówki wytypowano pomieszczenia Dworu Kaszubskiego przy ul. Gdańskiej. Tam uruchomiono pracownię haftu kaszubskiego, którą prowadziła Franciszka Majkowska. Tam też zorganizowano dwie wystawy czasowe: od 26 sierpnia do 15 października 1945 r. trwała pierwsza po wojnie wystawa kaszubskiej sztuki ludowej, z kolei 4 listopada 1945 r., z okazji Zjazdu Działaczy Kaszubskich w Kartuzach, otwarto wystawę na temat martyrologii polskiej. W 1946 r. muzeum zyskało siedzibę, w której mieści się do dziś – gmach przy ul. Kościarskiej. Dyrektorem został Franciszek Treder, któremu pomocą służyło powstałe w 1947 r. Towarzystwo Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. dr. Aleksandra Majkowskiego. Franciszek Treder przystąpił do prac adaptacyjnych budynku. Sam łątał dziury w dachu, uzupełniał tynki oraz malował ściany. Uporządkowane przez niego muzeum otwarte zostało 1 maja 1947 r. Przez krótki okres znajdowało się pod zarządem Towarzystwa Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. A. Majkowskiego, którego prezesem był dr Andrzej Bukowski. Z dniem 1 stycznia 1950 r. – tak jak wszystkie inne muzea w Polsce – zostało upaństwowione, zaś F. Tredera mianowano pierwszym kierownikiem i kustoszem placówki. Jako kierownik dbał on nie tylko o stan budynków, ale i o właściwy poziom działalności instytucji. Pracę podjęli tu znani mu osobiście z Borzestowa Augustyn Mielewczyk oraz znakomity gawędziarz kaszubski Franciszek Brzeziński. Ten ostatni wspólnie z F. Trederem wyruszał w teren – motocyklem, często pieszo – aby pozyskiwać dla placówki nowe eksponaty.



↑ Popularnością cieszą się organizowane w Muzeum Kaszubskim warsztaty z haftu czepcowego.

Jako że zainteresowania kierownika oscylowały wokół archeologii, stąd w początkowych latach istnienia muzeum na wystawie nie brakowało eksponatów z tej dziedziny historii, głównie popielnic. Sprowadził je sam Treder jeszcze z Borzestowa, gdzie przechowywane były starannie w jego rodzinnym domu. Na początku lat 50. XX w. zostały przejęte przez Uniwersytet Łódzki, którego pracownicy zajęli się badaniami na terenie powiatu kartuskiego. Na przestrzeni lat zmieniał się organizator muzeum. Z początkiem 1958 r. przekazane zostało w zarząd Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, zaś po 1964 r. znalazło się w gestii władz powiatowych.

Franciszek Treder pozostawał aktywny do ostatnich dni swej pracy w Muzeum Kaszubskim. Było ono dla niego drugim domem, w którym spędzał długie i pracowite dni i noce. Dni miały w otoczeniu grup turystów odwiedzających placówkę, pracowników naukowych uczelni wyższych czy muzeów, a wieczory i późne godziny nocne – przy pisaniu artykułów, notowaniu spostrzeżeń poczynionych podczas dziennych wyjazdów „w teren” czy studiowaniu literatury fachowej. Często też spędzał je na przygotowaniach do wykładów, prelekcji w szkołach, na obozach młodzieżowych, opisywaniu eksponatów oraz prowadzeniu korespondencji naukowej i administracyjnej. Na emeryturę przeszedł w 1974 r., zostawiając muzeum liczące 1007 eksponatów. Jego następczynią została Barbara Wiczorek, która od 1975 r., po reformie administracyjnej likwidującej powiaty, wszystkie sprawy załatwiać musiała u władz wojewódzkich. Bezskutecznie zabiegała o powiększenie powierzchni ekspozycyjnej placówki o salę oświatowo-audiowizualną oraz podziemny łącznik między budynkiem głównym a magazynowym. Nie udało się to również jej następcy – Januszowi Gieruckiemu. Po 1989 r. budynki muzeum zostały skomunalizowane, zaś ono samo uzyskało status samorządowej instytucji kultury. Dyrektorem został Norbert Maczulis, który kierował placówką do 2015 r. Niestety, jemu również nie udało się sfinalizować pomysłu utworzenia sali audiowizualnej na potrzeby organizowania lekcji muzealnych. Za to w 1991 r. podjął skuteczną próbę reaktywowania Towarzystwa Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. dr. Aleksandra Majkowskiego, które działalność rozpoczęło rok później. Od 1993 do 2009 r. muzeum wraz z towarzystwem wydawało rocznik o charakterze naukowym – „Kaszubskie Zeszyty Muzealne”. Zeszyt nr 1 w całości poświęcono wspomnieniom o Trederze, którego pomnik odsłonięto w 1997 r. na dziedzińcu. Osiągnięciem było również wpisanie muzeum do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obecnie dyrektorem jest Barbara Kąkol. Zbiory zarządzanej przez nią placówki prezentowane są w ośmiu salach budynku głównego (rybołówstwo, rolnictwo, gospodarstwo domowe, ceramika kaszubska, haft kaszubski, posag panny młodej, izba kaszubska, sala historyczna) oraz w trzech salach budynku gospodarczego. Muzeum posiada unikatową kolekcję obrazów malowanych na szkle



↑ W budynku przy ul. Kościarskiej muzeum mieści się od 1946 r.

i lustrze oraz kolekcję XVIII i XIX-wiecznych czepców kaszubskich (złotogłowia), prezentowanych na wystawie stałej. Ekspozowane są również łodzie używane przez rybaków kaszubskich. Jedna z nich pochodzi z 1381 r. Najciekawsze z muzealnych mebli to łóżko dla młodzieży, które w miarę potrzeby rozsuwano. Ponadto muzeum posiada fragment maty wykonanej z łyka lipowego i trzciny znalezionej w Łączyńskiej Hucie. Jest to najstarsza plecionka – materiał z obszaru Polski, która pochodzi z okresu neolitu (3000-4000 lat p.n.e.).

Poza udostępnianiem ekspozycji stałej Muzeum Kaszubskie jest organizatorem wielu cennych przedsięwzięć: wystaw czasowych, prelekcji, wykładów, zajęć i warsztatów dla dzieci i młodzieży (m.in. interaktywnych lekcji muzealnych skierowanych do przedszkoli, szkół podstawowych i średnich), wydarzeń plenerowych (np. Festiwalu Nalewki Kaszubskiej, jarmarku Etno – Prezentacje, Nocy Muzeów czy Święta Złotnicy), ponadto prowadzi działalność wydawniczą.

W 2019 r. zaadaptowany został na cele wystawiennicze budynek gospodarczy, w którym mieści się kuźnia Bazylego oraz organizowane są wystawy czasowe. Ostatnia to „Kaszubska współczesność z korzeni wyrasta”, w atrakcyjny sposób, na grafikach wykonanych na tkaninie, prezentująca baśnie i legendy kaszubskie. Autorką grafik jest artystka plastyk Małgorzata Walkosz Lewandowska, która swoje prace uzupełniła o elementy rozszerzonej rzeczywistości. Dodatkowo można tu posłuchać legend kaszubskich w językach polskim i kaszubskim w interpretacji Zbigniewa Jankowskiego.

Gorąco zachęcamy do odwiedzenia muzeum podczas Zjazdu Kaszubów!

Barbara Kąkol





KASZUBSKI PARK KRAJOBRAZOWY

KASZUBSKI PARK KRAJOBRAZOWY (W J. KASZB.: KASZĚBSCZI PARK KRAJÒBRAZNY) UTWORZONO W 1983 R. DLA OCHRONY TYPOWEGO KRAJOBRAZU POJEZIERZY MŁODOGLACJALNYCH CENTRALNEJ CZĘŚCI POJEZIERZA KASZUBSKIEGO. JEGO POWIERZCHNIA WYNOŚI 33 202 HA, ZAŚ POWIERZCHNIA OTULINY TO 32 494 HA (OTACZA PRAWIE CAŁY PARK!). PARK POŁOŻONY JEST NA OBSZARZE PIĘCIU GMIN POWIATU KARTUSKIEGO (KARTUZY, CHMIELNO, STĘŻYCA, SIERAKOWICE, SOMONINO), JEDNEJ POWIATU WEJHEROWSKIEGO (LINIA) ORAZ DWÓCH POWIATU KOŚCIERSKIEGO (KOŚCIERZYNA I NOWA KARCZMA).

Ukształtowanie powierzchni

Na terenie parku dominuje urozmaicona polodowcowa rzeźba terenu, która stanowi obraz procesów geomorfologicznych zachodzących w plejstocenie. Moreny czołowe tworzą ciągi wzgórz i pagórków układające się zgodnie z fazami cofania się lądolodu (np. Wzgórze Szymbarskie o średnich wysokościach powyżej 260 m n.p.m.). Teren parku jest pokryty układem rynien polodowcowych ułożonych na północny-wschód, które w najgłębszych częściach wypełnione są jeziorami. Na południe od Wzgórz Szymbarskich położona jest rozległa równina sandrowa zbudowana z piasków i żwirów naniesionych tu przez wody roztopowe lądolodu. Oprócz tego występują tu liczne zagłębienia terenu, których większość powstała po ustąpieniu lądolodu na skutek wytapiania się martwego lodu, często wypełniane jeziorami zwanymi wytopiskowymi, a niektóre zajęte przez torfowiska.

Gleby

Skałami macierzystymi w parku są żwiry, piaski i gliny. Na terenach morenowych przeważają piaski gliniaste i gliny. Obecne są też gleby brunatne wylugowane i gleby pseudobielicowe. Na sandrach występują piaski luźne i słabogliniaste oraz gleby bielicowe i rdzawe. Ok. 10% powierzchni parku zajmują gleby torfowe i mułowo-torfowe.

Klimat

Klimat parku charakteryzuje się dużą zmiennością stanów pogodowych. Średnia temperatura lipca wynosi 16 °C, a stycznia –3,5 °C. Na terenie parku występuje duża liczba dni pochmurnych i mglistych oraz częste i obfite opady atmosferyczne (średnia ok. 660 mm rocznie). Lato trwa 76 dni, zima natomiast 105 dni. Pokrywa śnieżna utrzymuje się przez 90 dni. Okres wegetacji jest stosunkowo krótki i wynosi 200-210 dni.

Wody powierzchniowe

Obszar położony jest w strefie wododziałowej oddzielającej dorzecze Łeby i Łupawy od dorzecza Raduni, Wierzycy i Wdy. Głównymi ciekami są Radunia i Łeba. Rzeki te charakteryzują się nierównym spadkiem, krętym i bystrym biegiem oraz licznymi przełomami. Płyną głęboko wciętymi dolinami poprzez liczne jeziora.

Występują również liczne obszary bezodpływowe zajęte przez mokradła, często zatorfione i z oczkami wodnymi.

Park obfituje w jeziora. Znajdują się tutaj 34 jeziora o powierzchniach powyżej 10 ha (łącznie zajmują powierzchnię 3196 ha, tj. ok. 10% powierzchni parku).

Największym jest Raduńskie Dolne (737,2 ha). Najgłębszym Raduńskie Górne (43 m). Oba jeziora są sztucznie rozdzielone groblą z przepustem, przez którą prowadzi droga.

Szata roślinna

Na liście roślin prawnie chronionych, zagrożonych wyginięciem i rzadkich na obszarze, wyszczególniono 190 taksonów, spośród których 43 to gatunki objęte ochroną całkowitą. Przeważająca część roślinności torfowiskowej i szuwarowo-bagiennej oraz wodnej to zbiorowiska naturalne lub nieznacznie zmienione.

Obszary morenowe porastają lasy bukowe lub lasy z dominacją buka w drzewostanie. Na wielu obszarach leśnych parku w miejsce dawnych lasów liściastych wprowadzone zostały bory sosnowe oraz świerki – gatunek obcy geograficznie w tym rejonie.

Regionalny i lokalny klimat Pojezierza Kaszubskiego wpływa na występowanie specyficznej flory, wyróżniającej się udziałem gatunków górskich i podgórskich. Na dużych torfowiskach rozwinął się bór bagienny i brzezina bagienna.

Do najcenniejszych zespołów roślinności leśnej należą zbiorowiska buczyny storczykowej i źródłiskowe łągi: podgórski jesionowy oraz jesionowo-olszowy. Dotychczas stwierdzono na obszarze parku 111 zespołów i zbiorowisk roślinnych. Bywa tu wyka kaszubska.

Świat zwierzęcy

Najlepiej zbadaną fauną parku są ptaki. Dotychczas odnotowano 135 ich gatunków, w tym 77 gniazdujących. Jednym z najcenniejszych elementów awifauny Kaszubskiego Parku Krajobrazowego są trzasy (szlachar i nurogęs) oraz sowa włochatka. Na torfowiskach i jeziorach dystroficznych gniazdują: cyraneczka, żuraw i samotnik, a na strugach – pliszka górska, zimorodek, zimuje tu także pluszcz. Płazów stwierdzono w parku 10 gatunków, a gadów 5 gatunków, w tym coraz rzadszą żmiję zygzakowatą. Doliczyć się można 17 gatunków ryb rodzimych i 4 gatunków introdukowanych.

Ssaki parku również są poznane niedostatecznie: przybliżony spis obejmuje 43 gatunki, w tym 10 gatunków nietoperzy. Rak szlachetny wyginął w KPK prawdopodobnie w latach 60. XX w., a głuszec ok. 1980 r.

Specjalne obszary ochrony siedlisk

- PLH 220006 Dolina Górnej Łeby
- PLH 220014 Kurze Grzędy
- PLH 220027 Staniszewskie Błoto
- PLH 220091 Piotrowo
- PLH 220050 Uroczyska Pojezierza Kaszubskiego
- wyznaczony obszar specjalnej ochrony ptaków - PLB 220008 Lasy Mirachowskie

Formy ochrony

W Kaszubskim Parku Krajobrazowym znajdują się 42 zatwierdzone pomniki przyrody: 32 pojedyncze drzewa i ich zgrupowania oraz 10 głazów narzutowych.

Rezerваты przyrody istniejące na terenie parku są obiektami chroniącymi szatę roślinną leśną i torfowiskową. Część wyróżniona jest ze względów krajobrazowych. Dotychczas zatwierdzono 12 rezerwatów. Są to obszary o powierzchniach od ok. 9 ha do 170 ha.

Rezerваты Kaszubskiego Parku Krajobrazowego

- Rezerwat przyrody Lubygość
- Jezioro Turzycowe
- Kurze Grzędy
- Leśne Oczko
- Ostrzycki Las
- Staniszewskie Błoto
- Staniszewskie Zdroje
- Szczelina Lechicka
- Szczyt Wieżyca
- Zamkowa Góra
- Żurawie Błota
- Żurawie Chrusty

Edukacja

Pracownicy KPK corocznie organizują konkursy przyrodnicze dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i szkół średnich, m.in. konkurs „Poznajemy parki krajobrazowe Polski”. Przeprowadzają również lekcje pokazowe w siedzibie parku oraz w szkołach na jego terenie i terenie otuliny. Na zaproszenie realizują również lekcje pokazowe w szkołach spoza obszaru parku. Lekcje dotyczą tematów przyrodniczych, biologicznych, związanych z ochroną przyrody, ekologią oraz o walorach i zagrożeniach Kaszubskiego Parku Krajobrazowego.

Oprócz lekcji w ofercie edukacyjnej parku są tzw. lekcje przyrody w terenie, w czasie których dzieci poznają rezerваты na terenie parku, uczą się rozróżniać podstawowe gatunki drzew iglastych i liściastych oraz owady pożyteczne i szkodniki. Zapoznają się też z walorami i zagrożeniami parków krajobrazowych oraz z ich zadaniami ochronnymi pod względem przyrodniczym, kulturowym i krajobrazowym.

Od kwietnia 2023 r. siedziba Kaszubskiego Parku Krajobrazowego i Ośrodka Edukacji Ekologicznej zlokalizowana jest w Staniszewie – w odrestaurowanym budynku dawnej szkoły wiejskiej (wcześniej znajdowała się w Szymbarku). Inwestycja nosiła nazwę: „Utworzenie Centrum Edukacji Ekologicznej w Staniszewie (gmina Kartuszy) wraz

z zagospodarowaniem i wyposażeniem terenu”. Zrealizowano ją w ramach projektu „Edukacja dla przyrody” w partnerstwie z Gminą Kartusy dzięki Regionalnemu Programowi Operacyjnemu Województwa Pomorskiego na lata 2014–2020, oś priorytetowa: 11. Środowisko, działanie: 11.4 Ochrona różnorodności biologicznej. Łączny koszt robót budowlanych wyniósł 6 505 315,77 zł.

Na obejściu obiektu znajduje się wiata z piecem chlebowym i kołem garncarskim, ścieżka edukacyjna, boisko i wiele innych atrakcji.

Archeologia

O bogatej przeszłości obszaru świadczą stanowiska archeologiczne i grodziska. Pierwsze ślady osadnictwa pochodzą z epoki brązu. Na terenie parku jest wiele takich stanowisk, ale z punktu widzenia turysty walory krajoznawcze posiadają tylko niektóre z nich. Na szczególną uwagę zasługuje cmentarzysko kurhanowe koło leśniczówki Uniradze (gmina Stężyca). Zajmuje ono kilkuhektarowy obszar i jest to największe takie cmentarzysko w Polsce. Znajduje się tu co najmniej trzy tysiące kurhanów i grobów od ciałopalnych do szkieletowych. Fragmenty palonych kości ludzkich i ceramiki datuje się wstępnie na IV wiek p.n.e.

Do najciekawszych i najlepiej zachowanych grodzisk należą: grodzisko Haska położone między jeziorami Ostrzyckim a Bukrzo Małe i grodzisko zlokalizowane w Chmielnie pomiędzy jeziorem Kłodno i Białe. To ostatnie to pozostałość po kasztelanii chmielńskiej, najstarszy zabytek wsi datowany na VII–IX wiek n.e. Istnieje też kilka grodzisk w zespole jezior potęgowskich, między jeziorami Sianowskim i Osuszyno, w rezerwacie Zamkowa Góra koło Kartuz i nad jeziorem Zamkowisko.

↓ Od kwietnia tego roku siedziba Kaszubskiego Parku Krajobrazowego znajduje się w Staniszewie.
Fot. Monika Rekowska / Kaszubski Park Krajobrazowy

Archeologiczne zabytki nieruchome wpisano na terenie parku

- ♦ Borzestowo — grodzisko wyżynne (gm. Chmielno)
- ♦ Chmielno — grodzisko nizinne (gm. Chmielno)
- ♦ Chmielno — Chmielonko — cmentarzysko płaskie (gm. Chmielno)
- ♦ Chmielno — Chmielonko — osada otwarta (gm. Chmielno)
- ♦ Chmielno — Chmielonko — osada otwarta, (gm. Chmielno)
- ♦ Garcz — osada otwarta (gm. Chmielno)
- ♦ Miechucino — osada otwarta (gm. Chmielno)
- ♦ Miechucino — osada otwarta (gm. Chmielno)
- ♦ Reskowo — cmentarzysko płaskie (gm. Chmielno)
- ♦ Mirachowo — cmentarzysko kurhanowe (gm. Kartusy)
- ♦ Mirachowo — cmentarzysko kurhanowe (gm. Kartusy)
- ♦ Zamkowa Góra — grodzisko wyżynne (gm. Kartusy)
- ♦ Mojusz — piec garncarskie (gm. Sierakowice)
- ♦ Pałubice — osada otwarta (gm. Sierakowice)
- ♦ Pałubice — cmentarzysko płaskie (gm. Sierakowice)
- ♦ Załakowo — cmentarzysko płaskie (gm. Sierakowice)
- ♦ Kamieniecki Młyn — cmentarzysko płaskie (gm. Sierakowice)
- ♦ Nowe Czaple (d. Przewóz) — grodzisko wyżynne (gm. Stężyca)
- ♦ Stare Czaple — cmentarzysko kurhanowe (gm. Stężyca)
- ♦ Uniradze — cmentarzysko kurhanowe (gm. Stężyca)
- ♦ Gołubie — grodzisko wyżynne (gm. Stężyca)
- ♦ Rąty — cmentarzysko płaskie (gm. Somonino)

Zabytkowa architektura sakralna i świecka

Zabytkowa architektura sakralna na terenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego jest dość skromnie reprezentowana. Najwcześniejsze zachowane budowle sakralne pochodzą z XVIII w. Są to: znajdująca się w Mirachowie barokowa kaplica z 1740 r., element dawnego zespołu dworskiego, oraz barokowy kościół katolicki z 1706 r. w Stężycy.

Największe jednak znaczenie dla turystyki i ruchu turystycznego ma kościół w Chmielnie i kościół – sanktuarium w Sianowie. Kościół parafialny w Chmielnie wzniesiony został w 1845 r. na miejscu wcześniejszej drewnianej świątyni, która została rozebrana. Uchodziła ona za jedną z najstarszych na całym Pomorzu i datowana była na rok 1280. Kościół – sanktuarium w Sianowie powstał w roku 1816, był wielokrotnie remontowany i przebudowywany. Jest to budowla jednonawowa, wzniesiona w typowej dla tego obszaru konstrukcji szkieletowej z drewnianą dzwonnica. Świątynia jest miejscem kultu Madonny Sianowskiej, której słynąca z cudów figura pochodzi z XV w. W 2002 r. wokół placu pielgrzymkowego powstała droga krzyżowa; każda stacja wyrzeźbiona jest w drewnie przez innego twórcę ludowego.

Miejscowości o wysokich walorach kulturowych wyróżnia wyjątkowe nagromadzenie wartościowych i dobrze zachowanych dóbr dziedzictwa kulturowego. Na terenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego do miejscowości takich należą: Młyn Dolny, Reskowo, Mirachowo, Piotrowo, Wygoda Łączyńska, Pierszczewo, Potuły i Symbark. Poza tym występują pojedyncze przykłady zabytków budownictwa regionalnego, np. w Lipowcu, Łączyńskiej Hucie, Borzestowie, Reskowie, Bączu i Ręboszewie.

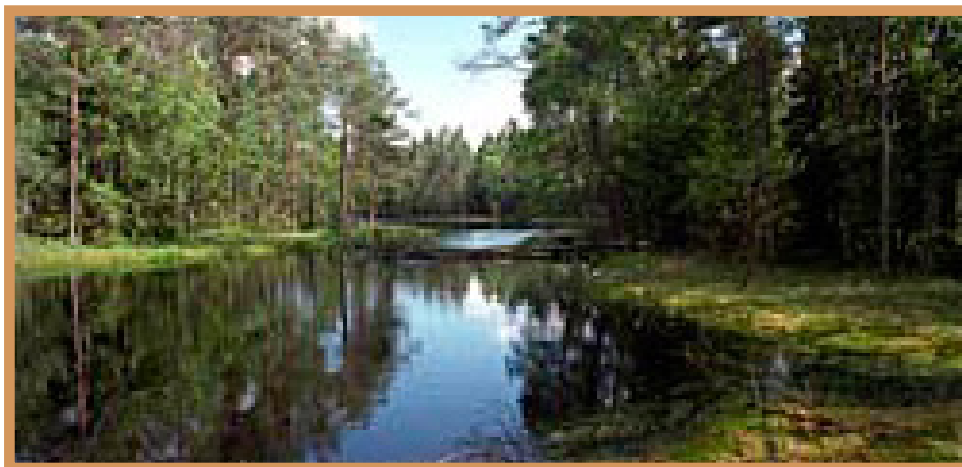
Materiały pochodzą z Kaszubskiego Parku Krajobrazowego (kpk.org.pl) i Wikipedii



↓ Rezerwat Kurze Grzędy
Fot. zbiory Kaszubskiego Parku Krajobrazowego



↓ Na terenie parku znajduje się 10 głazów narzutowych.
Fot. zbiory Kaszubskiego Parku Krajobrazowego



↓ Wśród zabytków archeologicznych na szczególną uwagę zasługuje cmentarzysko kurhanowe koło leśniczówki Uniradze (gmina Stężyca).
Fot. zbiory Kaszubskiego Parku Krajobrazowego





NASZE PRIORYTETY TO CZYTELNICTWO I INTEGRACJA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

HISTORIA MIEJSKIEJ I POWIATOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. JANUSZA ŻURAKOWSKIEGO W KARTUZACH SIĘGA 1945 R. PLACÓWKA ROZPOCZĘŁA DZIAŁALNOŚĆ Z KSIĘGOZBIOREM LICZĄCYM 223 WOLUMINY, A DZIAŁ ZBIÓR TEN WYNOŚI 100 694 KSIĄŻKI. KORZYSTA Z NIEGO OKOŁO 3700 CZYTELNIKÓW WYPOŻYCZAJĄCYCH W CIĄGU ROKU PONAD 53 453 WOLUMINÓW I CZASOPISM, KTÓRYCH JEST OKOŁO 40 TYTUŁÓW.



↑ Szacunkowy koszt budowy nowej biblioteki to ok. 3 000 000 zł

Od wielu lat priorytetowe zadanie książnicy stanowi gromadzenie zbiorów regionalnych. Obecnie posiada ona ponad 7500 publikacji związanych z Kaszubami.

Dla lokalnej społeczności biblioteka to nie tylko miejsce wypożyczania książek. Pełni ona również ważną rolę kulturotwórczą, przygotowując m.in. promocje książek, wernisaże, konkursy, lekcje biblioteczne, spotkania z twórcami regionalnymi. Od 2000 r. funkcjonuje tu Powiatowy Punkt Książki Mówionej, utworzony z myślą przede wszystkim o osobach dyslektycznych oraz niedowidzących i niewidomych. W jego zbiorach jest 1910 tytułów w formie CD/MP3 oraz przeszło 3000 tytułów w formie czytaka. Od 2001 r. placówka pełni funkcję biblioteki powiatowej, a od 2007 r. działa przy niej Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. W 2009 r. ta samorządowa instytucja kultury znalazła się w gronie finalistów I edycji Programu Rozwoju Bibliotek. Dzięki temu jej filie wiejskie otrzymały komputery stacjonarne, urządzenie wielofunkcyjne i osprzęt sieciowy. W 2010 r. placówka



↑ Spotkanie autorskie z pisarzem Pawłem Huelle ścigało wielu czytelników.

otrzymała imię Janusza Żurakowskiego – wybitnego konstruktora, pilota doświadczalnego, bohaterskiego uczestnika walk o Londyn. Od 2011 r. działa w niej Klub Literatury i Sztuki im. Grażyny Pytki, który ma na swoim koncie m.in. wydanie 5 tomików poezji lokalnych twórców, cykliczne wystawy o poetach XX w., połączone z wykładami dotyczącymi ich poezji, wydanie 9 numerów Kwartalnika Literackiego „Światło i Cień”, organizację letnich Kartuskich Plenerów Artystycznych.

Biblioteka współpracuje ze szkołami wszystkich stopni oraz przedszkolami z terenu powiatu kartuskiego. W dobie internetu i różnych nowoczesnych nośników informacji jej pracownicy podejmują działania mające na celu zainteresowanie dzieci i młodzieży czytaniem książek jako dobrym sposobem na spędzenie wolnego czasu i rozwijanie zainteresowań. Realizowano m.in. taki projekt jak: „Czytaj z radością, słuchaj z przyjemnością”, „Czytam, więc jestem”, „W krainie baśni”, „Z książką na start”, „Czytaj z sową mądrą głową”. Od 2018 r. działa tu Klub Integracji Społecznej, prowadzony wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej i w partnerstwie ze Spółdzielnią Socjalną „Pasja” w Kartuzach. Jego celem jest wskazywanie osobom wykluczonym w obszarze zatrudnienia narzędzi i środków, które dadzą im możliwość podniesienia poczucia własnej wartości, zwiększenia zaradności życiowej.

Dnia 5 września 2018 r. odbyło się oficjalne otwarcie biblioteki w budynku nowo wybudowanego Dworca Integracyjnego. Zakup nowoczesnego wyposażenia do nowej lokalizacji zrealizowano w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa Priorytet 2 (INFRASTRUKURA BIBLIOTEK 2016–2020 ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego). Powierzchnia użytkowa placówki wynosi 525 m². Nowa lokalizacja jest przestrzenią obejmującą: Wypożyczalnię dla Dorosłych połączoną z Czytelnią oraz Wypożyczalnią Multimediów, Wypożyczalnię dla Dzieci połączoną z Wypożyczalnią Czytaków, stanowiska komputerowe, kącik prasy, Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów, pomieszczenia administracyjno-biurowe, socjalne oraz magazyny. Dzięki windzie i wyeliminowaniu innych poza wysokościami barier architektonicznych jest to przestrzeń przyjazna dla osób starszych i niepełnosprawnych. Niewątpliwie ma wpływ na integrację lokalnej społeczności oraz na wzrost liczby osób korzystających z usług biblioteki, a tym samym na rozwój czytelnictwa w całej gminie.

Tekst i zdjęcia: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Janusza Żurakowskiego w Kartuzach



↑ Wypożyczalnia dla dzieci w nowej siedzibie biblioteki



↑ Filia biblioteki w Kiełpinie



↑ Osobą zaangażowaną w tworzenie nowej siedziby placówki była jej dyrektorka – Kazimiera Socha (na zdjęciu najbardziej wysunięta do przodu), która w 2022 r. odeszła na emeryturę. Jej miejsce zajął literaturoznawca dr Piotr Smoliński, lokalny animator kultury i społecznik.



XXIV Światowy Zjazd Kaszubów

Kartuzy, 8 lipca 2023 r.



Ogrody literatury

Dworzec Integracyjny
ul. Dworzec 4

12:00 – 14:00

Warsztaty dla dzieci w Bibliotece. Czekają upominki.

14:30 **Mariusz Kliszewski** – autor poczytnych powieści, mieszkaniec Kartuz.
Spotkanie autorskie z pisarzem.

15:30 „Historia Kaszubów na jeden wieczór”.

Spotkanie autorskie z gośćmi z Wejherowa: Michałem Hincem, Adamem Lubockim, Mateuszem Szubą. Rozmowę poprowadzi Barbara Kąkol.

16:30 **Poezja w Kartuzach.**

Bożena Gniado i Marta Goluch o swojej (i nie tylko) twórczości.

17:30 Ona wyjechała z Kartuz, on tutaj przyjechał. Ciekawe, o co chcą siebie zapytać.
Spotkanie z Martyną Bundą oraz Tomaszem Słomczyńskim.



Burmistrz Kartuz



MIEJSKA I POWIATOWA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
IM. JANUSZA ŻURAKOWSKIEGO
W KARTUZACH



ZRZESZENIE KASZUBSKO-POMORSKIE
KASZĘBSKŌ-PŌMŌRSKĚ ZRZESZENIE



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Spotkania zrealizowano w ramach projektu „Ogrody literatury”
dofinansowanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.



JEST TAKIE MIEJSCE... ŁĄCZYŃSKA HUTA

ŁĄCZYŃSKA HUTA TO NIEWIELKA WIEŚ POŁOŻONA W SZWAJCARII KASZUBSKIEJ NAD DOLNĄ RADUNIĄ – JEZIOREM RADUŃSKIM DOLNYM, W GRANICACH GMINY CHMIELNO, PRZYNALEŻNA DO PARAFII WYGODA ŁĄCZYŃSKA, POWSTAŁA NA POCZĄTKU XX W. KIEDYŚ BYŁ TO PRZYSIÓŁEK – FOLWARK NALEŻĄCY DO DÓBR RYCERSKICH ŁĄCZYNO, W KTÓRYM ZLOKALIZOWANO PIERWOTNIE HUTĘ, ALE NIE ŻELAZA, LECZ SZKŁA (W PARAFII WYGODA JEST RÓWNIEŻ WIEŚ SZKLANA), A MOŻE I WAPIENNĄ.

Dziś pięknie położone pastwisko nad samą Radunią, nad zatoką Moczadło, odgródnione od głównej wody półwyspem Paszk, nosi nazwę Kalkowy Piec. Nieco dalej w pobliżu małego półwyspu Knyka (Palec) jeszcze w II poł. XX w. eksploatowane były pokłady wapna. Zarówno w sąsiedztwie Kalkowego Pieca, jak i w pobliskim Jankowym Rowie można też odnaleźć ślady po produkcji szkła. W XIX w. łączyński folwark przeszedł w ręce Niemców. Za czasów Bismarka (ok. 1889 r.) zamieniono nazwę wsi Łączyńska Huta na Mettkau – od nazwiska właściciela, którego następcą przed 1900 r. sprzedał majątek Komisji Kolonizacyjnej. Ta, nie znajdując wśród Niemców nabywców na kaszubskie kamienie i piaski, rozparcelowała go między okolicznych Kaszubów, tworząc kilka nowych gospodarstw o powierzchni z reguły 15 ha, przy czym większość musiała rozpocząć gospodarowanie od karczunku lasu. Resztówkę wraz z dworem i Paszkiem (ok. 60 ha) nabył Jan Lewna, sprzedawszy swoje gospodarstwo na wybudowaniu Borzestowa. Oprócz dwóch gospodarstw Lewnów (drugie, zlokalizowane na półwyspie Rozgard, należące pierwotnie do Skwierawskich, drogą ożenku przejął w 1918 r. brata Jana Franciszek, ojciec Anastazego – śp. rybaka) powstały nowe gburstwa trzech braci Janków i kolejne Fuhrmana. Karczmę zlokalizowaną w sąsiedztwie dworu prowadzili Trederowie. (Tu urodził się Franciszek Treder – twórca i patron Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach). Z czasem na miejscu Trederów znaleźli się jako właściciele przynależnego doń gburstwa Skwierawscy, a potem – do dziś Kobielowie.

Na łączyńskich pustkach urodził się ks. dr Franciszek Jank (1897–1990), przed wojną prałat i prezes Zrzeszenia Miłośników Kaszubszczyzny w Toruniu, po wojnie infułat w Pelplinie, otoczony legendą pokoleń kleryków – księży. Ksiądz Franciszek Manthey poświęcił mu za życia następujące epitafium:

*We wspaniałych butach, w odświętnej odzieży.
Ksiądz prałat Jank w dębowej trumnie tu leży.
Gdy na zwykłych grzeszników puzon sądu zadzwoni,
Przed nim sam anioł gniewu głęboko się skłoni.*

Z Łączyńską Hutą sąsiaduje na północy Borzestowska Huta, dawniej majątek Łebińskich, rozparcelowany w latach 30. XX w., którego resztówkę nabyli Etmańscy. Na południe od Łączyńskiej Huty, za lasem, leży Łączyński Młyn, dziś przysiółek ze śladami po urządzeniach wodnego młyna, obecnego w kaszubskich legendach, m.in. w utworze Jana Karnowskiego pt. „Jak to w Łączyńskim Młynie straszęło”. W tychże nadraduńskich stronach dzieje się akcja powieści Aleksandra Majkowskiego „Pomorzenie”, a przede wszystkim znaczna część jego arcydzieła „Żęcé i przigòdë Remusa”. W okolicy tej już w XIX w. odkryto wiele prehistorycznych cmentarzysk, a zasiedziała tu do jego końca szlachta zapisała się mocno w pamięci mieszkańców. Z właścicielami Łączyna, rodziną Żelewskich, spokrewniony był Wojciech Kętrzyński. Borzestowo zaś należało m.in. do Socha-Borzestowskich i Kręckich. Tu urodził się dr Franciszek Kręcki – młodokaszuba, w latach przywódca Organizacji

Wojkowej Pomorza 1918–1920. W 1988 r. w sąsiedztwie borzestowskiej szkoły, staraniem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, dzięki pomocy Urzędu Gminy Chmielno odsłonięto poświęcony mu pomnik, dzieło Witolda Bobrowskiego z Głodnicy.

W XX-leciu międzywojennym Łączyńska Huta, będąc m.in. w kręgu oddziaływania wygodzkiego proboszcza ks. Anastazego Sadowskiego, objęta została do dziś prowadzoną uprawą truskawek, w której niezwykła – pionierska rola przypisana została Helenie Gruchałowej ze Szklanej. W latach okupacji hitlerowskiej okolica nad Radunią była miejscem powstania i szerokiej działalności TOW „Gryf Kaszubski” – „Gryf Pomorski”. W Borzestowskiej Hucie w zagrodzie Tempkich znajdowała się jedna z głównych kwater dowództwa Gryfa. W 1989 r. na skraju wsi, przy drodze do Chmielna, staraniem ZKP i Urzędu Gminy stanęła kamienna figura M. B. Bolesnej, dzieło W. Bobrowskiego, na wdór – ku pamięci „lédzom Gryfa”, czyli tym, którzy narażając swe życie dawali wszelką pomoc i schronienie kaszubskim partyzantom. Poświęcił ją ks. bp chełmiński Marian Przykucki.

W latach 50. XX w. trafili do Huty podczas swoich wędrówek kajakowych Izabella Trojanowska i Lech Bądkowski, nawiązując znajomość i przyjaźń z rodziną Heleny i Józefa Lewnów. Za przyczyną Izabelli, propagującej walory turystyczne Kaszub, gościnny dom Lewnów, w którym funkcjonowała przez kilka lat szkoła, stał się miejscem odwiedzin innych pisarzy i działaczy ZKP. W 1968 r. podczas wanogi – wędrówki po Kaszubach trafili tam członkowie klubu Pomorania, zaprzyjaźnieni z rychło z ówczesnym

↓ Chęć w Łączyńskiej Hucie, którą opiekują się członkowie Klubu Studenckiego „Pomorania”, w tym milenium – staraniem m.in. byłych pomorańców – zyskała nowy „wygląd”.



maturzystą Hubertem Lewną, z czasem prezesem koła ZKP w Borzestowie, potem oddziału w Chmielnie (organizatora m.in. plenerów gburskich studentów ASP z Gdańska). Jego starszy brat Szczepan, student prawa Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, został wkrótce członkiem klubu Pomorania w Toruniu, a kilkanaście lat później prezesem Zarządu Głównego ZKP (1983–1986). Członkowie klubu Pomorania, będąc w Hucie w 1970 r. podczas kolejnej wanogi podjęli decyzję o przejęciu w użytkowanie opuszczonej chęczy robotniczej, należącej do Marii i Edwina Kobieliów. Wspólnym wysiłkiem pomorańców i ich przyjaciół, przy wsparciu mieszkańców wsi, wyremontowano ją na siedzibę klubu, w której zainaugurowano działalność w sylwestra 1970 r.

W 1972 r. łączyńska szkoła znalazła siedzibę w nowym budynku, będącym kolejnym miejscem przyjmującym gości. Latem działało w niej Szkolne Schronisko Turystyczne, kierowane przez wujka Huberta – szkolnego Alego Byczkowskiego, przodujące w skali kraju.

W kręgu członków Pomorania i Oddziału Gdańskiego ZKP związanych z Hutą zrodziły się projekty cyklicznych imprez, zainaugurowanych przy chęczy. Obok wzbogacenia tradycyjnych sobótek na Paszku o widowisko „Ścinanie Kani”, były to dożynki, można rzec, gminno-parafialne. Stanowiły one wówczas unikatowe wydarzenia na Kaszubach. Gośćmi imprezy, obejmującej mszę św. w kościele wygodzkim i przejazd kavalady wozów do chęczy, gdzie przygotowano konkursy (najpiękniejszy wieniec, najsmaczniejszy kuch...), stoiska z kaszubskimi książkami i rzezbami, występy zespołów folklorystycznych oraz zabawę ludową, byli duchowni (również z Pelplina) i przedstawiciele władz – gminnej, powiatowej, wojewódzkiej, również partyjnej. Nie brakowało przedstawicieli mediów, z których nie jeden miał już domek letni nad Radunią. Zrzeszeniowa aktywność w Hucie wzbudziła również zainteresowanie UB. Współcześnie dożynki, o nieco innym charakterze, organizuje wygodzki proboszcz.

Wyjątkowym i trwałym projektem, zrealizowanym przy chęczy w Łączyńskiej Hucie z inicjatywy Otylii Szczukowskiej, opiekunki grona młodzieży, stał się zapoczątkowany w 1971 r. konkurs dla młodych twórców ludowych z Kaszub i innych regionów Pomorza pod nazwą Ludowe Talenty. Jego organizatorem do dziś są Oddział Gdański ZKP i klub Pomorania, przy czym zakończenie odbywa się obecnie co roku w innej miejscowości z Trójmiastem łącznie.

Od początku funkcjonowania chęczy Pomorania, wykupionej z czasem przez ZKP na własność, stała się ona, dzięki współpracy z lokalnym środowiskiem, zwłaszcza borzestowskimi nauczycielami, ważnym ośrodkiem ruchu kaszubsko-pomorskiego, miejscem spotkań nie tylko klubu, ale wiejskich uroczystości czy organizowanych przez pomorańców imprez w rodzaju choinka dla dzieci czy kaszubski opłatek. Jej bywalcami stali się członkowie Zrzeszenia z różnych oddziałów, a także studenci z innych ośrodków akademickich, m.in. FODA (Franciszkański Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego) z Katowic z o. Gaudentym Kustuszem, uczestnicy obozów adaptacyjnych Uniwersytetu Gdańskiego i Pomorania oraz goście z np. Łużyc i innych krajów niemieckich, przyjmowani przez Hankę Kosznik i Józefa Borzyszkowskiego, których część wesela w 1972 r. odbyła się również przy chęczy. (Po latach, w 1996 r., miały w niej miejsce weselne poprawiny ich najstarszej córki Miłki i Andrzeja Szewczyków, a w 1999 r. wieczór panieński Sławiny przed ślubem z b. prezesem klubu Piotrem Kwidzińskim, których w działalności klubowej nie tylko przy chęczy wspierała najmłodsza Wisława...).

W 1975 r. Borzyszkowscy, za namową wspierającego Pomoranie najbliższego sąsiada, Antoniego Janka,



↑ Spotkanie pisarzy piszących po kaszubsku w Łączyńskiej Hucie. Lata 80. XX w.

↓ W latach 70. XX w. chęcz pomoraców była miejscem organizacji finału konkursu Ludowe Talenty.



przystąpili do budowy własnej chęczy nad Radunią, tworząc pod patronatem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „zagrodę kaszubską”, stanowiącą część łączyńskiego przysiółka skansenowskiego. Obok sprowadzonej z Tusków chaty (do której w 1979 r. doszedł budynek gospodarczy z Rotembarku), stanęła kapliczka M. B. Sianowskiej – Królowej Kaszub i św. Franciszka jako patrona ekologów, poświęcona razem z chatą przez proboszcza wygodzkiego ks. Zygmunta Poćwiardowskiego w 1976 r. Jest to dzieło Franciszka Sychowskiego, ucznia O. Szczukowskiej. Z czasem podobne rzeźby – kapliczki jego roboty powstały w Borzestowskiej Hucie i w Wygodzie za przyczyną ks. prob. Stanisława Gackowskiego. Dzięki niemu utworzono tam ośrodek ruchu oazowego i rekolekcyjnego pod kierownictwem o. duchownego ks. Jerzego Świnki z Pelplina dla księży i świeckich oraz dla młodzieży odwiedzających chęcze kaszubskie w Łączyńskiej Hucie. Tam też, nad Nierzostem, na gruncie Elżbiety i Antoniego Janków przez lata miały miejsce oazy i letnie obozy chóru z tczewskiej parafii św. Krzyża pod opieką ks. Piotra Wysgi. Wygodzka parafia zasłynęła wówczas z wprowadzenia za przyczyną piszącego te słowa zwyczaju przystępowania dzieci do I Komunii Św. w strojach kaszubskich... Z czasem podobne inicjatywy zaistniały w innych parafiach, m.in. w Linii, gdzie proboszczował śp. ks. Bazyli Olęcki,

będący również fundatorem kapliczek i obelisków z ornamentami kaszubskimi i napisami w tym języku. Z kolei ks. Henryk Ormiński z Kartuz, współpracując z Hutą oraz braćmi Augustynem i Franciszkiem Kowalewskimi, tworzył swoje dzieła poświęcone postaci i kultowi Sługi Bożego ks. bp. Konstantyna Dominika. W 1978 r. w chęczy Pomorania i Borzyszków odbyło się pierwsze Seminarium Piszących po Kaszubsku, podczas którego – na spotkaniu w Chmielnie z organizatorami konkursu recytatorskiego prozy i poezji kaszubskiej – sformułowano założenia, kwestie organizacyjne, regulaminowe i repertuarowe tego trwającego do dziś dorocznego wydarzenia.

W seminariach kaszubskich w chęczy Borzyszków, odbywających się w latach 1978–1998, uczestniczyli ówczesni seniorzy (Aleksander Labuda, Jan Trepczyk, ks. Franciszek Grucza, Feliks Marszałkowski, Alojzy Nagel, Stefan Fikus, ks. Antoni i Aleksy – bracia Peplińscy) i młodzi twórcy literatury kaszubskiej oraz inspiratorzy oficyny wydawniczej ZKP spod znaku pieczęci Świętopełka Wielkiego. Referaty wygłaszano, a dyskusję prowadzono wyłącznie w języku kaszubskim. Przy okazji w kościele wygodzkim odprawiane były msze z liturgią słowa w języku kaszubskim. W 1981 r. w jego kruchcie odsłonięto i poświęcono tablicę ku pamięci ks. Leona Heykego, zawierającą po raz pierwszy napis w języku kaszubskim; jest ona dziełem profesora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku śp. Sławoja Ostrowskiego. Tam też zrodziły się projekty ufundowania podobnych tablic, m.in. poświęconych ojcu i synom Bieszkom w Kielnie i Nowym Dworze Wejherowskim. Dnia 8 września 1983 r., wieczorem, ks. F. Grucza podczas kolejnego seminarium poświęcił w Łączyńskiej Hucie kapliczkę apostołów Pomorza św. Wojciecha i św. Ottona, upamiętniającą również 300-lecie odsieczy wiedeńskiej, zawierającą inskrypcję w j. kaszubskim z fragmentem „Kaszubë pod Widnem” H. Derdowskiego, wykonaną przez Andrzeja Arendta, również ucznia O. Szczukowskiej. Tego wieczoru niemal o północy w oazowej kaplicy M. B. Anielskiej na Wygodzie, urządzonej na poddaszu organistówki, staraniem organizatorów, „za zgodą Pelplina”, ks. Grucza w asyście księży A. Peplińskiego i B. Głodowskiego, odprawił pierwszą w całości w języku kaszubskim mszę św.! Wydarzenia te obrosły wkrótce swoistą legendą, czemu sprzyjał czas stanu wojennego oraz wyjątkowość wielu jego uczestników.



↑ W sobótki pomoranci starają się każdego roku przygotowywać widowisko o ścinaniu kani.

Spotkania i uroczystości łączyńskie i wygodzkie wzbogacały niejednokrotnie kaszubskie zespoły śpiewaczo-taneczne, takie jak: Kaszuby z Kartuz, Bytowa, Karsina i Wiela oraz Jasenia; Bazuny z Leżna-Żukowa; Modraki z Parchowa; Krëbanë z Brus (także z pionierskim koncertem kolęd kaszubskich) i SHR z Krokowej! Niezapomniane, przechodzące do legendy, stały się koncerty śp. Leokadii i Jana Trepczyków oraz występy dr. Józefa Bruskiego i Władysławy Wiśniewskiej oraz innych mistrzów gawędy i pieśni kaszubskiej.

W latach 80. XX w. w Łączyńskiej Hucie spotykali się związani z ruchem kaszubsko-pomorskim duchowni oraz przedstawiciele opozycji demokratycznej. Bywali wśród nich biskupi z Pelplina – ks. Marian Przykucki i ks. Andrzej Śliwiński oraz z Gdańska ks. Tadeusz Gocłowski, błogosławiący kaszubskim przedsięwzięciom w rodzaju tłumaczenia i wydania Biblii w języku kaszubskim – Nowego Testamentu przetłumaczonego przez Eugeniusza Gołąbka, a wydanego przez Bernardinum i ZKP z aprobatą Konferencji Episkopatu Polski. Oni też patronowali przygotowaniom do historycznego spotkania z papieżem Janem Pawłem II w Gdańsku i Gdyni w 1987 r., podczas którego na Skwerze Kościuszki padły słowa zachęty do nas: „Strzeżcie Waszego dziedzictwa i tożsamości”.

Na początku lat 90. XX w. gościem Łączyńskiej Huty bywał ks. prof. Józef Tischner, który spotykał się tam ze studentami, gospodarzami i letnikami, celebrując za czasów ks. Konrada Kufla msze św. w Wygodzie i przed kapliczką M.B. Królowej Kaszub, wzbogacone niezapomnianymi homiliami. Wśród odwiedzających go gości byli m.in. ks. abp T. Gocłowski oraz młodzi politycy – m.in. Donald Tusk i Paweł Huelle. Tischnerowskim mszom świętym w Hucie towarzyszyły wręcz cudowne wydarzenia – utrwalone na obrazie mistrza Mariana Kołodzieja, uczestnika spotkań, zadamowanego od wielu lat z żoną Haliną Słojewską w łączyńskiej szkole. Kontynuacją tych spotkań były późniejsze wizyty przyjaciół z Krakowa i Podhala, m.in. Stowarzyszenia Szkół im. Ks. J. Tischnera pod przewodnictwem jego brata Kazimierza, obejmujące również zagrodę „Felków” Borzyszkowskich – Bożeny i Feliksa – byłego prezesa Pomorania i Oddziału Gdańskiego ZKP, położoną między Łączyńskim Młynem, Wygodą a Łączynem, której siedlisko nosi nazwę „Komorzy

Cierz”, gdzie przed laty stała kapliczka św. Józefa – dzieło Franciszka Sychowskiego i jego synów.

Dorocznym świętem Łączyńskiej Huty była też przez wiele lat wizyty Anny Łajming (1904–2003) z rodziną ze Słupska i Gdańska. Wówczas to w pobliskich Zaworach zadamował się jej syn Włodzimierz, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, współorganizator wystaw malarskich w Chmielnie. Niejednokrotnie też nad Radunią w Kalkowym Piecu rozbijali namioty na niepowtarzalny biwak uczestnicy Spływu Kajakowego „Szlakami Remusa”, organizowanego pod patronatem redakcji „Pomeranii”, której szef śp. Wojciech Kiedrowski miał w pobliżu swój letni domek.

W 1998 r. XX Seminarium Kaszubskie zgromadziło twórców sztuki ludowej z Kaszub, Kociewia i Krajny, którym M. Kołodziej przedstawił wizję ołtarza papieskiego, zrealizowanego przy ich udziale na spotkanie z papieżem w 1999 r. w Sopocie. Według pierwotnych ustaleń część rzeźb z tego ołtarza miała wrócić nad Radunię i stanowić niepowtarzalną Drogę Krzyżową między Chmielnem a Wygodą, której realizację przekreśliło stanowisko jednego z proboszczów i ponoć samego biskupa śp. Jana Bernarda Szlagi...

Od końca lat 90. wśród corocznych letnich gości Łączyńskiej Huty był Zespół Folklorystyczny „Krajniacy” z Wielkiego Buczka, uczestniczący w Przeglądzie Zespołów Kaszubskich w nadmorskim Wierzhucinie, a w 1999 r. także w spotkaniu z papieżem w Sopocie. Któregoś lata wizycie zrzeszeńców z Wierzhucina przytrafiła się w Hucie niespodzianka – spotkanie z ich ziomkiem Janem Piepką. Dzięki Krajniakom w XXI w. w Wielkim Buczku stanęły pomniki – rzeźby Remusa i Trąby oraz Klementyny. Pomnik poświęcony temu drugiemu kilka lat wcześniej ks. abp T. Gocłowski poświęcił w Lizakach k. Kościerzyny.

Można powiedzieć, że na przełomie PRL i III RP Łączyńska Huta odegrała, dzięki spotkaniom kaszubologów i młodzieży akademickiej, rolę szczególnego centrum kultury kaszubskiej i kształcenia obywatelskiego. Była miejscem spotkań i seminariów nie tylko regionalistów czy samorządowców, ale też Kaszubów z Kanady i USA czy Niemiec (również przedwojennych Gdańszczan!), a także gdańskich i innych dziennikarzy, historyków, językoznawców, archeologów, etnografów – ludzi nauki i kultury, m.in. także takich

postaci jak Wiesław Myśliwski, Zbigniew Herbert czy Katarzyna Gertner... Stąd jej porównanie do Wdzydz sprzed stulecia, które dzięki Wdzydzankom i pracownikom Kaszubskiego Parku Etnograficznego mają również swój udział w wielu dokonaniach kaszubskich nad Radunią. (Nadraduńskie strony z Łączyńską Hutą obejmuje Kaszubski Park Krajobrazowy). Podobnie jak we Wdzydzach upamiętniono Teodorę i Izidora Gulgowskich (prototyp ich pomnika stoi w Hucie przed posiadłością Pomorania) oraz Różę Ostrowską (również miłego gościa w Łączyńskiej Hucie), tak przed kapliczką przy zagrodzie Borzyszków ufundowano kamienny obelisk na wdór ks. Józefa Tischnera i Mariana Kołodzieja, poświęcony przez ks. abp. T. Gocłowskiego. Po śmierci tego ostatniego także jego imię i nazwisko wykuła w tym stołmnym kamieniu twórczyni pomnika Emilia z Ellwartów Sikora z Łączyna, absolwentka ASP w Gdańsku, pochodząca z Strzeczca, podopieczna ks. B. Olęckiego.

Z czasem w III RP, w warunkach otwartych granic i naszej obecności w Unii Europejskiej, nieco zamarła bujna działalność studentów, skupiona wokół chęczy, która przed kilku laty przybrała nową postać. Niemniej nadal mają tam miejsce klubowe spotkania, m.in. sobótki ze ścinaniem kani, opłatkowe wieczory z udziałem przyjaciół z okolicy i członków Klubu Studentów Kaszubów z Pelplina, innowacyjne warsztaty... W pewnym stopniu łączyńskie tradycje spotkań kaszubskich kontynuuje działający od lat w Borzestowie w tamtejszej szkole Remusowy Krąg pod kierownictwem współorganizatora kiedyś m.in. dożynek przy chęczy Pomorania – szefa poczty sztandarowego ZG ZKP, Brunona Cirockiego.

W Łączyńskiej Hucie na miejscu zlikwidowanej przed laty szkoły funkcjonuje dziś, wybudowane dzięki środkom unijnym, przedszkole. Obiekt ten służy też doraźnie mieszkańcom wsi i sołectwa Borzestowska Huta jako miejsce wiejskich zebrań i spotkań towarzyskich młodzieży z okolicy.

Dzięki swoim dziejom oraz dokonaniom mieszkańców i gości Łączyńska Huta zaistniała na kartach niejednej publikacji turystycznej czy historycznej, a także utworów literackich. Obecna jest w kaszubskich i polskich wierszach oraz w krajniackich pieśniach i w obrazach wielu artystów, nie tylko kaszubskich. Na najnowszej mapie turystycznej Szwajcarii Kaszubskiej zaznaczono jej „zagrodę kaszubską”, intrygującą nierzadko także gości z zagranicy...

Józef Borzyszkowski



↑ Chęć jeszcze przed generalną przebudową, z okiennicami bezpłatnie wykonanymi przez miejscowego stolarza Andrzeja Roszkowskiego, a pomalowanymi przez członkinie klubu.



MIŁOŚNICY KARTUZ

OD

34 LAT ŻYCIE MIASTA WZBOGACA SWOIMI INICJATYWAMI TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW KARTUZ (TMK). POWSTAŁO Z INICJATYWY ŚP. LEONA BRYLOWSKIEGO (1928–2015), KASZUBSKIEGO DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO I SAMORZĄDOWEGO, PEDAGOGA, NAUCZYCIELA ORAZ DYREKTORA SZKÓŁ.

Organizacja miała kontynuować tradycje istniejącego w latach 1920–1939 Towarzystwa Upiększania Miasta. Oficjalną działalność rozpoczęła w 1989 r., chociaż próby wpisania jej do rejestru stowarzyszeń podejmowano od października 1983 r. Leon Brylowski funkcję przewodniczącego sprawował do roku 2015. W statucie stowarzyszenia zapisano: *Celem Towarzystwa jest popularyzowanie dziejów miasta, troska o jego zabytki kulturalne i przyrodnicze. Podejmowanie działań mających na celu przywracanie estetycznego wyglądu miasta.* Pierwszy przewodniczący za cele postawił sobie m.in. pielęgnowanie tożsamości kaszubskiej, znajomość historii i wiodącej roli Kartuz w regionie. Leon Brylowski zaangażował się w wiele działań kontynuowanych do dziś. Są to m.in.: upamiętnienie miejsc mających dla miasta szczególne znaczenie, przyznawanie tytułu „Honorowego Członka TMK” i odznaczenia „Zasłużony dla Kartuz”, organizacja konkursu „Czystość, ład i porządek – naszą wizytówką”, a także walnych zjazdów i spotkań opłatkowych członków. W latach 1991–2015 TMK m.in. przyczyniło się do uruchomienia zegara z wahadłem anioła śmierci w kolegiacie, otrzymało własny sztandar oraz ufundowało zakup lampionów do kolegiaty.

W 2015 r. przewodniczącym został Tadeusz Moryń – godny następcą swojego poprzednika. W ostatnich latach wraz z członkami stowarzyszenia zaangażował się on w wiele istotnych dla promocji miasta zadań, w tym odsłonięcie witaczy „Kartuzy Stolica Kaszub” na rogatek miasta oraz nawiązanie współpracy z Towarzystwem Miłośników Polanicy, która zaowocowała partnerstwem między Kartuzami i Polanicą Zdrój. W ostatnich latach TMK zorganizowało kilka konkursów, m.in.: „Kartuzy w poezji mieszkańców Kaszub”, „Rola Kartuz w kształtowaniu tożsamości Kaszub”, natomiast w tym roku – z okazji jubileuszu 100-lecia nadania praw miejskich Kartuzom – wspólnie z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną

im. J. Żurakowskiego – „Turniej jednego wiersza”. W ubiegłym roku organizacja zrealizowała projekt pt. „Cztery Pory Roku Dźwiękami i Kolorami Malowane”, w ramach którego odbyły się kilkudniowe warsztaty muzyczne i plastyczne dla dzieci.

W ciągu ostatnich kilku lat Towarzystwo Miłośników Kartuz pięknie zagospodarowało teren przy kartuskiej kolegiacie, gdzie powstał park noszący imię towarzystwa. Członkowie organizacji regularnie tam się spotykają, upiększając to miejsce i przyozdabiając je na różne okazje. W parku odbywa się m.in. coroczne spotkanie z Mikołajem. W 2021 r. TMK zrealizowało w nim projekt pt. „Kartuzy w drzewie zapisane”, za sprawą którego pośród parkowego drzewostanu stanęły przepiękne rzeźby Ireny Brzeskiej.

Członkowie towarzystwa uczestniczą także we wszystkich spotkaniach kulturalnych, jubileuszach, wydarzeniach patriotycznych i innych, które odbywają się na terenie miasta.

Zasługi TMK dla miasta i powiatu wielokrotnie doceniano. W 2009 r., z okazji 25-lecia działalności, przyznano mu Nagrodę Starosty Kartuskiego – Perłę Kaszub. W tym samym roku przewodniczącego TMK Leona Brylowskiego wyróżniono nagrodą burmistrza Kartuz Kartëskô Skra za promocję Kartuz, piękna, kultury i tradycji miasta oraz upamiętnianie ważnych miejsc. W 2019 r., z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia, także samo towarzystwo otrzymało nagrodę burmistrza Kartuz Kartëskô Skra – w podziękowaniu za podejmowanie inicjatyw służących umocnieniu pozycji Kartuz wśród miast Pomorza i szeroką promocję stolicy Kaszub. W 2023 r. na gali w Polanicy-Zdroju TMK wyróżniono „Polanickim Niedźwiedziem”.

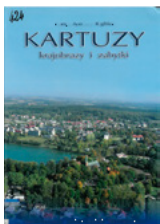
Źródło: Urząd Miejski w Kartuzach

↓ Członkowie Towarzystwa Miłośników Kartuz wraz z uczniami i ich nauczycielkami, w towarzystwie burmistrza Mieczysława Gołuńskiego, po ciężkiej pracy sprzątania przez dzieci otoczenia jednego z kartuskich jezior
Fot. zbiory Towarzystwa Miłośników Kartuz



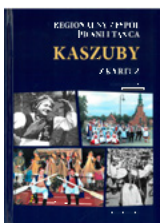


CO O ZIEMI KARTUSKIEJ W KSIĄŻKACH PISZCZY



Autor: Roman Apolinary Regliński
Tytuł: Kartuzy – krajobrazy i zabytki.
Ilustrowany przewodnik
turystyczny
Wydawnictwo: Nowator
Rok wydania: 2007

Roman Apolinary Regliński, autor mieszkający w Kartuzach, oddał czytelnikom książkę, której treścią, jak sam napisał, są szeroko rozumiane walory krajobrazowe Kartuz i najważniejsze zabytki tego miasta z zakresu architektury sakralnej oraz świeckiej. Jest to ilustrowany przewodnik historyczno-turystyczny. Ma wartość dokumentacyjną i poznawczą. W publikacji przedstawiono walory krajobrazowe Kartuz: jeziora, miejsca i ciągi widokowe, parki, urokliwe fragmenty ulic i zabudowy miejskiej. Zabytki sakralne to m.in. kolegiata, kościół pw. św. Kazimierza, kościół pw. św. Wojciecha, synagoga, kaplice, cmentarze. Zabytki architektury świeckiej ukazują m.in. obiekty przemysłowe, użyteczności publicznej, mieszkalne, pomnikowe. Przedstawiono tu wybitne postacie historyczne związane z miastem Kartuzy: Aleksandra Majkowskiego, Wilhelma Brauera, Friedricha Lorentza, Ewalda Rengera. Książka jest ilustrowana zdjęciami lotniczymi z roku 1992 oraz z lat 2003–2005 autorstwa Andrzeja Karolaka i Artura Sochy. Fotografie stanowią rzetelną, obiektywną dokumentację środowiska przyrodniczego i zabudowy miasta. Poszczególne elementy przyrodniczego i krajobrazowego piękna Kartuz obrazują też fotografie autora.



Autor: Marta Sobczyk
Tytuł: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby” z Kartuz
Wydawnictwo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej
Rok wydania: 2021

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby” z Kartuz jest jednym z najstarszych zespołów folklorystycznych w Polsce. Historia założonej tuż po II wojnie światowej grupy to opowieść o poświęceniu, ciężkiej pracy, miłości – do muzyki i ludzi. Zespół ma ogromne zasługi w dziele zachowania tożsamości kulturowej Kaszub oraz promocji kultury kaszubskiej w kraju i za granicą. W centrum tej opowieści stoi kierownik zespołu Franciszek Kwidziński. To on organizował koncerty, pilnował poprawnej choreografii, spisywał każdą informację związaną z grupą. Był duszą i piórem zespołu. Dzięki niemu powstała niespotykana kolekcja 80 tomów kronik, w których do 2018 r. zrelacjonowano 72 lata działalności grupy. Ta publikacja jest przede wszystkim jego dziełem, powstałym na podstawie rozmów i materiałów źródłowych, które z taką pieczołowitością gromadził. Franciszek Kwidziński zmarł w 2019 r., a rolę pamiętnikarza zespołu przejęła Teresa Wejer.



Autor: Tomasz Słomczyński
Tytuł: Kaszëbë
Wydawnictwo: Czarne
Rok wydania: 2021

Kaszuby, podobnie jak Śląsk, są na tle pozornie monolitycznej tożsamościowo Polski regionem wyjątkowym. Przez lata traktowane z podejrzliwością – dla jednych zbyt polskie, dla drugich zbyt niemieckie. Z własnym językiem, świadome odrębności, mocno zanurzone w historii, otoczone wspaniałą przyrodą. Tomasz Słomczyński w 2016 r. przeprowadził się z Trójmiasta na Kaszuby, które teraz są jego domem, ale także wyzwaniem. Przemierzając pieszo Pomorze opisuje lokalne historie zbierane podczas wędrówek, mierzy się z trudnymi pytaniami, odwiedza miejscowych działaczy, świadków historii, rybaków. Spotkania autora stają się punktem wyjścia do opowieści o złożonej tożsamości Kaszubów, ich burzliwej przeszłości i współczesnych problemach.



Autor: Martyna Bunda
Tytuł: Kot niebieski
Wydawnictwo: Wydawnictwo Literackie
Rok wydania: 2019

Epicki rozmach, wyraziste postaci oraz trzymająca w napięciu akcja brawurowo rozpisana na siedem wieków historii. Zaczyna się w tysiąc trzysta siedemdziesiątym dziewiątym roku od samotnej wędrówki przez kaszubską puszcę mnicha pragnącego wybudować klasztor o najsurowszej na świecie regule. Zakonnik dotrze do miejsca, które wiele lat później zostanie nazwane Kartuzami, a wraz z jego przybyciem ten niewielki skrawek ziemi, wcisnięty pomiędzy kaszubskie jeziora, stanie się areną, na której przecinają się losy z pozoru jedynie zwyczajnych bohaterów. Targany obsesjami donator klasztoru, przeorysza Alma widziana w wielu miejscach jednocześnie, kat, który ztraca się w swojej roli, czy akuszerka budząca strach, fascynację, a w końcu nienawiść. Ich losom, od początku do końca, milcząco przyglądają się błękitne koty, które na kaszubską wieś przybyły wraz z mnichem w XIV wieku. Od siedmiu stuleci pojawiają się i znikają niczym symbol tajemniczej równowagi i ukrytej harmonii, znak powtarzania, gubienia i odzyskiwania wszystkiego w nie wiadomo którym pokoleniu, miejscu i czasie... Martyna Bunda w mistrzowski sposób buduje i podtrzymuje napięcie między myśleniem magicznym i naukowym, między biologią a duchowością, tym co racjonalne a instynktowne. „Kot niebieski” to powieść intrygująca, wolna od oczywistych odniesień i ukazująca pełnię narracyjnego talentu autorki. Powyższy opis pochodzi od wydawcy.



Autor: Martyna Bunda
Tytuł: Nieczułość
Wydawnictwo: Wydawnictwo Literackie
Rok wydania: 2018

Trzy siostry szły ramię w ramię, but w but. Wędrowały przez mroki okupacji i koszmar powojennej Polski. Próbowano odebrać im wszystko: miłość, rodzinę, szczęście. By przetrwać, zdecydowały się na rzecz najtrudniejszą. Na NIECZUŁOŚĆ. Rozela wraz z trzema córkami – Ildą, Trudą i Gertą, różnymi tak, jak mogą się od siebie różnić tylko siostry – żyje w kaszubskiej Dziewczej Górze. Do małej miejscowości co rusz docierają zagrożenia, które niesie Wielka Historia, Rozela jednak się nie poddaje. Twarda, samodzielną i oschłą – chce, by jej córki stały się podobne do niej. Gdy te dorosną, każda pójdzie własną wyboistą drogą, ale rodzinny dom będzie przyciągał je jak magnes. Nieważne, jak daleko wypuszczają się w świat, zawsze wracają do domu. Po wsparcie i bliskość. „To książka o kobietach, których los rozpisano by można na kilka pokoleń. Mimo przemocy i śmierci, przemarszów wojsk, świata mężczyzn, którzy odchodzili i umierali, pod pancerzem nieczułości zachowały czułość”.

Martyna Bunda
Powyższy opis pochodzi od wydawcy.



Autor: Mariusz W. Kliszewski
Tytuł: Szablę i rapierem
Wydawnictwo: Novae Res
Rok wydania: 2022

Fascynująca podróż przez XVII-wieczne Pomorze śladem wielkich bitew i zaginionego skarbu. Trwa fatalny dla Prus Królewskich rok 1626.

Dziedzictwo Konrada Macholi zostaje obrócone w perzynę przez szwedzkiego najeźdźcę, przez co młody szlachcic musi szukać szczęścia poza rodzinnym majątkiem. Tymczasem z klasztoru kartuskiego ginie w niewyjaśnionych okolicznościach przechowywana od lat tajemna receptura eliksiru długowieczności. Machola, przyjaźniący się z przeorem, decyduje się wspomóc zakonników i ruszyć z misją odnalezienia drogiego manuskryptu. Młodzieniec liczy, że nagroda pozwoli mu rozpocząć nowe, dostatnie życie. Wszak czeka na niego Luiza, jego ukochana, nosząca pod sercem ich potomka. Wrogo nastawiony do ożenku ojciec dziewczyny zgodzi się nań tylko wtedy, gdy Konrad będzie dysponował odpowiednim majątkiem. Po sporządzeniu listy podejrzanych, młody szlachcic rozpoczyna wędrówkę, która zaprowadzi go do odległych, nieznanym mu dotąd miejsc i zmusi do stoczenia wielu niebezpiecznych walk...

Powyższy opis pochodzi od wydawcy.



Autor: Mariusz W. Kliszewski
Tytuł: Bez rozgrzeszenia
Wydawnictwo: Novae Res
Rok wydania: 2019

Niepokorny młodzieniec, zakazane uczucie i tajemnicza śmierć w zakonie. Rok 1626, Pomorze. Konrad Machola, syn możnego szlachcica, by nie zostać wydziedziczonym za dawne występki, trafia z woli swego ojca do zakonu kartuzów nieopodal Gdańska. Przyrzeka sobie i ukochanej, że po służbie wróci prosić o rękę Luizy jej ojca, kupca gdańskiego, zacieklego wroga Macholów. Tymczasem czeka go pół roku pracy wraz z milczącymi mnichami w odosobnionym, wypełnionym spokojem i modlitwą miejscu. niespodziewanie monotonię dni odmierzanych dźwiękiem dzwonu wzywającego na nabożeństwo zakłóca wizyta dziwnych pielgrzymów i tajemnicza śmierć jednego z gości. Konrad otrzymuje od przeora klasztoru zadanie przesłuchania podejrzanych. Dowody prowadzą donikąd i gdy wydaje się, że znalezienie winnego zabójstwa jest niemożliwe, młodzieniec niespodziewanie odkrywa coś, co stanowi przełom w sprawie...

Powyższy opis pochodzi od wydawcy.



Tytuł: Kaszëbscë pòdania / Podania kaszubskie
Autor: Leon Heyke
Wydawnictwo: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie
Rok wydania: 2022

Autor książki - ks. Leon Heyke (1885-1939) jest znany przede wszystkim jako poeta i dramatopisarz. W wolnym czasie będąc w różnych częściach Kaszub zbierał różnego typu ludowe podania i legendy. Owoce tych poszukiwań zebrał w zbiorze „Podania kaszubskie” wydany w 1931 roku pod pseudonimem Stanisław Czernicki. Po wielu latach książka powraca do czytelników w dwujęzycznej wersji: polsko-kaszubskiej. Zapraszamy czytelników do podróży – po kartach tej książki przez siedem kaszubskich powiatów i ich stolice, żeby poznać kaszubską historię.



Tytuł: Dzieje gminy Sierakowice
Redaktor: Andrzej Groth
Opracowanie: Józef Borzyszkowski i in.
Wydawnictwo: Marpress
Rok wydania: 2008

Dzieje gminy Sierakowice to pierwsze naukowe opracowanie monografii historycznej Sierakowic i okolic, obejmujące dzieje od wczesnego średniowiecza do 1989 r. Autorzy monografii wywodzą się z gdańskiego ośrodka akademickiego pod kierunkiem historyka profesora Andrzeja Grotha. Publikacja została podzielona na siedem rozdziałów: I – Warunki naturalne gminy Sierakowice – Jerzego Szukalskiego, II – Obszar dzisiejszej gminy Sierakowice w średniowieczu (do 1454 r.) – Klemensa Bruskiego, III – Czasy Rzeczypospolitej Szlacheckiej – Andrzeja Grotha, IV – Gmina Sierakowice w dobie przemian społeczno-gospodarczych i politycznych XIX i początku XX wieku – Andrzeja Romanowa, V – Gmina Sierakowice w czasach II Rzeczypospolitej (1920–1939) – Józefa Borzyszkowskiego, VI – Gmina Sierakowice w latach II wojny światowej (1939–1945) – Bolesława Hajduka, VII – Gmina Sierakowice w Polsce Ludowej (1945-1989) – Eugeniusza Koko. Autorzy prezentowanej książki mimo przywoływanej w pracy mnogości

opracowań, zarówno polskich, jak i niemieckich, musieli podjąć własne poszukiwania i badania archiwalne w odniesieniu do całego badanego okresu. Książka została wzbogacona licznymi tabelami, ilustracjami, w tym wielobarwnymi, rycinami oraz mapami. Posiada szczegółową bibliografię, która będzie w przyszłości kierować przyszłych badaczy na właściwe tory poszukiwań.



Autor: Józef Belgrau
Tytuł: Sianowo : dzieje parafii i sanktuarium
Wydawnictwo: Region
Rok wydania: 2013

Sanktuarium sianowskie położone jest w północnej części Szwajcarii Kaszubskiej. Od sześciu wieków słynie jako miejsce kultu Najświętszej Bogarodzicy, która tutaj, pośród lasów, jezior i wzgórz, wybrała sobie miejsce. W sposób szczególny jest tu czczona Maryja z Dzieciątkiem w postaci niewielkiej gotyckiej figurki wykonanej z drewna lipowego. Legenda mówi, że figurkę otoczoną niebiańskim blaskiem znaleziono w krzaku paproci. Została zaniesiona do kaplicy w Mirachowie, ale trzykrotnie wracała w cudowny sposób do Sianowa. Odczytano to za znak boży i wybudowano tam świątynię. W 1966 r. Sianowska Pani mocą dekretu papieża Pawła VI została ukoronowana papieskimi koronami. Źródła mówią o wielu łaskach i cudach otrzymanych w tym miejscu. Królowa Kaszub to patronka w szczególności młodzieży, zwana Patronką Pięknej Miłości. Na dwa odpusty Matki Bożej: Szkaplerznej w lipcu oraz Siewnej we wrześniu przybywa tysiące wiernych.



Autor: Jarosław Ellwart
Tytuł: Szwajcaria Kaszubska: przewodnik po powiecie kartuskim : atrakcje regionu, opisy miejscowości powiatu, język kaszubski.
Wydawnictwo: Region
Rok wydania: 2013

Pomysł napisania i wydania przewodnika po Szwajcarii Kaszubskiej powstał z inspiracji władz powiatu kartuskiego, którym zależało na tym, by przypomnieć o razem ponadstuletnich tradycjach turystycznych okolic Kartuz, Chmielna i wyjątkowych walorach Pojezierza Kaszubskiego. Przewodnik zawiera najważniejsze wydarzenia z dziejów danej miejscowości. Znajdują się w nim również odnośniki do stron internetowych opisywanych miejscowości i atrakcji turystycznych oraz dane GPS. Przewodnik został podzielony na cztery zasadnicze części. Pierwsza przedstawia najważniejsze atrakcje turystyczne na terenie powiatu kartuskiego. Druga to opis sieci szlaków turystycznych ułatwiających aktywne poznawanie uroków Szwajcarii Kaszubskiej. W kolejnej znajduje się słownik krajoznawczy z opisem ponad 60 miejscowości i atrakcji. Czwarta, ostatnia i najkrótsza część przewodnika zawiera podstawowe informacje o kaszubszczyźnie, zasady pisowni i wymowy oraz podstawowe zwroty w tym języku.

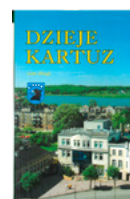


Redakcja naukowa: prof. dr hab. Wacław Odynec, dr Rajmund Kupper
Tytuł: Dzieje Kartuz t.1
Wydawnictwo: Gmina Kartuzy, Remus
Rok wydania: 1998

Monografia historyczna wydana z okazji 75-lecia nadania praw miejskich Kartuzom. Składa się z dwóch

tomów, z których pierwszy obejmuje okres od pradziejów do roku 1920. Autorzy wywodzą się z następujących instytucji: Elżbieta Choińska-Bochdan i Marian Kochanowski z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku; Klemens Bruski, Beata Możejko-Chimiak, Wacław Odynec, Sobiesław Szybowski, Błażej Śliwiński z Uniwersytetu Gdańskiego; Andrzej Romanow z Pracowni Historii Pomorza i Krajów Nadbałtyckich w Gdańsku. Publikacja przedstawia początki fundacji klasztornej i jej rozwój, historię herbu miasta, dzieje Kartuz od pradziejów do roku 1920. Przedstawiono tu zabytki Kartuz, w tym kościół poklasztorny oraz architekturę Kartuz od XIX do początku XX w. Tom jest wzbogacony o spis tabel, ilustracji oraz wykaz klasztorów kartuskich tutaj wymienionych.

Piotr Szubarczyk opracował indeks osób oraz indeks nazw miejscowych.



Redakcja naukowa: prof. dr hab. Mieczysław Widernik
Tytuł: Dzieje Kartuz t. 2
Wydawnictwo: Gmina Kartuzy, Remus
Rok wydania: 2001

Drugi tom „Dziejów Kartuz” zawiera historię miasta począwszy od 1920 do roku 1989. Rozdział poświęcony okresowi międzywojennemu napisali prof. dr hab. Mieczysław Widernik z Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego, zaś o oświacie, kulturze i ruchu wydawniczym dr Rajmund Kupper – przedstawiciel miejscowej społeczności. Dr hab. Bolesław Hajduk z Uniwersytetu Szczecińskiego jest autorem rozdziału poświęconego powiatowi kartuskiemu w latach 1939–1945. Czasy PRL w Kartuzach opisał dr hab. Eugeniusz Koko z Uniwersytetu Gdańskiego. Wymienione okresy różnią się ustrojem politycznym, administracyjnym i prawnym. Autorzy w swych badaniach wykorzystali dostępne zasoby archiwalne, niestety, bardzo zdekompletowane, zwłaszcza w odniesieniu do okresu międzywojennego i okupacji. W publikacji przedstawiono postać Aleksandra Majkowskiego, Franciszki Majkowskiej oraz Feliksa Marszałkowskiego. Piotr Szubarczyk opracował indeks osób oraz indeks nazw miejscowych. Na końcu pracy znajduje się kalendarium najważniejszych wydarzeń z życia miasta oraz samorządu miejskiego i powiatowego w latach 1989–2000. W tomie tym, podobnie jak w poprzednim, znajdują się liczne ilustracje, które pochodzą ze zbiorów Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach, biblioteki publicznej w Kartuzach, archiwum „Gazety Kartuskiej” oraz z kolekcji prywatnych.



Autor: Rafał Witkowski
Tytuł: Jerzy Schwengel (1697–1766) : przeor kartuzji kaszubskiej i dziejopis Kościoła
Wydawnictwo: Wydawnictwo Poznańskie
Rok wydania: 2004

Publikacja oparta została na obszernych studiach materiałów źródłowych, lekturach prac badaczy obcych na temat dziejów zakonu kartuzów o zasięgu ogólnoeuropejskim, ze szczególnym wyróżnieniem kartuzów polskich. Autor zaprezentował nowe metody i kierunki badań historyczno-literackich nad dziejami monastycyzmu. Jego wnioski i ustalenia mają duże znaczenie dla obrazu dziejów kultury środowisk klasztornych dawnej Polski i stanowią dobry punkt wyjścia badań podobnych, a dotyczących kultury piśmiennej tychże środowisk w okresie nowożytnym. Opracowanie składa się z czterech rozdziałów,

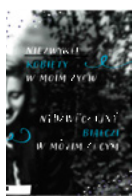
z których pierwszy poświęcony został zaprezentowaniu stanu badań, w drugim ukazano bieg życia Jerzego Schwengla. Trzeci omawia jego spuściznę piśmienniczą, natomiast w czwartym R. Witkowski podjął próbę usytuowania pisarstwa historycznego bohatera swego opracowania na tle nowożytnej historiografii zakonnej i pomorskiej. Wkład twórczy autora na polu podjętej przezeń tematyki jest znaczący. W sposób dogłębny rozpoznał on genealogię oraz krąg rodzinny Jerzego Schwengla. Prezentowana publikacja spotka się z zainteresowaniem zarówno historyków historiografii, jak i badaczy dziejów monastycyzmu w dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz osób zainteresowanych przeszłością Kaszub.



Autor: Paweł Czaplewski
Tytuł: Kartuzja Kaszubska
Wydawnictwo: Latarnia
Rok wydania: 2017

Oddając w ręce Czytelnika historię kompleksu dóbr klasztoru kartuskiego, przekazujemy ostatnią z szeregu, liczącego kilkadziesiąt pozycji, prac zasłużonego nestora dziejopisów Pomorza Gdańskiego – Pawła Czaplewskiego. Zmarły 12 stycznia 1963 r. przez ponad 60 lat wzbogacał twórczy dorobek regionu, sięgając po tematy nowe, a zarazem trudne; o wartości jego opracowań zadecydował krytyczny zmysł historyczny. Pierwsze wydanie publikacji ukazało się w 1966 r. Niniejsza książka omawia historię klasztoru kartuzów w Kartuzach. Niewiele chyba było w Polsce klasztorów, o których przeszłości posiadalibyśmy dziś jeszcze tak bogaty, niemal kompletny, zestaw materiałów, jak o dzieje klasztoru kartuzów w Kartuzach. Co osobliwsza – w materiałach tych wybija się na plan pierwszy wielka liczba danych obrazujących szczegółowo gospodarkę klasztoru w jego latyfundiach, jakie posiadał na Kaszubach w okolicach Gdańska w ciągu czterech stuleci, od końca wieku XIV po koniec XVIII w. – od fundacji w 1382 r. po zabór dóbr przez króla pruskiego w r. 1772.

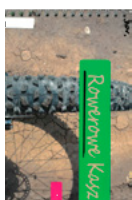
Fragmenty książki



Tytuł: Niezwykłe kobiety w moim życiu:
Nadzwyczajne białczy w moim życiu
Koordynator projektu: Barbara Kąkol
Wydawnictwo: Muzeum Kaszubskie im.
Franciszka Tredera w Kartuzach
Rok wydania: 2022

To zbiór opowiadań będący pokłosiem konkursu ogłoszonego przez Muzeum Kaszubskie w Kartuzach. Wspomnienia własne lub zasłyszane od starszych pokoleń dotyczące historii kobiet, które urodziły się na Kaszubach bądź związały swoje życie z tym regionem.

Z opublikowanych wspomnień wyłania się obraz kobiet, które się podziwia, od których wiele można się było nauczyć albo które miały wpływ na nasze życie. Przedstawiono tu portret dziewięciu pań. Reprezentują one różny światopogląd, zainteresowania, ale łączy je jedno – siła kobiet. Celem konkursu było rozbudzenie zainteresowania historią własnej rodziny, rozwijanie tożsamości kaszubskiej, a także promocja działań kobiet w środowisku lokalnym.



Tytuł: Rowerowe Kaszuby: 13 tras rowerowych
Opracowanie: Aleksandra Moll i in.
Wydawnictwo: Stowarzyszenie Turytyczne Kaszuby
Rok wydania: 2012

Kaszuby swoim pięknym krajobrazem przypominają alpejską krainę, dlatego też często nazywane są Szwajcarią Kaszubską. Lasy, pagórki, wzniesienia, jeziora i malownicze łąki stanowią wyjątkową atrakcję dla miłośników turystyki rowerowej. Osoby wybierające się w te okolice rowerem nie będą zawiedzione. Do tego gościnne kameralne miasteczka i słynące urokiem kaszubskie wsie. To świetne warunki do uprawiania różnych form turystyki rowerowej, a także aktywności sportowej. Na kanwie powyższych walorów wytyczono w ostatnich latach wiele tras i znakowanych szlaków rowerowych. Wiele z nich ma formę pętli obliczonych na jednodniową wycieczkę. Inne tworzą rozległą sieć pozwalającą dotrzeć w każdy zakątek Kaszub. W publikacji przedstawiono 13 szlaków rowerowych – czerwonych, niebieskich, zielonych. Znajdują się tu informacje o atrakcjach występujących na trasie i w okolicy. Mając okazję spędzić urlop na dwóch kółkach, warto się tu wybrać, by poznać te piękne okolice.



Tytuł: Kartuskie Zeszyty Muzealne
Redaktor: Barbara Kąkol
Wydawnictwo: Muzeum Kaszubskie im.
Franciszka Tredera
Rok wydania: 2022

„Kartuskie Zeszyty Muzealne” zawierają materiały z zakresu etnografii i historii Kaszub. Kontynuują tradycje „Kaszubskich Zeszytów Muzealnych” wydawanych od 1993 r. Później nastąpiła kilkuletnia przerwa w wydawaniu rocznika. Zeszyty zostały wznowione w 2016 r. pod redakcją Barbary Kąkol. Zawierają artykuły historyczne, skupiające się na dziejach regionu, Kartuz i ich mieszkańców oraz teksty źródłowe. W każdym znajduje się sprawozdanie z działalności muzeum z danego roku, a także sprawozdanie z aktywności Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Kaszubskiego. W najnowszym roczniku opublikowano kilkanaście tekstów. Są tu artykuły poświęcone m.in. działalności opiekunów-wychowawczych Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Kartuzach (1927–1977) oraz 100-leciu istnienia sierocińca i Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Kartuzach (1922–2022). Tekst Barbary Kąkol to biogramy zasłużonych dla Kartuz postaci: Emila Sobieckiego, starosty kartuskiego, i jego syna Olgierda. Publikacja zawiera informacje o Wojciechu Kiedrowskim i jego działalności w świetle akt Służby Bezpieczeństwa (część 1) oraz wspomnienia o ks. Witoldzie Szymczukiewicz. W tomie opublikowano również przemówienia dr. Eugeniusza Pryczkowskiego oraz prof. Krzysztofa Ruchniewicza z okazji odsłonięcia obelisku poświęconego ofiarom reżymów hitlerowskiego i stalinowskiego w Baninie.



Tytuł: Legendy ziemi kartuskiej
Wybór i opracowanie: Roman Apolinary Regliński
Wydawnictwo: Region
Rok wydania: 2000

Teksty publikacji pochodzą z niemieckojęzycznego zbioru Paula Behrenda. Ich wyboru, tłumaczenia i opracowania wraz z komentarzami dokonał autor. Wydanie zawiera 35 najpiękniejszych legend ziemi

kartuskiej, ilustrowanych dawnymi grafikami i widokówkami. Legendy odnoszące się do Szwajcarii Kaszubskiej oprowadzają czytelnika po licznych miejscowościach. Są tu obecne Kartuzy wraz z okolicą: Zamkową Górą, Jeziorem Cichym, kościołem poklasztornym w Raju Maryi, Górą św. Krzyża oraz miejscowości: Grzybno, Garcz, Chmielno, Kiełpino, Borcz, Pręgowo, Sianowo, Nowa Huta, Kamienica Szlachecka, Borzestowo, Sulęczyno, Parchowo, Kłobuczyno, Przywidz i Gostomie. Występują motywy ukrytego skarbu, paktu człowieka z diabłem, zapadłych zamków i in. Niektóre legendy nawiązują do postaci historycznych: księżniczki Damroki, księcia pomorskiego Świętopełka Wielkiego, mistrza niemieckiego zakonu krzyżackiego Konrada von Jungingena, fundatora zakonu kartuzów w Kartuzach Jana z Różęcina, pierwszego przeora kartuzów Jana Deterhusa i fundatora kościoła klasztorowego Jana Thiergarta. Całość uzupełniają komentarze oraz specjalna mapka, dzięki której można zlokalizować miejsce akcji poszczególnych legend. Mimo zastośowania przez autora prostego, zrozumiałego przez dzieci języka, lektura legend także dla wysmakowanego czytelnika może być zajmująca.



Autor: Zbigniew Satke
Tytuł: Daty z dziejów harcerstwa w Hufcu ZHP Kartuzy 1927–2017
Wydawnictwo: Region
Rok wydania: 2017

W 1988 r. Zbigniew Satke opracował „Kalendarium najważniejszych wydarzeń z dziejów Hufca Kartuzy” obejmujące okres od 1927 do 1988 r. Od tego czasu ujawniono nowe fakty, zwłaszcza odnotowane w dokumentach z lat 40. XX w. Wobec powyższego autor podjął się uzupełnienia i wydania książki pt. „Daty z dziejów harcerstwa w Hufcu ZHP Kartuzy 1927–2017”. Szczególnie trudne do ustalenia były wydarzenia ze wspomnianych lat 40. i przedwojennych. Książka powstała z okazji 90-lecia działalności Hufca ZHP Kartuzy. We wrześniu 1927 r. w Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym im. Henryka Sienkiewicza w Kartuzach powstała pierwsza na ziemi kartuskiej drużyna harcerska – 72. Męska Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki. Jej drużynowym został nastoletni wówczas uczeń gimnazjum Aleksander Arendt. Przez szeregi Związku Harcerstwa Polskiego w Hufca Kartuzy przewinęła się liczna rzesza członków w różnym wieku, z różnych środowisk i o różnych zainteresowaniach. Łączyły ich niezmiennie przez dziesiątki lat idee zawarte w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim – służyć Bogu, ojczyźnie i bliźnim. W okresie wojennym harcerstwo zostało zawieszone. Po wojnie przywrócono tę ideę – wówczas harcerzy w powiecie kartuskim były już cztery tysiące! Historia 90-lecia jest bardzo bogata, szczególnie lata, w których harcerstwem dowodził dr. Zbigniew Satke – człowiek -legenda kartuskiego harcerstwa.

Tekst: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Janusza Żurakowskiego w Kartuzach





A group of young women in traditional Russian folk costumes are performing on stage. They are wearing various headpieces, including crowns and headbands, and colorful dresses with intricate embroidery. One woman in the center holds a bouquet of yellow flowers. The background is dark, and the lighting is focused on the performers.

A group of men in traditional Romanian folk costumes performing music. Two men in the foreground play red and white accordions. A man in the center plays a violin. A man on the right plays a large double bass. They are all wearing black hats and colorful vests.





OD MNICHA KARTUZA DO KARTUZJANKI



↑ Klasztor macierzysty zakonu kartuzów położony we francuskich Alpach. Autor: Patrick Giraud - from Frensh Wikipedia

Długo krążyły moje myśli wokół tematu niniejszego artykułu, żadna z nich jednak nie wydawała się być na tyle uniwersalna, by zaprezentować ją w zjazdowej gazecie. Przecież to spotkanie nie tylko mieszkańców Kartuz! Jego adresatami są również ci, którzy Kaszubami się czują, ale niekoniecznie w tym regionie mieszkają. Dlatego przez pewien czas chciałem napisać o aferze szparagowej w czasie II Rzeczypospolitej Polskiej i finansowaniu działań politycznych, ale stwierdziłem, że to nie będzie dobre, bo mamy się łączyć, a nie dzielić ze względu na przekonania polityczne, które *per analogiam* mogłyby stworzyć niekorzystną atmosferę. Myślałem i myślałem, aż przypomniałem sobie o „Słowniku ilustrowanym języka polskiego” Michała Arcta z 1916 r., na jaki pewien czas temu się natknąłem. Choć wydany w Warszawie, wspominał o tym, co z Kartuzami, w których odbędzie się zjazd, wiąże się nierozdzielnie. Chodzi o trzy hasła. Pierwsze to Kartuz, Kartuzjanin (pisownia za oryginałem), czyli mnich zakonu św. Brunona. Drugie to Kartuzja, czyli klasztor kartuzów (źródła historyczne podają, że najbogatszy w Rzeczypospolitej Polskiej, w granicach której funkcjonował). Trzecie to Kartuzjanka, czyli gatunek likieru, zwany również szartrezą

(od głównej siedziby zakonu Le Grande Chartreuse położonej koło Grenoble we Francji). Wszystkie te słowa wiążą się z najcenniejszym zabytkiem Kartuz, przez wieki użytkowanym przez mnichów w białych habitach, który uczestnicy zjazdu spoza Kartuz na pewno dziś odwiedzą. Kartuzjanka, czyli w wielkim świecie likier chartreuse, produkowany jest od 1757 r. w dwóch gatunkach. Zielony, mocniejszy, ma 55-procentową moc, żółty jest słabszy, posiada moc o 12% niższą. Obydwa likiery mają dużą, sięgającą nawet 35-38%, zawartość cukru. Każdy stanowi, jak twierdzą kartuzi, kompozycję destylatu winnego i ekstraktów z niewiarygodnej, bo określanej na 130, liczby różnych ziół.

Zapyta ktoś, jaki ma to związek z Kartuzami i z Kaszubami w ogóle. Ano ma. Kartuzja położona na lekkim podwyższeniu terenu, nad jeziorem później nazwanym Klasztornym, powstała na gruncie poświęconym przez kapitułę generalną zakonu, które określały między innymi kształt kolejnych kartuzji. Ich szczególnie istotnym elementem był szereg eremów, czyli niewielkich budynków, w jakich mnisi spędzali większość swojego czasu. Przy każdym z nich był w ogródek, w którym zakonnik powinien był uprawiać rośliny i zioła mające zapewnić mu pożywienie, oraz, jak należy domniemać w wypadku tych drugich, dodatkowo wspierać daną kartuzję w przygotowywaniu zgodnie z tajemną recepturą zdrowotnego likieru.

Spróbujmy wyobrazić sobie, jak mnich przez małe okienko w ścianie swojej pustelni (co ciekawe, położonej w zbiorowości wielu pustelni) odbierał swoje pożywienie i co je stanowiło. O, jakże podobne było ono do tego, które przez wiele lat w warunkach wiejskich na Kaszubach spożywano! Poza obowiązkiem zachowania ciszy (kiedy wymieniano między sobą tylko słynne *Memento mori*) zakonnicy zobowiązani byli do zachowywania drastycznych ograniczeń w pokarmach. Ograniczeń, które w znacznym stopniu przez stulecia dotyczyły ludności wiejskiej regionu.

Używania mięsa, które początkowo reguła zakonna dopuszczała, kapituła generalna zgromadzenia przeorów zakazała w 1252 r. pod karą wydalenia z zakonu osoby naruszającej uchwałę. Co za zbieg okoliczności! Podobnie do kartuzów, na Kaszubach jeszcze do II wojny światowej przestrzegano tzw. suchych dni. Dla kartuzów były to poniedziałki, środy i piątki, kiedy jedli tylko chleb,

mieli do dyspozycji sól i pili wodę. We wtorki, czwartki i soboty każdy z zakonników otrzymywał przez małe okienko miarkę wina, surowe jarzyny, zioła i owoce. Pewnym urozmaicheniem czwartkowych obiadów był ser (raczej twarogowy, bo w czasach funkcjonowania zakonu nie było tradycji produkcji serów twardych).

Ciężko było być mnichem w zakonie kartuzów. Od 13 września począwszy aż do Wielkanocy wolno było spożywać tylko jeden posiłek dziennie. Od Wielkanocy do 13 września we wtorek, czwartek i sobotę dozwolone były dwa posiłki dziennie.

Z racji braku odpowiednich odmian pszenicy, które dawałyby plon na lichych kaszubskich glebach, zamiast chleba pszennego od września do Wielkanocy spożywany był wyłącznie chleb owsiany, albowiem owies był jedynym zbożem, które dobrze rodziło.

Potrawy lepsze, jak jaja, ryby, owoce i inne, jeść było wolno tylko w niedziele i święta, gdy odmiennie do dnia powszedniego odbywały się wspólne, choć nieme, obiady w refektarzu. Podobnie działo się w pięciu „czasach” nadzwyczajnych podczas roku przyjętych przez kościół i w okolicznościach wyjątkowych, dla przykładu dla wzmocnienia po chorobie.

Skojarzenie jedzenia spożywanego przez zakonników z tym, co jadano się w praktyce codziennej na wsi kaszubskiej to jedno, ale kultura gospodarcza tych dobrze zorganizowanych zakonników to drugie.

Pomijając fakt, że wśród kilku chałup rozrzuconych na obszarze dzisiejszego miasta Kartuzy powstał młyn, browar, zaprowadzano ład gospodarczy, warto wiedzieć, że w XIX i XX w. dobrze zorganizowane ogrody – na wzór tych przy eremach zakonników – stały się czymś naturalnym przy kaszubskich chałupach. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że to właśnie po części na bazie doświadczeń zakonnych ogrodników udawało się realizować ideę samowystarczalności gospodarstwa, które powinno wyżywić się tym, co samo wyprodukuje, a ze sprzedaży nadwyżek czerpać środki na towary „luksusowe”, „ponadstandardowe”.

Namawiam wszystkich do świętowania w zgodzie z tradycją i wyszukiwania w niej tzw. smaczków, o których mało kto słyszał. Wprawdzie zjazdy kaszubskie to nie tradycja wieloletnia, ale jeżeli nie spróbujemy sięgnąć w przeszłość, nigdy nie będziemy świadomymi tego, co robili nasi przodkowie.

Rafał Nowakowski





DZIEJE SIĘ W ZRZESZENIU

KIEDY W GRUDNIU 1956 R. POWSTAWAŁO ZRZESZENIE KASZUBSKIE, BYŁ TO WYRAZ POTRZEBY POSIADANIA PRZEZ KASZUBÓW ORGANIZACJI, KTÓRA BY ICH BRONIŁA ORAZ DBAŁA O ICH ROZWÓJ, A TAKŻE TROSZCZYŁA SIĘ O ROZWÓJ CAŁEGO POMORZA. SVOJĄ FORMUŁĘ I ZASIĘG DZIAŁANIA POSZERZYŁA ONA PO POŁĄCZENIU SIĘ W 1964 R. ZE ZRZESZENIEM KOCIEWSKIM I PRZYJĘCIU NAZWY „ZRZESZENIE KASZUBSKO-POMORSKIE”.

Dziś Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie (ZKP) jest nowoczesnym stowarzyszeniem, organizacją pożytku publicznego, podmiotem o rozbudowanych strukturach, jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce i największą w historii ruchu kaszubskiego. Statut ZKP stawia przed nim takie zadania, jak: rozbudzanie inicjatywy dla wszechstronnego rozwoju kulturowego, społecznego i gospodarczego Kaszub, Kociewia, Borów i całego Pomorza, kształtowanie demokratycznych stosunków w życiu regionu, rozwijanie kaszubsko-pomorskiej myśli politycznej, kultywowanie i rozwijanie specyfiki kulturowej Pomorza, popularyzowanie w społeczeństwie (szczególnie wśród młodzieży) tradycji kaszubskich oraz pomorskich. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest organizatorem bądź współorganizatorem licznych konkursów, seminariów, konferencji, wystaw, warsztatów i festiwali poświęconych Pomorzu.

Dyktando Kaszubskie



Dyktando Kaszubskie to cykliczna inicjatywa mająca kilka priorytetowych celów. Przede wszystkim jest to działanie podtrzymujące i popularyzujące znajomość języka kaszubskiego – jedynego języka regionalnego w Polsce. W działaniu uczestniczą dzieci, młodzież oraz dorośli. Dzięki inicjatywie młodszy uczestnicy pełniej i aktywniej włączają się w działania kulturalne na Kaszubach, dorośli zaś podnoszą swoje kwalifikacje i udoskonalają swoją znajomość języka kaszubskiego. Dyktando służy utrwalaniu i przekazywaniu dziedzictwa kulturowego Pomorza oraz pozwala monitorować stan nauczania rodnej mowy w szkołach. Przedsięwzięcie od lat organizowane przez Zrzeszenie cieszy się dużym zainteresowaniem, przyczyniając się do wzrostu liczby osób posługujących się językiem regionalnym w mowie i piśmie.

Mistrz tradycji – warsztaty ginących rzemiosł



Co roku organizujemy darmowe warsztaty ze sztuk ludowych w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – „Mistrz tradycji”. W poprzednich latach z sukcesem przeprowadziliśmy szkolenia z kaszubskiego haftu, malarstwa na szkle, plecionkarstwa oraz rogarstwa i produkcji tabaki.

Celem projektu jest podtrzymanie i ocalenie ginących rzemiosł ściśle związanych z kulturą kaszubską oraz jej dalsza kontynuacja i promocja. Efektem pracy będzie wykształcenie nowych twórców, którzy zajmą się uprawianiem i propagowaniem zagrożonych dziedzin sztuki.

Spotkania piszących po kaszubsku



Podstawowym celem warsztatów jest poszerzenie grona współpracowników „Pomeranii”, skupienie wokół pisma zwłaszcza młodych autorów piszących w „rodny mowie” oraz lepsze poznanie pracy poszczególnych oddziałów Zrzeszenia. Uczestnicy słuchają rad znawców literatury i doświadczonych dziennikarzy oraz zajmują się zbieraniem materiałów i pisanem konkretnych artykułów. Spotkania odbywają się w różnych miejscach na Kaszubach, które wybierane są w zależności od poruszanych podczas debat tematów. W ramach warsztatów uczestnicy tworzą własne artykuły, a te najlepsze zostają opublikowane w naszym miesięczniku.

Rada Języka Kaszubskiego



Rada Języka Kaszubskiego (kasz. Radzëzna Kaszëbsczégò Jãzëka) została powołana 26 sierpnia 2006 r. jako jeden z elementów realizacji *Strategii rozwoju języka i kultury kaszubskiej* (2006). Działa przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim jako organ zajmujący się między innymi standaryzacją języka kaszubskiego oraz upowszechnianiem i promowaniem wiedzy o nim. Rada organizuje, współpracując z różnymi placówkami naukowymi, oświatowymi czy kulturalnymi, spotkania, konferencje, sympozja dotyczące różnych zagadnień językowych czy kulturowych. Pokłosiem rocznej pracy Rady jest publikacja książkowa („Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego”) zawierająca materiały prezentowane podczas powyższych wydarzeń oraz wskazania, uchwały Rady dotyczące gramatyki, ortografii bądź interpunkcji języka kaszubskiego.

Nagroda „Bėlny Szkółny”



Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego od 2020 r. wręcza nagrodę Bėlny Szkółny dla wyróżniającego się swoją pracą dydaktyczną i społeczną nauczyciela języka kaszubskiego.

Celem konkursu jest uhonorowanie nauczycieli, którzy w sposób szczególny przyczyniają się do umocnienia więzi uczniów z naszą małą ojczyzną – Kaszubami,

zachowania i rozwoju języka, kultury, tożsamości kaszubskiej oraz do budowania kapitału społecznego na Pomorzu.

Wórt je pòkazac, że nòuka kaszëbsczégò jãzëka mòże bëc czarowną, pòspólną drogą szkólnégò i ucznia!

Aktywne Kaszuby i Mecz Kaszubski

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Stowarzyszenie Trefl Pomorze w ramach wspólnej inicjatywy Aktywne Kaszuby od 2016 r. organizują konkurs plastyczny dla dzieci uczących się języka kaszubskiego. Głównym celem konkursu jest poszerzanie wiedzy o małej ojczyźnie, jak również integracja dzieci i młodzieży interesującej się swoim regionem. Organizatorzy konkursu zwracają także uwagę na propagowanie i rozwój sportu oraz aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży.

Do ostatniego konkursu, którego tematem przewodnim była postać Józefa Wybickiego, przysłano ponad 300 prac z 98 szkół z terenu województwa pomorskiego, wykonanych przez uczniów w przeróżnych technikach – od wyklejank, wydzieranek i pasteli, po kolaże i linoryty, a także kilka prac graficznych. Specjalnie dla laureatów i uczestników konkursu plastycznego Aktywne Kaszuby przygotowaliśmy wyjątkowy Mecz Kaszubski. 11 listopada 2022 r. spotkaliśmy się w ERGO ARENIE na meczu siatkarzy Trefla Gdańsk z LUK Lublin w specjalnej, kaszubskiej oprawie. Na miejscu wspólnie stworzono gorącą atmosferę wraz z kaszubskimi atrakcjami, a na boisku podziwiano rywalizację siatkarzy światowej klasy.



Gdańskie Dni Kaszubskie

W dniach 8-14 czerwca 2023 r. odbyło się największe kaszubskie wydarzenie w Gdańsku, którego celem było przybliżenie i uwypuklenie kaszubskiej tkanki miasta w jego wielokulturowej tożsamości. Impreza była okazją do kompleksowego zanurzenia się w unikalną, żywą kulturę kaszubską. Przybyli goście mogli odkryć na nowo kaszubską muzykę, historię, literaturę, regionalne rękodzieło, nauczyć się podstawowych zwrotów języka regionalnego, a także poznać najważniejsze kaszubskie ciekawostki związane z grodem Neptuna. W ramach wydarzenia zorganizowaliśmy czterodniowy Targ Kaszubski, festiwal muzyczny Kaszëbë Music Festiwal, wystawy plenaryjne (o odrodzeniu ruchu kaszubskiego „Felix Cassubia”, o młodokaszubach i dr. Michale Szucy), spacer kaszubskimi śladami po Gdańsku, inscenizację Targu Rybnego, spektakl „Splotłô Słoma” teatru Zymk wystawiony na scenie Teatru Wybrzeże oraz otwarte spotkanie pt. „Postacie gdańskiego pogranicza”.



Kaszubi w mediach

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie we współpracy z Twoją Telewizją Morską oraz radiem NORDA FM tworzą programy, w których promowany jest język kaszubski, historia oraz kultura regionu. Można się z nich wiele dowiedzieć o współczesnych Kaszubach, ich pracy na rzecz kultywowania regionalnych tradycji oraz o ważnych kaszubskich wydarzeniach kulturalnych. Wspólnie stworzyliśmy produkcje takie jak kulinarny program „Kaszuby od kuchni”, krótkie słuchowiska edukacyjne „Gùstk i Lénka” czy programy historyczne „Skarby Kaszub”. Na stronach partnerów ZKP można również znaleźć wiele archiwalnych odcinków programów zarówno tych niebędących już w produkcji, jak i tych aktualnie emitowanych. Oprócz tego ZKP posiada bogaty w filmy kanał YouTube, gdzie znajdziemy wszystkie odcinki programu edukacyjnego „Kaszëbsczi dlô dozdrzeniałëch”, serię reportaży pt. „Skarby Kaszubskiej Nordy”, wykłady z ciekawymi ludźmi zaangażowanymi w rozwój kaszubszczyzny w ramach cyklu „Spotkania Kaszubskie”, materiały edukacyjne dla nauczycieli – nagrania z konferencji metodycznych czy serię „Kaszëbsczi webinaria – chcem le sã inspirować” – oraz wiele innych również interesujących treści.



Reklama



**MIASTO I GMINA
BRUSY**

Zapraszamy na spotkanie z miastem i gminą Brusy, nazywaną zaborską krainą lasów i jezior. Poznając niepowtarzalność miejsc w tym zakątku, zamieszkałym przez ludzi zwanych Krëbanami, otrzymujecie Państwo gwarancję wypoczynku z dala od zgiełku zatłoczonych miast oraz możliwość udziału w organizowanych tu licznych imprezach kulturalnych i sportowych. Atrakcyjność Brus potęgują żywe tradycje kaszubskiego folkloru oraz bogactwo rękodzieła ludowego. Każda miejscowość wita tablicami z nazwami w języku polskim i kaszubskim.

1973 - 2023

50 LECIE

GMINY BRUSY

35 LECIE

NADANIA PRAW MIEJSKICH

**MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL FOLKLORU**



„KASZUBSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM ŚWIATA”

**28
29
30**

LIPCA

2023



**Miasto
i Gmina
Brusy**

**PIECZENIE CHLEBA
W WIDNIE**



5

SIERPIENIA

2023

**ZABORSKIE
DOŻYNKI GMINNE**



10

WRZEŚNIA

2023



ZESKANUJ KOD QR

www.brusy.pl

Urząd Miejski
w Brusach
ul. Na Zaborach 1
89-632 Brusy

tel. 52 39 69 300
e-mail: um@brusy.pl



INWESTYCJE W MIEŚCIE I OKOLICY

Rekultywacja jezior kartuskich



W tym roku kończy się realizacja zadania pt. „Kompleksowa rekultywacja jezior kartuskich: Mielenko, Karczemne, Klasztorne Małe i Klasztorne Duże”. To największy na Pomorzu i w kraju projekt oczyszczania jezior. Jego realizacja była możliwa dzięki dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach unijnego programu PO Infrastruktura i Środowisko. Do prac przystąpiono w 2020 r., jednak gmina przygotowywała się do tego historycznego przedsięwzięcia przez wiele lat. Program oczyszczania kartuskich jezior opracowano we współpracy z naukowcami z Katedry Inżynierii Ochrony Wód Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przed przystąpieniem do zadania stan kartuskich jezior oceniano jako jeden z najgorszych w Polsce. Dziś woda w Klasztornym Małym i Dużym jest zdatna do kąpiel.

W ramach inwestycji z Jeziora Karczemnego wydobyto i unieszkodliwiono osad. We wszystkich jeziorach zmniejszono dostępność fosforu dla glonów i sinic oraz przeprowadzono biomanipulację. Wzdłuż Jeziora Klasztorne Małego powstała promenada, a Strugi Klasztornej – ścieżka ze strefą wypoczynkowo-rekreacyjną. W ramach przedsięwzięcia koryto Strugi Klasztornej i istniejące baseny wyregulowano i poddano renowacji. Wzdłuż cieku powstały ciągi piesze oraz platformy do spacerów i wypoczynku. Kartuzi przed wojną były znane i chętnie odwiedzane kurortem. Dzięki tej inwestycji w akwenach na terenie stolicy Kaszub znów będzie można bezpiecznie pływać. Wkrótce powstanie ścieżka nad kolejnym jeziorem – Klasztornym Dużym, a w niedalekiej przyszłości – także plaża i infrastruktura kąpieliska. Wartość projektu – 60 750 000 zł.

Nowe przedszkola w Kartuzach i Kiełpinie



We wrześniu 2022 r. w Kiełpinie i w Kartuzach otwarto piękne, doskonale wyposażone przedszkola i place zabaw. Gmina Kartuzi pozyskała 4 000 000 zł dofinansowania ze środków unijnych na stworzenie nowych

miejsz przedszkolnych. Dzięki dotacji przekazanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego szkoła podstawowa w Kiełpinie zyskała nowy przedszkolny oddział integracyjny, salę poznania świata i integracji sensorycznej, a w Kartuzach przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 utworzono pięć nowych oddziałów. W ramach projektu powstało łącznie sześć oddziałów przedszkolnych dla 115 dzieci, zatrudniono 10 nauczycieli i sześć woźnych oddziałowych, a dzieci skorzystają z ponad 9300 godzin dodatkowych zajęć: j. angielskiego, robotyki, programowania, logopedii, terapii pedagogicznej, gimnastyki korekcyjnej, zajęć rytmicznych, plastycznych, zajęć z Metody Ruchu Rozwijającego oraz Metody Dobrego Startu, zaplanowano również 62 spektakle teatralne oraz 62 warsztaty kreatywności. Sale wyposażono w nowoczesne sprzęty, pomoce edukacyjne oraz zabawki. Zorganizowano także szkolenia dla nauczycieli i warsztaty dla 200 rodziców z tematyki edukacji przedszkolnej. Wartość projektu – około 5 000 000 zł.

Rewitalizacja Kartuz



W ostatnich latach w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji Kartuz realizowano zintegrowany projekt pt. „Kompleksowa Rewitalizacja Centrum Kartuz”. Oprócz zmian wizerunkowych miasta podjęto szereg przedsięwzięć społecznych i infrastrukturalnych. Społeczne to Klub Integracji Społecznej oraz Centrum Usług Społecznych z ofertą skierowaną zarówno dla osób poszukujących zatrudnienia, jak i dla osób potrzebujących usług opiekuńczych. Część zadań Klubu Integracji Społecznej realizowana jest w nowej siedzibie biblioteki publicznej, która rezyduje w nowo wybudowanym budynku węzła integracyjnego przy ul. Kolejowej. Kolejnym zrealizowanym przedsięwzięciem była długo wyczekiwana przebudowa płyty Rynku oraz ul. Dworcowej. Dodatkowo rewaloryzacji zostały poddane parki im. A. Majkowskiego oraz im. dr. H. Kotowskiego wraz z budową boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1. W projekcie ujęto również przeprowadzenie remontów części wspólnych w budynkach 23 wspólnot mieszkaniowych. W ramach zadania realizowano też Kartuskie Inicjatywy Mieszkańców. Projekt rewitalizacji obszaru trwał od czerwca 2016 do grudnia 2020 r. Całkowity koszt rewitalizacji to 27 200 000 zł, a dofinansowanie unijne wyniosło 14 400 000 zł.

Budowa hali sportowej w Kartuzach



Przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika powstaje pełnowymiarowa hala widowiskowo-sportowa wraz z wielofunkcyjnym kompleksem sportowym i zespołem strzelnic z 10-torową kulową 50 m i 10-torową pneumatyczną 10 m. Będzie to jedyny taki obiekt w tej części Polski. Najbliższy podobny kompleks strzelnic znajduje się we Wrocławiu. W hali znajdą się również dodatkowe sale sportowe wielofunkcyjne, m.in. do fitnessu, z pełnym zapleczem socjalnym. Z obiektu będą mogli korzystać zarówno uczniowie, jak i dorośli. Wszystkie obiekty dostosowane zostaną do potrzeb osób z różnymi stopniami niepełnosprawności. Koszt zadania to 29 500 000 zł.



Rozbudowa szkoły w Brodnicy Górnej

W Zespole Kształcenia i Wychowania w Brodnicy Górnej trwa budowa sali sportowej z łącznikiem. Uczniowie będą mieli do dyspozycji nie tylko komfortowe miejsce do ćwiczeń z zapleczem sanitarnym, ale też osiem nowoczesnych sal lekcyjnych, a przy budynku powstanie nowy parking. Na zadanie pozyskano dofinansowanie z Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 5 000 000 zł. Koszt zadania to 12 000 000 zł.

Dworzec integracyjny w Kartuzach



W 2018 r. w Kartuzach oddano do użytku nowy budynek dworca integracyjnego, do którego przeniesiono również Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną im. J. Żurakowskiego. Obiekt stylistyką nawiązuje do tego, który znajdował się w Kartuzach przed wojną. Usytuowana w nim księżnica cieszy się ogromną popularnością, przyciągając miłośników literatury i nie tylko. Budynek otrzymał nagrodę publiczności w internetowym głosowaniu na Dworzec Roku.

Inwestycje w infrastrukturę sportową



W 2019 r. do użytku oddano zmodernizowany, nowoczesny kompleks stadionu. Prócz nowego boiska do piłki nożnej obiekt zyskał nową, pełnowymiarową,

czterotorową poliuretanową bieżnię okrężną o długości 400 m wraz z sześciotorową bieżnią do biegów sprinterskich na 100 m i 110 m, jednostronną, dwusieczkową skocznię do skoku w dal i trójskoku, skocznię do skoków wzwyż, skocznię do skoku o tyczce, dwie rzutnie do rzutów oszczepem, dwie rzutnie do pchnięcia kulą, rzutnię do rzutów dyskiem, rów z wodą do biegów z przeszkodami. W ubiegłym roku z kolei ukończono prace przy przebudowie i modernizacji budynku, stanowiącym zaplecze dla sportowców i trenerów.

Centrum Edukacji Ekologicznej



Pod koniec maja w Stanisławie otwarto nowe Centrum Edukacji Ekologicznej, w którym mieszczą się Ośrodek Edukacji Ekologicznej i siedziba Kaszubskiego Parku Krajobrazowego. Obiekt powstał w zmodernizowanym i przebudowanym budynku starej szkoły podstawowej. W Zielonej Szkole znajdują się miejsca noclegowe wraz z niezbędnym zapleczem socjalno-sanitarnym, sale szkoleniowe, planetarium oraz wiele innych atrakcji – nowoczesne boisko, ścieżka edukacyjna ogród dydaktyczny, wiata z piecem chlebowym i koło garncarskie. Obiekt został przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Koszt inwestycji to blisko 7 000 000 zł, gmina Kartuzi przeznaczyła na ten cel ze swojego budżetu około 2 000 000 zł.

Inwestycje w bezpieczeństwo



Gmina Kartuzi nie szczędzi wydatków na bezpieczeństwo mieszkańców i wspiera gminne jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, które sukcesywnie doposaża w sprzęt i modernizuje. Pod koniec kwietnia do użytku oficjalnie oddano nową, rozbudowaną, strażnicę OSP w Prokowie. Uroczyste otwarcie połączono z obchodami jubileuszu 90-lecia jednostki. Inwestycja kosztowała ponad 1 200 000 zł.

Inwestycje drogowe



Kartuski samorząd stale inwestuje w infrastrukturę drogową na terenie miasta i sołectw, modernizując i budując nowe odcinki. Pozyskuje też na ten cel środki zewnętrzne z funduszy unijnych i rządowych. W ubiegłym roku na zadania w obszarze inwestycji drogowych wydano ponad 7 000 000 zł. Najdroższe zadania to przebudowa ul. Wiejskiej w Grzybnie i Rzemieślniczej w Łapalicach.

Reklama

Najmłodsze miasto regionu, powstałe 56 lat temu z połączenia trzech wsi. Miasto ciekawe, lecz nietłwne. Brak tu wyraźnego historycznego centrum. Znaczną część terenu Redy stanowią lasy i łąki.

„Reda ma szczęście do ludzi” i to oni od prawie dwóch dekad dbają o miasto i jego zrównoważony rozwój.

Dużym wyzwaniem dla samorządu stał się rozwój sieci dróg. Zrealizowano dwa alternatywne do drogi wojewódzkiej nr 468 (dawna droga krajowa nr 6) połączenia Redy z sąsiadującymi miastami. Główne drogi są systematycznie modernizowane i wyposażane w infrastrukturę rowerową. Największą rzadką inwestycją infrastrukturalną jest zakończona w roku 2020 budowa węzła przesiadkowego przy dworcu.

Równolegle miasto rozwija bazę oświatową, kulturalną i sportową. Wszystkie redzkie szkoły mają nowoczesne sale gimnastyczne, trzy z nich zostały rozbudowane. Miejskie obiekty zostały poddane termomodernizacji, a ulice oświetlają energooszczędne lampy ledowe. Nad rzeką powstał Rodzinny Park Miejski. Wybudowano stadion lekkoatletyczny z 400-metrową certyfikowaną bieżnią o tartanowej nawierzchni. Na bazie nieczynnej wymiennikowni ciepła powstała redzka Fabryka Kultury. Trwa też budowa nowej biblioteki. Dodatkową rozpoznawalność zapewnia miastu unikatowy na skalę kraju kompleks rekreacyjny Aquasfera z parkiem wodnym. Jest to przedsięwzięcie komercyjne, które uzyskało wsparcie środków UE w ramach programu JESSICA

Reda



ONE I ONI ZWIĄZANI Z KARTUZAMI

(WYBÓR)

Marta Bistroń – choreografka, hafciarka, założycielka Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Kaszuby”. Urodziła się 7 września 1905 r. w Garczu koło Chmielna. Ojciec, gdy żenił się z jej matką, był wdowcem i miał dziewięciu synów. Z drugiego małżeństwa urodziło się sześćoro dzieci. Rodzina żyła biednie, skazana na pracę w majątku w Reskowie. Marta miała pięć lat, gdy rodzice przenieśli się za chlebem do Kartuz. Choć tak bardzo chciała uczyć się krawiectwa, musiała pójść na służbę. Od 1931 r. była członkinią zespołu Welecja (1930–1939), prowadzonego przez Franciszkę Majkowską, siostrę Aleksandra Majkowskiego. Wkrótce wyszła za mąż za kolejarza Leonarda Richerta, który był sekretarzem gazety „Zrzesz Kaszëbskô”. Podjęła naukę haftu u Franciszki Majkowskiej. Kiedy wszystko zaczęło się dobrze układać, niespodziewanie zmarł jej mąż. Wraz z dwojgiem dzieci została z niewielką rentą. Drugi mąż, Antoni Bystroń, po ucieczce z organizacji TOD musiał się ukrywać. Starsze dzieci zostały wywiezione na roboty przymusowe. Z dwojką maleństw z drugiego małżeństwa musiała sobie radzić sama. I znowu haft pomógł jej przetrwać trudny czas. Po wojnie, w 1946 r., stworzyła Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby” (obecnie Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Kaszuby”). Była jego kierownikiem, kapelmistrzem i długoletnim choreografem. Pierwszy skład grupy miał charakter rodzinny. Pod okiem A. Tomaczewskiego członkowie zrekonstruowali zapomniane instrumenty: bazuny, burczybasy, diabelskie skrzypce. Po raz pierwszy zespół wystąpił publicznie w Gdańsku podczas akademii zorganizowanej z okazji pierwszej rocznicy wyzwolenia tego miasta spod okupacji hitlerowskiej. Marta Bistroń powołała do życia także dziecięcy zespół Modraki. Zmarła 11 lutego 1996 r.



Franciszek Brzeziński – gawędziarz Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach. Urodził się 8 czerwca 1925 r. w Borzestowie (pow. kartuski). Już we wczesnym dzieciństwie stracił oboje rodziców. Dalszym wychowaniem Franciszka oraz dwojga jego rodzeństwa zajęła się siostra matki, franciszkanka.

Franciszek Brzeziński edukację szkolną rozpoczął w szkole podstawowej w Borzestowie, ale wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu dalszą naukę. Ciotka, przymuszona z obawy o życie własne i dzieci, podpisała Niemiecką Listę Narodową, co skutkowało powołaniem 18-letniego Franciszka do wojska niemieckiego. Walczył we Francji, a koniec wojny zastał go w Monachium. Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Borzestowa. W 1950 r. w związku z propozycją pracy w muzeum, jaką otrzymał od Franciszka Tredera, przeprowadził się do Kartuz. Miał w muzeum pomagać przy pozyskiwaniu i konserwowaniu zbiorów. Na początku Treder nie przypuszczał, że 25-letni wówczas młodzieniec spędzi w placówce resztę swego życia – aż 47 lat. Oprócz podstawowych zadań pomagał przy pracach remontowych oraz porządkowych, współuczestniczył w badaniach terenowych i dyskusjach ze znanymi badaczami regionu kaszubskiego, z poczuciem humoru i w gawędziarskim stylu oprowadzał po muzeum zachwycone nim grupy zwiedzających. Tutaj też poznał miłość swojego życia, Kazimierę, którą poślubił w 1954 r. Mieli troje dzieci: dwie córki i syna, który w wieku 8 lat zmarł na białaczkę.

Jego zaangażowanie w krzewienie kaszubszczyzny zostało docenione. W 1992 r. otrzymał nadany mu przez prezydenta RP Lecha Wałęsę Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 20 sierpnia 1997 r. w Kartuzach.



Stanisław Estkowski – naczelnik Poczty Polskiej w Kartuzach. Urodził się 10 grudnia 1892 r. w Łądku (pow. świecki). Był synem Jana Nepomucena Estkowskiego, rymarza, i Julianny z domu Skwierawskiej z Wiela. Do elementarnej szkoły podstawowej uczęszczał w Lipach (pow. koscierski) i Zblewie (pow. starogardzki). Po ukończeniu szkoły w 1906 r. przed dwa lata przebywał w domu rodzicielskim. Pragnąc zostać kupcem, rozpoczął naukę w trzyletniej szkole ludowej w Chełmnie. Podjął pracę jako dysponent w jednej z firm kupieckich w Grudziądzu. Podczas I wojny światowej został wcielony do armii niemieckiej. Był trzy razy ranny. Po pobycie w szpitalu w 1919 r. powrócił w rodzinne strony. W 1920 r. podjął pracę jako siła pomocnicza w urzędzie pocztowym w Grudziądzu. W tym samym roku ożenił się z Pauliną Domachowską. Mieli dwoje dzieci – bliźnięta: syna Stanisława i córkę Stefanię. W 1924 r. został przeniesiony do urzędu pocztowego w Lubiczu (pow. toruński), gdzie przez 6 lat był naczelnikiem urzędu pocztowego IV kl. Na własną prośbę został dopuszczony do konkursu na stanowisko naczelnika poczty w Kartuzach, które piastował od 29 stycznia 1930 r. Trzy lata później zdał egzamin na stanowisko kierownicze i kontrolne przed Komisją Egzaminacyjną przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów. Przeszedł także specjalne wyszkolenie wojskowe techniczne, kurs radiotelegraficzny i łączności. Z początkiem września 1939 r. za patriotyczną postawę i działalność społeczno-polityczną, przede wszystkim skuteczność w rozszyfrowywaniu niemieckich telegramów, został aresztowany przez gestapo. Zamordowany przypuszczalnie pod koniec października 1939 r. w Borowie nad Jeziorem Karlikowskim. 15 listopada 1946 r. uroczystie pochowany w Kartuzach.



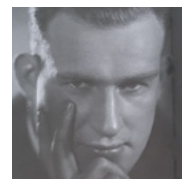
Jan Karnowski – sędzia, poeta kaszubski, ideolog ruchu młodokaszubskiego. Urodził się 16 maja 1886 r. w Czarnowie pod Brusami. W latach 1898–1904 uczył się w Collegium Marianum w Pielplinie. Dalsze wykształcenie zdobył w gimnazjum klasycznym w Chojnicach, gdzie w 1907 r. zdał maturę. Był prezesem tajnego koła filomatów w Chojnicach. Studiował we Fryburgu Badeńskim i Wrocławiu, gdzie ostatecznie zdecydował o porzuceniu kierunku teologicznego na rzecz prawa. W czasie I wojny światowej został powołany do wojska pruskiego. Brał udział w powstaniu wielkopolskim. Z chwilą przyłączenia do Polski Pomorza w 1920 r. zaangażował się w tworzenie polskiej administracji państwowej. Prawdopodobnie był współpracownikiem pierwszych wojewodów pomorskich – Stefana Łaszewskiego i Jana Brejskiego. Po wojnie w 1920 r. pracował w Toruniu na stanowisku kierownika Komendy Policji Państwowej na województwo pomorskie. Tego roku został naczelnikiem Oddziału Bezpieczeństwa w Wydziale I Urzędu Województwa

Pomorskiego w Toruniu. Udział w społecznie, m.in. jako: członek Komitetu Honorowego Wystawy Artystów Pomorskich w Grudziądzu oraz Towarzystwa Artystów Pomorskich w Grudziądzu, członek zarządu – bibliotekarz, kustosz Towarzystwa Naukowego w Toruniu, współtwórca Bractwa Pomorskiego (1921), organizator Zjazdu Filomatów Pomorskich (1921), prezes Związku Filomatów Pomorskich (1923). Był zwolennikiem i propagatorem języka kaszubskiego.

W pierwszych latach wymarzonej niepodległości, tak jak wielu Kaszubów, był rozczarowany powojenną rzeczywistością. Badał biografie wybitnych Pomorzan, dzieje rodzin kaszubskich, regionalny ruch kaszubski. Badania te łączył z własną twórczością poetycką i prozatorską. W latach 1933–1935 napisał pamiętnik zatytułowany „Moja droga kaszubska”. Przed śmiercią polecił swej siostrze, aby wszystkie jego rękopisy przekazała Feliksowi Marszałkowskiemu z Kartuz (sukcesorowi spuścizny Aleksandra Majkowskiego i Jana Karnowskiego). Zmarł 2 października 1939 r. w szpitalu w Wyrzysku.



Leon Kąkol – urodził się 19 września 1898 r. w Cieszeniach (pow. kartuski). W 1917 r. został siłą wcielony do armii pruskiej, a po ucieczce z niej, już w niepodległej Polsce, zaciągnął się do 66. Kaszubskiego Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W jego szeregach przeszedł prawie cały szlak bojowy pułku w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Odznaczono go medalem Polska Swemu Obroncy. W 1922 r. przeszedł w stan cywilny w stopniu kaprała i podjął pracę w szkołach w Kobylem, Stanisławowie, Grzybnie. W 1938 r. przeprowadził się do Gdyni, otrzymując posadę w Szkole Podstawowej nr 9. Z chwilą wybuchu II wojny światowej wstąpił ochotniczo do wojska, otrzymując przydział do Dowództwa Lądowej Obrony Wybrzeża jako oficer łącznikowy, pozostający w bezpośredniej dyspozycji płk. (pośmiertnie mianowanego gen. bryg.) Stanisława Dąbka. Należał do ostatnich żołnierzy, którzy złożyli broń. Po zajęciu Gdyni przez wojska niemieckie dostał się do niewoli. Po wojnie poświęcił się pasji nauczycielskiej. Zmarł 24 lutego 1976 r. i został pochowany na cmentarzu witomińskim w Gdyni. Za nieprzeciętny patriotyzm oraz za społeczne i żołnierskie zasługi uchwałą Rady Miasta Gdyni z dnia 28 kwietnia 2004 r. imię Leona Kąkola nadano szkole, w której przez wiele lat był nauczycielem i dyrektorem. Od 2017 r. jego imię nosi także Szkoła Podstawowa w Grzybnie. W 2016 r. w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach zorganizowano wystawę pt. „Leon Kąkol – Kaszub, pedagog, żołnierz”. Pamięć o nim przetrwała w publikacji Stanisława Strumpha Wojtkiewicza „Alarm dla Gdyni”.



Henryk Kotowski – lekarz, społecznik i działacz kaszubski, z zamiłowania malarz dokumentujący historię i zabytki Kartuz oraz powiatu kartuskiego. Urodził się w 1909 r. w Dortmundzie. Do Polski wrócił z rodziną w 1919 r. Naukę pobierał w Kartuzach i Kościerzynie, a od 1926 r. w Gimnazjum Polskim w Gdańsku. Studia podjął na Uniwersytecie Poznańskim. Ukończył je w 1939 r. z tytułem doktora medycyny. Przed wojną pracował

w Szpitalu św. Wincentego à Paulo w Gdyni. W 1940 r. został aresztowany przez gestapo. Po zwolnieniu wysłano go do leczenia ludności polskiej na terenie powiatu kartuskiego. W latach 1941–1945 kierował służbą sanitarną TOW „Gryf Pomorski”. Leczył i opatrywał ukrywających się partyzantów, pomagał Kaszubom uchylać się od służby wojskowej w Wehrmachcie i deportacji na roboty przymusowe. Po zakończeniu działań wojennych zamieszkał w Kartuzach. Sprawował opiekę medyczną nad powracającymi z frontu żołnierzami i repatriantami z Kresów. Później pełnił funkcje kierownicze w różnych placówkach medycznych, m.in. przez ponad 30 lat w Rejonowej Przychodni Lekarskiej PKP. Był lekarzem powiatowym i ordynatorem oddziału ginekologicznego szpitala w Kartuzach. Zaraz po wojnie zaangażował się w sprawy kaszubskie. Zorganizował w Kartuzach Zjazd Kaszubskich Działaczy Społeczno-Kulturalnych. Był jednym z założycieli Towarzystwa Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. A. Majkowskiego w Kartuzach. W latach 1964–1971 pełnił funkcję prezesa kartuskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Jego pasją było malarstwo olejne. Interesowała go głównie tematyka związana z Kaszubami. Był także autorem projektu pomnika „W hołdzie kolejarzom kartuskim”. Zmarł w 1981 r.

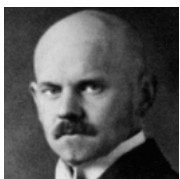


Leon Kowalski urodził się 2 października w 1882 r. w Rombarku w powiecie starogardzkim. Będąc uczniem gimnazjum w Brodnicy, wstąpił w 1899 r. do Towarzystwa Filomatów. W 1905 r. zdał maturę. Od 1912 r. był aktywnym działaczem Towarzystwa Młodokaszubów.

W 1914 r. został powołany do wojska pruskiego i wysłany na front prusko-rosyjski. W 1919 r. przedostał się do Wielkopolski i jako ochotnik wstąpił do I Kompanii Zachodniopruskiej składającej się głównie z Pomorzan i Kaszubów. Na rozkaz dowódcy Dywizji Strzelców Pomorskich z 1919 r. zajął się organizacją pułku piechoty, który otrzymał nazwę 66. Kaszubski Pułk Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z dniem 4 maja 1920 r. został awansowany do stopnia majora Wojska Polskiego i przeniesiony do rezerwy oraz skierowany do pracy w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu. Na wniosek Sejmiku Powiatowego w Kartuzach, dekretem ministra spraw wewnętrznych z 1922 r., został mianowany starostą kartuskim, które to stanowisko piastował 15 czerwca 1923 r. Witał w Kartuzach różdżką oliwną prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. W latach 1923–1927 był starostą powiatu kościerskiego, następnie powiatu świeckiego. W 1936 r. zamieszkał w Gdyni.

Od 1937 r. do wybuchu II wojny światowej był korektorem w „Kurierze Bałtyckim” ukazującym się w Gdyni. Brał także aktywny udział w dyskusji na temat utworzenia Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach. Zmarł 6 września 1952 r. w Gdyni.



Dr Franciszek Kręcki – prawnik, dyrektor banku, działacz kaszubski i polonijny w Gdańsku. Urodził się 16 kwietnia 1883 r. w Borzestowie pod Kartuzami. W czasie nauki w gimnazjum w Kościerzynie, a potem w liceum w Chełmnie, działał w tajnej organizacji filomackiej.

W latach 1902–1905 studiował prawo na uczelniach w Berlinie, Królewcu i Heidelbergu. Stopień doktora prawa uzyskał w 1906 r. na Uniwersytecie im. Carola Ruperta w Heidelbergu. Dał się poznać jako aktywny działacz społeczno-polityczny, zaangażowany w podtrzymanie ducha polskości wśród Kaszubów. Razem z Aleksandrem Majkowskim wydawał czasopismo literackie „Gryf”. Był jednym z członków Komitetu Organizacyjnego Zjazdu

Młodokaszubów, a następnie członkiem powstałego w 1912 r. Towarzystwa Młodokaszubów, w którym pełnił funkcję skarbnika. Współpracował z tajnym Kółkiem Kaszubsko-Pomorskim działającym od 1911 r. w Warszawie, organizując dla Polaków z Pomorza wycieczki do kraju, zwłaszcza do stolicy i Częstochowy. W czasie I wojny światowej został wcielony do armii pruskiej. Po powrocie z wojny zaangażował się w działalność niepodległościową na rzecz przyłączenia Pomorza Gdańskiego wraz z Gdańskiem do Polski. W latach 1918–1920 kierował gdańskim podkomisariatem Naczelnej Rady Ludowej i tajną Organizacją Wojskową Pomorza. Brał udział w przejmowaniu ziem przyznanych państwu polskiemu na mocy traktatu pokojowego podpisanego w 1919 r. w Wersalu. W dniu 3 lipca 1938 r. uczestniczył w Kartuzach w zjeździe Korporacji „Cassubia”, w trakcie którego nastąpiło poświęcenie sztandaru Cassubii.

1 września 1939 r. funkcjonariusze tajnej policji gdańskiej aresztowali F. Kręckiego. Więziony był w gdańskich więzieniach Viktoriaschule i Schiesstange. W 1940 r. został rozstrzelany w egzekucji zbiorowej nieopodal obozu koncentracyjnego Stutthof.



Franciszek Kwidziński – zasłużony kierownik Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Kaszuby” z Kartuz. Urodził się 21 lipca 1935 r. jako trzecie z pięciorga dzieci. Po ukończeniu w 1950 r. szkoły podstawowej rozpoczął pracę gońcą w Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem”.

Przez lata wykonywał różne zawody, m.in. piekarza i cieśli. W lutym 1953 r. rozpoczął pracę w dyrekcji Kartuskich Zakładów Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych. Był tam zatrudniony na różnych stanowiskach: od magazyniera po ekonomistę zaopatrzenia. W latach 1955–1957 odbywał czynną służbę wojskową. Następnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Kartuzach (1958–1962), a po jego ukończeniu przez rok do Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie na Wydziale Morskim. W związku z faktem, że Kartuskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych przenosiły się do Gdańska, chcąc pozostać w Kartuzach podjął w latach 1967–1972 pracę w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Następnie na kilka miesięcy 1972 r. zatrudnił się w Powszechnej Kasie Oszczędności w Kartuzach, ale jeszcze w tym samym roku objął stanowisko kierownika administracyjno-gospodarczego w Państwowym Sanatorium Przeciwgruźliczym w Dzierżaninie. W 1976 r. rozpoczął pracę jako zastępca dyrektora do spraw administracyjno-ekonomicznych w kartuskim Zespole Opieki Zdrowotnej, gdzie pracował do przejścia na emeryturę w 1992 r.

W 1964 r. zawarł związek małżeński z Lucyną Mikołajczak, którą poznał w Regionalnym Zespole Pieśni i Tańca „Kaszuby”. Kierownictwo nad zespołem objął w 1961 r. Dał się poznać jako wymagający i skuteczny, a jednocześnie bardzo serdeczny, kierownik grupy, z którą odwiedził koncertując kilkadziesiąt krajów świata.

Oprócz sprawowania funkcji kierownika zespołu Kaszuby był m.in. strażakiem OSP w Kartuzach (1952–1954) i ławnikiem Sądu Powiatowego w Kartuzach (1968–1970). Od 1972 r. działał jako aktywny członek kartuskiego oddziału ZKP. Zmarł 30 czerwca 2019 r.



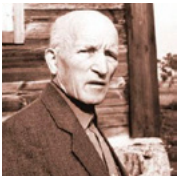
Franciszka Majkowska – hafciarka, kreatorka muzealnictwa kartuskiego i wejherowskiego. Urodziła się w 1882 r. w Kościerzynie. Jej ojciec Jan pracował jako woźnica, matka Józefina z d. Baskie pochodziła z gburowskiej rodziny. Franciszka uczęszczała do Zakładu

Marii Panny Anielskiej w Kościerzynie. Po ukończeniu nauki w latach 1910–1912 pracowała jako guwernantka j. niemieckiego, a także pomoc domowa u państwa Bronowskich w Warszawie. W 1911 r. przeprowadziła się do Łodzi, podejmując pracę u państwa Świerczewskich. W 1912 r. ze względów zdrowotnych i ekonomicznych wróciła do Kościerzyny. W tym czasie jej brat Aleksander założył w Gdańsku Towarzystwo Młodokaszubów oraz czasopismo „Gryf Kaszubski”. Franciszka podjęła pracę w redakcji tego czasopisma. Prawdopodobnie w 1919 r. za namową ks. Kamila Kantaka zatrudniła się w charakterze sekretarki u historyka ks. Pawła Czaplewskiego w Szynichu k. Grudziądza. Pracowała u niego do sierpnia 1920 r. Następnie na prośbę brata zamieszkała w Gdańsku, gdzie pracowała jako stenotypistka w biurze Delegacji Polskiej Międzynarodowej Komisji Granicznej. Od końca 1920 do 1921 r. mieszkała u swojej siostry Heleny Radtke w Dobrzewinie, której mąż był właścicielem dworku oraz majątku, tzw. resztówki. Z Kartuzami związana była od 1930 r. Mieszkała przy placu św. Brunona. Prowadziła kursy haftu kaszubskiego w działającej od 1932 r. Szkole Kaszubskiego Przemysłu, jednocześnie ucząc zajęć praktycznych w szkole powszechnej i w Szkole Doksztalającej. Była kreatorką stroju kaszubskiego świetlicowego. Po wojnie współtworzyła życie kulturalne w Kartuzach, będąc zaangażowaną w ruch kaszubski. M.in. z jej inicjatywy w 1945 r. powstał Powiatowy Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki, który w 1946 r. utrzymywał Muzeum Kaszubskie, bibliotekę publiczną i Uniwersytet Powszechny. W 1947 r. ośrodek przekształcił się w Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Kaszubskiego. Nie wiadomo dlaczego w 1948 r. F. Majkowska wyprowadziła się z Kartuz do Białej Góry. Nadal jednak utrzymywała kontakty z muzeum. Od stycznia 1949 do maja 1951 r. była zatrudniona przez Ligę Kobiet w Wejherowie w charakterze kierowniczką świetlicy, zaś od 1 maja do 31 grudnia 1951 r. jako instruktorka regionalizmu kaszubskiego. W 1952 r. na krótko podjęła pracę w bibliotece publicznej w Wejherowie i bibliotece gminnej w Luzinie. W roku 1956 zaczęła aktywną działalność w Zrzeszeniu Kaszubskim. Zmarła 19 sierpnia 1967 r. w szpitalu powiatowym w Iławie, gdzie przebywała u swojej siostrzenicy, Mirosławy Kulczyńskiej. Pochowana została w Wejherowie.



Dr Aleksander Majkowski – kaszubski pisarz, dziennikarz, poeta i dramaturg, przywódca Towarzystwa Młodokaszubów, prezes Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów, działacz społeczny, kulturalny, polityczny, doktor medycyny i lekarz. Urodził się

17 lipca 1876 r. w Kościerzynie. W latach 1897–1903 studiował w Berlinie, Greifswaldzie i w Monachium, gdzie uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Był badaczem aktywnie pracującym dla Kaszub i Kaszubów. W czasie wojny 1914–1918 wcielony do armii niemieckiej – pełnił obowiązki lekarza w Chełmnie i Piławie, a następnie na froncie galicyjskim, rumuńskim i francuskim. W latach 1918–1920 brał udział w Polskim Ruchu Niepodległościowym na Pomorzu. W 1919 r. sprawował funkcję redaktora naczelnego „Dziennika Gdańskiego”. W randze pułkownika pełnił służbę w Komisji Międzynarodowej ustalającej polsko-niemiecką granicę państwową. W 1920 r. założył w Grudziądzu Radę Pomorską i przez kilka lat był jej prezesem. Od 1921 r. mieszkał w Kartuzach, gdzie pracował jako lekarz aż do swej śmierci w 1938 r. Jest autorem projektu herbu miasta Kartuz oraz m.in. „Historii Kaszubów” i słynnej kaszubskiej epopei „Życie i przygody Remusa”. Jego autorstwa są także słowa: „Polska jest naszą matką, a o matce źle mówić – to grzech”. Zmarł 10 lutego 1938 r. w Gdyni.



Feliks Marszałkowski – urodził się 7 sierpnia 1914 r. w Kartuzach jako syn Franciszka i Antoniny z Grzeńców. W latach 1921–1932 uczęszczał do miejscowej szkoły podstawowej i gimnazjum. Egzamin dojrzałości zdał w 1948 r., zaś w 1963 r. ukończył Studium Ekonomiczno-Zawodowe w Krakowie. Ponadto zaliczył kilka kursów specjalistycznych, m.in. Ligi Morskiej i Kolonialnej w Warszawie. W 1932 r. rozpoczął pracę w redakcji „Echa Kaszubskiego” w Kartuzach. Był osobistym sekretarzem dr. Aleksandra Majkowskiego i redaktorem naczelnym pisma „Zrzesz Kaszëbskô”. Współzakładał Regionalne Zrzeszenie Kaszubów. Dzięki A. Majkowskiemu poznał pisarza kaszubskiego, młodokaszubę, Jana Karnowskiego (1886–1939), który wybrał Marszałkowskiego na spadkobiercę swojej spuścizny.

W czasie II wojny światowej pracował jako robotnik rolny w okolicach Gdańska i w Łapalicach oraz księgowy w hurtowni należącej do Niemca Paula Staala w Kartuzach, gdzie poznał późniejszą żonę. Zmuszony do przyjęcia III grupy Niemieckiej Listy Narodowej, został wcielony do Wehrmachtu. Końca wojny doczekał na wyspie Guernsey na Kanale La Manche. Lata 1945–1947 spędził w obozie jenieckim w Anglii, gdzie dla kolegów był m.in. sanitariuszem i nauczycielem języka angielskiego. Po powrocie do kraju podjął pracę księgową w Społem w Kartuzach. Jednocześnie nauczał w Liceum Ekonomicznym i Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Kartuzach. Był członkiem wielu organizacji, pełniąc w nich niejednokrotnie ważne role. Współtworzył i działał w Zrzeszeniu Kaszubskim/Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim. W 1977 r. debiutował jako poeta, publikując trzy wiersze pod wspólnym tytułem „Moje nepczy”.

Zmarł 21 stycznia 1987 r. w Kartuzach.



Tomasz Rogala – rzemieślnik (szewc), kaszubski działacz ludowy, społecznik, członek delegacji polskiej na konferencję w Wersalu (1919), lokalny polityk, zasłużony obywatel Kościerzyny, podobnie jak Antoni

Abraham zwany „kaszubskim królem”. Urodził się 21 grudnia 1860 r. w Wielu. Był starszym bratem znanego działacza kaszubskiego Wincentego Rogali, jednego z przywódców ruchu młodokaszubskiego. Do 20. roku życia mieszkał i pracował na gospodarstwie ojca, jednocześnie ucząc się i kształcąc. W Berlinie odbył służbę wojskową w kawalerii. Po powrocie w rodzinne strony próbował utrzymać się na gospodarce, jednak ówczesna restrykcyjna względem Kaszubów polityka Cesarstwa Niemieckiego zmusiła go do sprzedania ziemi. Za chlebem wyjechał najpierw do Prus Wschodnich, a następnie do Berlina, gdzie pracował jako szewc. W 1902 r. wrócił do Kościerzyny, gdzie założył warsztat szewski. Był członkiem wielu towarzystw patriotycznych. Brał udział w organizowaniu strajku szkolnego w 1906 r. Po zakończeniu I wojny światowej, na zlecenie Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, wraz z Antonim Abrahamem przedarł się przez kordony graniczne i udał się na konferencję pokojową w Wersalu. Obaj panowie domagali się przyłączenia Kaszub do Polski. Wyprawa ta obrosła wieloma legendami (m.in. dowodem polskości ziem kaszubskich była książka telefoniczna Kościerzyny). Tomasz Rogala był współzałożycielem Banku Spółdzielczego w Kościerzynie. W dniu 2 maja 1922 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W czasie II wojny światowej został aresztowany z całą rodziną i wywieziony do Łosic (woj. mazowieckie), gdzie zmarła jego żona

Franciszka. Wojna nie oszczędziła też jego syna Władysława, którego 14 września 1939 r. w lasach pod Kornem rozstrzelano za działalność ojca. Po wojnie T. Rogala wrócił do Kościerzyny, gdzie zmarł 1 czerwca 1951 r.



Jan Rompski – działacz kaszubski, poeta i etnograf, jeden z czołowych zrzeszeńców. Urodził się 8 grudnia 1916 r. w Kartuzach. Szkołę podstawową ukończył w 1927 r. Pracował jako zecer. Związał się z młodymi działaczami kaszubskimi, założycielami Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów i od 1933 r. wydawcami pisma „Zrzesz Kaszëbskô”, w którym debiutował wierszem „Kiej”.

Edukację kontynuował zaocznie w prywatnym Gimnazjum im. H. Kołłątaja w Krakowie. W marcu 1936 r. przerwał naukę z powodu powołania do wojska. Zwolniono go jesienią tego samego roku z powodów zdrowotnych. Zapisał się do Państwowego Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu i w 1937 r. zdał w nim maturę. Przez jeden semestr w Tłukawach w Wielkopolsce, gdzie uczył jego szwagier Jan Trepczyk, prowadził kursy oświaty pozaszkolnej dla dorosłych. 14 lutego 1938 r. w Kartuzach uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych Aleksandra Majkowskiego, którym nadał starokaszubski charakter. Od połowy 1938 r. mieszkał w Wejherowie, gdzie kierował referatem opieki społecznej w Zarządzie Miejskim. W latach okupacji był aktywnym członkiem TOW „Gryf Pomorski”, aresztowany przez gestapo, został osadzony w gdańskich więzieniach i następnie w obozie koncentracyjnym Stutthof. Trafił do kolonii pracy. Po wojnie wrócił do Wejherowa. Był współredaktorem i przez krótki czas redaktorem naczelnym pisma „Zrzesz Kaszëbskô”. Współzakładał w 1956 r. Zrzeszenie Kaszubskie, był członkiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Etnograficznego w Toruniu. W 1950 r. w Toruniu ukończył studia etnograficzne ze stopniem magistra. W 1951 r. objął stanowisko kustosa w tamtejszym Muzeum Okręgowym. Stamtąd przeszedł do pracy w toruńskim Muzeum Etnograficznym. W późniejszych latach oskarżany o separatyzm kaszubski.

Zmarł 30 grudnia 1969 r. w szpitalu w Toruniu. Został pochowany 5 stycznia 1970 r. na cmentarzu w Kartuzach niedaleko grobu swego mistrza – A. Majkowskiego.



Ks. mjr Ignacy Stryszyk – proboszcz kartuski, prałat i tajny szambelan papieski. Urodził się 30 stycznia 1899 r. w Lutowie (pow. sępoleński). Do szkoły średniej uczęszczał w Tucholi, Debrznie i Nakle. W 1917 r. został

zaciągnięty do armii niemieckiej trafiając później do niewoli amerykańskiej. W latach 1920–1922 uczył się w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie. We wrześniu 1922 r. podjął studia teologiczne w Pelplinie, które ukończył święceniami kapłańskimi w 1926 r. Przez kolejne pół roku pracował jako wikariusz w Cekcynie, a następnie był administratorem w Wielkim Garcu (pow. tczewski). Potem przez 1,5 roku pracował jako wikariusz w parafii NMP w Toruniu. W styczniu 1929 r. został mianowany wikariuszem w parafii św. Jakuba w Toruniu, a od 1 stycznia 1930 r. został kapłanem Wojsk Polskich w Toruniu. Od 1 października 1931 r. do wybuchu drugiej wojny światowej pracował jako administrator w parafii wojskowej w Starogardzie Gdańskim w stopniu majora. Z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej został

mianowany szefem duszpasterstwa IV Dywizji Piechoty WP. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, w sierpniu 1945 r., został najpierw administratorem parafii kartuskiej, a w 1947 r. proboszczem i dziekanem kartuskim. 27 czerwca 1951 r. papież Pius XII mianował ks. Stryszyka z okazji 25-lecia kapłaństwa swym tajnym szambelanem. Był jedynym kapłanem kartuskim, który otrzymał tak wysokie wyróżnienie od papieża. I ostatnim; obecny papież Franciszek zniósł je w 2013 r.

W 1957 r. w wieku 58 lat ks. Ignacy Stryszyk został przeniesiony z Kartuz do parafii Nowa Cerkiew (pow. tczewski) w pobliżu Pelplina. Zmarł jako ksiądz emeryt, rezydent, 28 maja 1963 r. w miejscowości Grzywno (dziś część miasta Włocławka).



Stanisław Szarmach – dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierżążnie, zamordowany w Katyniu. Urodził się 12 listopada 1897 r. w Lipach (pow. kościerski). Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Ukończył semina-

rium nauczycielskie w Grudziądzu. W 1922 r. otrzymał posadę kierownika Szkoły Podstawowej w Dzierżążnie. Początki pracy były bardzo trudne. Stanisław Szarmach pełnił funkcję dyrektora, nauczyciela, a zarazem wóznego. Bardzo szybko rodzice i dzieci polubili swojego profesora, który był wielkim patriotą, a swoją wiedzę przekazywał uczniom z wielkim oddaniem. W szkole poznał nauczycielkę Łucję Repkowską, którą poślubił w 1937 r. Mieli jednego syna. W sierpniu 1939 r. został skierowany do Ośrodka Zapasowego 16. dywizji piechoty w Radomiu. Brał udział w walkach z agresorem niemieckim jako oficer Zgrupowania „Radom”. Oddział S. Szarmacha wycofywał się na wschód, aby dotrzeć do Rumunii lub Węgier. W rejonie Biłgoraju dowództwo zgrupowania przyjęło radzieckie warunki złożenia broni przy obietnicy zachowania dokumentów. Rosjanie nie dotrzymali w pełni warunków, zwalniając tylko szeregowych żołnierzy. Oficerów wzięto do niewoli. Zostali zamordowani w Katyniu, wśród nich Stanisław Szarmach. W 2011 r. w Zespole Kształcenia i Wychowania w Dzierżążnie odsłonięto poświęconą mu tablicę pamiątkową.



Ks. dr Witold Szymczukiewicz – Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Urodził się 24 czerwca 1910 r. w Gątczynie k. Petersburga. Jego rodzicami byli Michał i Elżbieta z domu Kojro. Miał troje rodzeństwa. Po za-

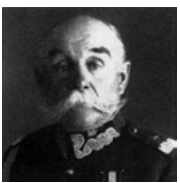
kończeniu I wojny światowej wraz z rodziną osiadł w Białymstoku. Uczył się gimnazjum w Nowogródku oraz Gimnazjum Biskupim w Drohiczynie. Po maturze, którą uzyskał w Białymstoku, odbył służbę wojskową w Zambrowie i jako podchorąży w 1933 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie. Święcenia przyjął w 1939 r. W 1945 r. wyjechał na tzw. Ziemie Odzyskane, do Kartuz. Pracował tutaj jako rektor kościoła i kapłan szpitalny oraz prefekt szkolny w gimnazjum. W 1946 r. należał do Związku Zawodowego Transportowców w Kartuzach. Mieszkańcom miasta dała się poznać jego patriotyczna postawa. Organizował msze święte w dniu przedwojennego Święta Niepodległości, którego komuniści nie obchodzili, tak jak zwalczali przedwojenny Związek Harcerstwa Polskiego, w którym działał. Jako jego kapłan zaprojektował dla kartuskich harcerzy sztandar Semper Fidelis.

Na przełomie 1947 i 1948 r. zlikwidowano funkcję kapłana harcerstwa kartuskiego, a księdza przeniesiono – z dwumiesięcznym przystankiem w Sianowie – do Redy. W następnych latach sprawował

posługę duszpasterską w Ordynariacie Gorzowskim, w Ugoszczy (pow. bytowski), Sominach (pow. bytowski), Wałczu (woj. zachodniopomorskie) i Słupsku. W 1972 r. Stolica Apostolska odznaczyła Szymczukiewicza godnością kapelana Ojca Św. W 1979 r. powrócił do Kartuz, gdzie kupił dom od lekarza Danielewicz przy dzisiejszej ul. Piłsudskiego. W 1987 r. przekazał go bp. Ignacowi Jeżowi, ten zaś podarował go ruchowi szynsztackiemu. W ten sposób do Kartuz sprowadziły się siostry szynsztackie. Ksiądz Szymczukiewicz zmarł na wylew krwi do mózgu w 1987 r.



Maria Szymichowska – urodziła się w podkartuskiej wsi Mezowo w 1901 r. jako najmłodsze dziecko Tekli i Szczepana Szymichowskich. Jej ojciec zakładał Polskie Towarzystwo Ludowe oraz kolportował prasę i książki polsko-kaszubskie. Maria pobierała naukę w pruskiej szkole podstawowej i gimnazjalnej (był to czas, kiedy Pomorze znajdowało się pod zaborem pruskim). Stąd jej biegła znajomość j. niemieckiego. Po I wojnie światowej podjęła pracę u starosty polskiego Emila Sobieckiego. Następnie została zatrudniona w wejherowskim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Puckiej. Tam zastał ją wybuch II wojny światowej. Posiadając odpowiednie kwalifikacje sanitarno-wojskowe została powołana do kierowania drużyną sanitarną. Okres okupacji hitlerowskiej był dla niej najtrudniejszy w życiu. W 1939 r. dostarczała żywność do polskiego szpitala, zorganizowanego w Szkole Morskiej w Gdyni. Jako pielęgniarka Polskiego Czerwonego Krzyża ratowała i opatrywała rannych. Po zajęciu Gdyni dalej pracowała w szpitalu. Pod koniec października 1939 r. powróciła do Kartuz, do rodziców. W 1940 r. podjęła pracę sekretarki (księgowej) w majątku Niemca Alberta Hoene w Borczu. Jego przychylny stosunek do Polaków potwierdzają relacje wielu mieszkańców wsi. Nawet swoją przynależność do Schutzstaffeln wykorzystał do niesienia pomocy Polakom. 26 czerwca 1942 r. Szymichowska została aresztowana. Pomimo interwencji A. Hoene została skazana na karę śmierci. Wyrok w następstwie starań Hoenego nie został uprawomocniony. Ostatecznie Sąd Wojenny w Berlinie skazał ją na 5 lat zaostrzonego obozu karnego – pracowała w niemieckiej fabryce amunicji pod Bydgoszczą. Po wojnie nie bez trudów wróciła do Kartuz. Doznała od władz wielu nieprzyjemności związanych z jej działalnością konspiracyjną. Nie ominęły jej przesłuchania w Urzędzie Bezpieczeństwa, a jej bardzo dobra znajomość j. niemieckiego wykorzystana została do formułowania względem niej zarzutów o kolaborację z Niemcami. Zmarła 10 marca 1991 r.



Eugeniusz Ślaski – właściciel dworku w Glinchu. Urodził się 12 stycznia 1873 r. w Tadolinie. Był dowódcą IV Brygady Jazdy, tworzonej m.in. przez 1 Pułk Ułanów Krechowickich, który 8 lutego 1920 r. wyzwolił Żukowo i Kartuzy. W 1923 r. Ślaski uzyskał stopień generała brygady i objął stanowisko szefa III Departamentu Ministerstwa Spraw Wojskowych w rządzie Józefa Piłsudskiego. Po przewrocie majowym w 1926 r. przejął dowództwo II Pułku Szwoleżerów w Starogardzie Gdańskim. W 1928 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 24 października 1935 r. Jego zwłoki spoczywają na cmentarzu w Żukowie. Po śmierci E. Ślaskiego dworek przejął jego syn Ryszard Ślaski.



Franciszek Treder – nauczyciel, badacz kaszubski, działacz społeczny, współzałożyciel, pierwszy kierownik i kustosz Muzeum Kaszubskiego, który wniósł swoją prywatną kolekcję zbiorów etnograficznych i sztuki ludowej w zasoby muzeum. Urodził się w 1903 r. w Łączyńskiej Hucie k. Borzestowa, w wielodzietnej rodzinie kaszubskiej. Jego matka była nauczycielką, ojciec rolnikiem. Szkolną edukację rozpoczął w niemieckiej szkole publicznej w Borzestowie, w domu uczył się języka polskiego. Dzięki stypendium uzyskanemu od rządu polskiego mógł kontynuować naukę w Seminarium Nauczycielskim w Grudziądzu. Egzamin złożył 17 czerwca 1922 r. Po ukończeniu seminarium rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szarlocie k. Kościerzyny, niestety po 2 latach musiał z niej zrezygnować ze względu na chorobę serca. Przez następne 3 lata pracował w gospodarstwie ojca. Za namową dr. Aleksandra Majkowskiego założył w Gdyni spółdzielnię zajmującą się wyrobem szkolnych pomocy naukowych oraz zajął się gromadzeniem zabytków kultury materialnej i sztuki ludowej Kaszub. W 1932 r. zorganizował pierwszą wystawę w Borzestowie. Część jego zbiorów trafiła przed wybuchem II wojny światowej do Muzeum Etnograficznego w Toruniu. W czasie wojny został wysłany na roboty przymusowe do Niemiec. Po wojnie powrócił na Kaszuby i wznowił pracę nad gromadzeniem regionalnych dóbr kultury. Wkrótce jako pasjonat i znawca regionu otrzymał propozycję zreorganizowania powstałego w 1945 r. muzeum w Kartuzach i przeprowadzenia inwentaryzacji zbiorów. Szybko przystąpił do prac adaptacyjnych i wiele prac remontowych wykonał sam. Uporządkowany obiekt został otwarty 1 maja 1947 r. Całe życie udzielał się społecznie, pisał artykuły, wiersze, utwory sceniczne i radiowe, popularyzując w ten sposób sztukę, kulturę i obyczaje kaszubskie. Zmarł w 1980 r.



Jan Paweł Wandtke – urodził się 6 sierpnia 1895 r. w Rewie (pow. pucki). Jego rodzicami byli Augustyn Wandtke z Rembiechowa (Rębichowa) i Agata Wandtke z domu Błaszowska. W 1906 r. ukończył szkołę w Gostomiu. W latach 1909–1913 uczęszczał do gimnazjum w Pelplinie. Maturę zdał w wejherowskim gimnazjum w 1918 r. Rok później zgłosił się jako ochotnik do tworzonego w Poznaniu ochotniczego Kaszubskiego Pułku Piechoty. W 1920 r. brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako dowódca pułkowych taborów w 66. Kaszubskim Pułku Piechoty. Za bohaterstwo w czasie działań bojowych został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po zakończeniu działań wojennych trafił do Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kościerzynie, a następnie został skierowany do powiatu kartuskiego. Pełnił obowiązki oficera instrukcyjnego oraz zajmował się przysposobieniem wojskowym. W dniu 19 listopada 1923 r. zawarł związek małżeński z Melanią Piwonką. Ze względu na pracę męża małżonkowie zamieszkali w Kartuzach. Jan Wandtke podczas pobytu w Kartuzach angażował się w działalność społeczną. Dzięki jego staraniom 14 sierpnia 1927 r. odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika Matki Bożej Królowej Korony Polskiej w Kartuzach. W uroczystości wzięło udział około 30 000 osób z całej Polski. W 1939 r. pod pomnikiem umieszczono tablicę z nazwiskami mieszkańców Kartuz, którzy zginęli w wojnie polsko-bolszewickiej. Jan Wandtke zmarł 17 września 1946 r.



ks. ppłk Józef Wrycza ps. „Rawycz”, „Delta”, „Śmiały” – kapelan Wojska Polskiego, duchowny rzymskokatolicki, działacz niepodległościowy na Pomorzu w latach 1917–1920, działacz społeczny i polityczny o proveniencji narodowej, przywódca organizacji konspiracyjnych Wojskowa Organizacja Niepodległościowa i Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski” podczas okupacji hitlerowskiej. Urodził się 4 lutego 1884 r. w Zblewie (pow. starogardzki). W latach 1894–1899 uczęszczał do Collegium Marianum w Pelplinie, a następnie do gimnazjum humanistycznego w Chełmnie, z którego został relegowany za działalność niepodległościową. Przeniósł się do gimnazjum w Wejherowie, w którym w 1904 r. zdał maturę. Wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. W 1908 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pełnił posługę wikarego w parafiach m.in. w: Borzyszkowach, Grucznie, Śliwicach, Jastarni, Żarnowcu i Chełmży. Związał się wówczas z ruchem młodokaszubskim, współpracował m.in. z Aleksandrem Majkowskim. W czasie I wojny światowej służył jako kapelan w armii niemieckiej. W trakcie, jak i po zakończeniu działań wojennych był oddany sprawie niepodległości Polski oraz przyłączenia do niej Pomorza. Działalność niepodległościowa zaprowadziła księdza do więzienia niemieckiego w Grudziądzu, a po zwolnieniu wprost w szeregi armii polskiej. Wraz z gen. Józefem Hallerem brał udział w przejmowaniu Pomorza i w uroczystości zaślubin z Polską z morzem. Wygłosił słynne kazanie – Manifest Kaszubski. Walczył na froncie wojny polsko-bolszewickiej, po jej zakończeniu sprawował posługę jako duszpasterz wojskowy na Wołyniu. W 1924 r. przybył jako nowy proboszcz do Wiela, miejscowości i parafii, z którą miał związać się niemal do końca życia. W czasie II wojny światowej poszukiwany przez gestapo, ukrywał się w wielu domach kaszubskich. Dnia 7 lipca 1941 r. na tajnym zebraniu w Czarnej Dąbrowie został wybrany I prezesem Rady Naczelnej nowo powstałej organizacji TOW „Gryf Pomorski”, co bardzo podniosło jej prestiż w oczach mieszkańców Pomorza. Istnieją rozbieżności wśród badaczy, czy był jej faktycznym przywódcą, czy tylko honorowym patronem, a w rzeczywistości kierował nią por. J. Dambek jako jego zastępca i kierownik Głównego Wydziału Organizacyjnego. Na pewno wycofał się z przywództwa TOW „Gryf Pomorski” wiosną 1943 r., kiedy doszło do waśni i samosądów wewnątrzorganizacyjnych. Po zakończeniu II wojny światowej wrócił na probostwo do Wiela, gdzie służbę duchowną sprawował do 1948 r. Zmarł 4 grudnia 1961 r.; został pochowany na cmentarzu parafialnym w Tucholi.

Źródło: Muzeum Kaszubskie im. Franciszka Tredera w Kartuzach



**Prezydent Wejherowa Krzysztof Hildebrandt
ZAPRASZA**

**Lato 2023
Wejherowo**



38 LAT
1643-2023

BEZPŁATNE WYCIECZKI PO WEJHEROWIE I KALWARII WEJHEROWSKIEJ

Zbiórka codziennie od 26 czerwca do 1 września
– przed pomnikiem Jakuba Wejhera o godz. 11.00.
Zapisy i szczegóły tel. 58 677 70 58.

ZWIEDZANIE RATUSZA

Zabytkowy budynek Ratusza można zwiedzać
bezpłatnie w dni powszednie od 9.00 (co pół godziny)
do 15.00 a w weekendy od 11.00 (co pół godziny)
do 15.00 (ostatnie wejście o godz. 14.30)

NIEDZIELNE KONCERTY W PARKU

Muzyka na żywo w każdą niedzielę lipca i sierpnia
na scenie w Parku Miejskim o godz. 17.00.

JOGA W PARKU

W każdą niedzielę lipca i sierpnia br., o godz. 9.30
na trawniku za Pałacem Przebendowskich
(własna mata lub koc).

AKTYWNE SOBOTY

W każdą sobotę lipca i sierpnia br., w godz. 9.00-11.00
na trawniku przy wejściu do Parku Miejskiego.

REKREACJA

W mieście znajdują się też: kryta pływalnia, korty
tenisowe, boiska i inne obiekty sportowo-rekreacyjne.

LETNIA BIBLIOTEKA W PAŁACU

Plenerowy punkt biblioteczny na tarasie wejherowskiego
pałacu będzie czynny przez cały lipiec i sierpień
w środy w godz. 15.00-18.00, a w czwartki i piątki
w godz. 12.00-15.00. W ramach Biblioteki Letniej
w każdą środę lipca o godz. 17.00 będą odbywały się
spotkania autorskie z pisarzami.



 /MiastoWejherowo
 /Wejherowo
 /MiastoWejherowo
 /MiastoWejherowo


WEJHEROWO
jakość miasta

Chojnice



Chojnice – malownicza stolica powiatu chojnickiego, nazwana przed laty przez polskiego kronikarza Jana Długosza „Kluczem i Bramą Pomorza”. Miasto z bogatą historią i nowoczesną teraźniejszością. Atrakcyjne dla turystów, przyjazne dla inwestorów i bezpieczne dla mieszkańców. Na uwagę zasługują liczne zabytki, m.in. średniowieczne mury obronne z basztami i Bramą Człuchowską, gotycka Bazylika Ścięcia św. Jana Chrzciciela, barokowy kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny i neogotycki Ratusz. Warta uwagi jest także chojnicka starówka – serce i wizytówka miasta, park Tysiąclecia, jak i Chojnicki Klub Żeglarski w Charyzkowach. Letnia pora roku sprzyja podróżowaniu, a więc zapraszamy do Chojnic – do zwiedzania i uczestnictwa w licznych imprezach!

Zwiedzajcie, korzystajcie i bawcie się z nami:

- **7–8 lipca** – XXIX Festiwal Sztuki Ulicznej „Chojnicka Fiesta”
- **5 lipca** – Kino plenerowe
- **16 lipca** – Koncert „Łatwo, letnio i przyjemnie”
- **26 lipca** – Kino plenerowe Młodzieżowej Rady Miejskiej
- **28 lipca** – Koncert „Młodzi Śpiewają Maanam”
- **5 sierpnia** – XXVIII Chojnicka Noc Poetów
- **19–20 sierpnia** – XI Chojnickie Noce Operetkowe
- **23 sierpnia** – Kino plenerowe Młodzieżowej Rady Miejskiej
- **25 sierpnia** – „Siła lokalności” – audycja i koncert live
- **26 sierpnia** – XVII Turniej Rycerski z inscenizacją oblężenia miasta z 1466 r.



GMINA LIPUSZ
miejsce przyjazne

**Lipusz - to kaszubska gmina malowniczo
położona nad rzeką Wdą wśród lasów
i jezior w powiecie kościerskim.**



Spływy kajakowe rzeką Wdą



Kąpielisko nad Jeziorem Skrzynki Duże



Imprezy sportowe a także dożynki,
festyny, Dni Lipusza



Zespół boisk w Lipuszu



Młyn Wodny nad rzeką Wdą

Bogactwo przyrody, a także różnorodna
oferta spędzania czasu wolnego zapewni
turystom zadowolenie z pobytu.

Punkt Informacji Turystycznej
GOKSIR ul. Młyńska 12, 83-424 Lipusz, tel. 58 687 45 77 e-mail goksir@goksir.eu, www.goksir.eu
Urząd Gminy Lipusz ul. Wybickiego 27, tel. 58 687 45 15 e-mail ug@lipusz.pl, www.lipusz.pl



KULTURALNIE W ŚRODKU LASÓW I MIĘDZY JEZIORAMI

Jazz Bass Days

To wyjątkowa, cykliczna pozycja w kalendarzu kartuskich wydarzeń kulturalnych. Dwudniowe koncerty to fantastyczne spotkania z muzyką jazzową na najwyższym poziomie. Inicjatorem i pomysłodawcą imprezy jest Piotr Lemańczyk, pochodzący z okolic Kartuz ceniony w środowisku jazzowym znakomity kontrabasista. W tym roku odbyła się dziesiąta, jubileuszowa, odsłona tego wielkiego święta muzyki jazzowej. Na scenie publiczność mogła podziwiać m.in. Jana Ptaszyna Wróblewskiego, Adama Czerwińskiego i gwiazdę światowego formatu – Mike'a Sterna.

Noc Muzeów w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach

Kartuskie muzeum od lat włącza się w obchody Światowego Dnia Muzeów i organizuje Noc Muzeów. Podczas wydarzenia można nie tylko zwiedzić placówkę, ale też spędzić czas korzystając z licznych atrakcji – warsztatów rękodzieła, kiermaszu czy podziwiając występy artystyczne.

Kartuski Wieczór Chwały

To wydarzenie organizowane od dwóch lat w uroczystość Bożego Ciała z inicjatywy dyrektora Kartuskiego Centrum Kultury Małgorzaty Paździor-Król. Wieczór chwały to muzyczno-modlitewne uwielbienie połączone z koncertem, adoracją Najświętszego Sakramentu i tańcem liturgicznym.

Truskawkobranie

Odbývające się już od kilkadziesiątu lat święto truskawki corocznie przyciąga na Złotą Górę tysiące osób – zarówno mieszkańców regionu, jak i turystów. Impreza słynie nie tylko z przesłodkich owoców, które są oferowane na licznych stoiskach, ale też z ciekawych koncertów. W tym roku na scenie nad Brodnem Wielkim pojawią się m.in. Sara James i Łydka Grubasa.

Jarmark Kaszubski

To święto twórców ludowych, kół gospodyń wiejskich i wszystkich związanych z kulturą regionu. Na przybywających do Kartuskiego Parku Solidarności czeka mnóstwo atrakcji, występy gwiazd polskiej i zagranicznej sceny oraz konkursy i zabawy dla dzieci. Gwiazdą tegorocznej edycji będzie Wiktor Dyduła.

Dni Powiatu Kartuskiego – 15–16 lipca

Wydarzenie organizowane przez Starostwo Powiatowe w Kartuzach w stolicy Kaszub. Dawniej impreza miała miejsce w różnych zakątkach powiatu, jednak od kilku lat odbywa się na kartuskim Rynku. To dwa dni fantastycznych koncertów największych gwiazd polskiej sceny muzycznej.

Kartuski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Letnie koncerty odbywające się od ponad 40 lat w klimatycznym wnętrzu kartuskiej kolegiaty. Pierwszy koncert w zabytkowym wnętrzu kartuskiej świątyni odbył się w 1947 r. podczas poświęcenia organów. Jednak koncert rozpoczynający coroczny cykl muzycznych spotkań odbył się w 1983 r. Na świeżo odrestaurowanych organach zagrał **dr Franz Kessler z Niemiec**, a z koncertem pieśni wystąpił **chór Świętej Cecylii**. Tak narodziły się **Kartuskie Letnie Koncerty Organowe**, które na stałe wpisane zostały do kalendarza imprez kulturalnych, nieustannie budząc artystyczne wzruszenia i emocje. Przez wiele lat opiekę artystyczną nad koncertami sprawowała **Regina Trapkowska**. Dzięki jej wielkiemu zaangażowaniu, niezwykle przychylności kartuskich proboszczów oraz władz gminy Kartuz, w Kartuzach gościło wielu wirtuozów gry na różnych instrumentach oraz światowej sławy śpiewaków. Do tej pory w latach 1983–2019 w kartuskiej kolegiacie odbyło się ogółem 140 koncertów, podczas których wystąpiło około 250 artystów z różnych krajów z całego świata. **Kartuskie Letnie Koncerty Organowe** od samego początku ich organizacji charakteryzowały się dużą różnorodnością wykonywanego repertuaru, prezentowanego instrumentarium oraz wykonawców, dlatego w 2008 r. cykl koncertów w kartuskiej kolegiacie postanowiono nazwać **Kartuskim Festiwalem Muzyki Organowej i Kameralnej**. Kierownikiem artystycznym festiwalu została **Katarzyna Olszewska**, która dba o kontynuację chlubnych tradycji kartuskich koncertów oraz o ich wysoki poziom artystyczny.

Muzyka Świata na Rynku

Muzyka Świata na kartuskim Rynku to wydarzenie organizowane od kilku lat podczas wakacyjnych weekendów. Na kartuskim Rynku odbywają się koncerty z muzyką z różnych regionów świata. To doskonała okazja, by poznać przeboje z innych krajów. Bezpłatne koncerty przyciągają tłumy. W tym roku odbędą się 22 i 23 lipca oraz 5 i 20 sierpnia.

Letnie spacerzy z przewodnikiem

Podczas wakacyjnych weekendów z kartuskiego Rynku można wybrać się na spacerzy z przewodnikiem, który nie tylko oprowadzi po najciekawszych zakątkach miasta, ale też zdradzi wiele ciekawostek z nim związanych.

Festiwal Nalewki Kaszubskiej – 22 lipca

Festiwal Nalewki Kaszubskiej to wydarzenie organizowane przez Muzeum Kaszubskie w Kartuzach. Jest przedsięwzięciem promocyjno-edukacyjnym nawiązującym do kaszubskich tradycji produkowania nalewek. Ma na celu promocję kaszubskich nalewek domowych, propagowanie najlepszych receptur, na



↑ Scena w siedzibie Kartuskiego Centrum Kultury to miejsce nie tylko grania koncertów i wystawiania spektakli, ale także wręczania różnych nagród



↑ Występ gitarowy przy akompaniamencie pianina



↑ Spotkanie Klubu Dobrego Filmu



↑ Kameralne spotkanie podczas Kartuskiego Jarmarku Świątecznego



↑ Wśród ostatnio koncertujących na deskach Kartuskiego Centrum Kultury był Michał Bajor.



↑ Koncert Piotra Cugowskiego



↑ Scena plenerowa Kartuskiego Centrum Kultury pozwala na większy luz wśród słuchaczy koncertów.

bazie których powstają te trunki, a także nagradzanie twórców najlepszych nalewek. Wydarzeniu towarzyszy konkurs na nalewek w dwóch kategoriach: *Najbardziej wykwintna nalewka kaszubska*, *Opakowanie nalewki i sposób jej prezentacji*.

Gold Hild – 5 sierpnia

Impreza przyciągająca fanów muzyki klubowej. Malowniczą scenerię amfiteatru na Złotej Górze wypełniają dźwięki znanych światowych artystów oraz topowych polskich DJ'ów!

HUBERTUS POMORSKI – 1 października

W tym roku obchody wielkiego święta kultury myśliwskiej odbędą się w Kartuzach. Wydarzenie będzie połączone z jubileuszem PZŁ.

Kartuski Jarmark Świąteczny

Na kartuskim Rynku corocznie przed Bożym Narodzeniem odbywa się jarmark świąteczny. Na licznych stoiskach twórców ludowych nabyć można rękodzieło, domowe przysmaki, przetwory i upominki świąteczne. Na najmłodszych czeka darmowa karuzela i kolejka.

Kino Kartuzy

Od kilku miesięcy w Kartuzach działa kino. W repertuarze znaleźć można aktualne filmy, wyświetlane w dużych kinach.

Klub Dobrego Filmu

W ubiegłym roku pod koniec maja w Kartuzach dokonano oficjalnego otwarcia Klubu Dobrego Filmu „Kino Kaszub”. Podczas pierwszego seansu widzowie mogli obejrzeć film „Demony wojny według Goi” i spotkać się z aktorem Miroslawem Baką. W ramach działalności klubu w Kartuskim Centrum Kultury odbyło się już kilka seansów świetnych polskich produkcji, na które zaproszono gości specjalnych. Do tej pory byli tu już: już Bartłomiej Topa, Magdalena Popławska, Dorota Kolak, a ostatnio Agata Kulesza. Po każdym seansie widzowie mieli okazję wysłuchać rozmów z aktorami i sami zadać im pytania. Kartuskie Centrum Kultury pozyskało na ten cel dotację z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Spektakle teatralne

Kartuskie Centrum Kultury wystawia gościnnie liczne spektakle ze znakomitą obsadą. Przedstawienia cieszą się olbrzymią popularnością, a wiele osób, którym trudniej jest dotrzeć do Trójmiasta czy innych zakątków kraju na ciekawą sztukę, mogą z nią obcować na miejscu.

Koncerty

W Kartuskim Centrum Kultury organizowane są koncerty wielu gwiazd polskiej sceny muzycznej. W ostatnich miesiącach publiczność miała okazję wysłuchać m.in. Michała Bajora czy grupy Stare Dobre Małżeństwo. Niebawem wystąpi Anna Karwan, a w planach kolejne koncerty.



↑ Aktor Bartłomiej Topa na spotkaniu Klubu Dobrego Filmu



GMINA CHOJNICE

KALENDARZ IMPREZ 2023

17 czerwca godz. 13.00, Plaża Swornegacie

Plaża Swornegacie Open. Turniej siatkówki plażowej

17 czerwca godz. 15.00, Amfiteatr Charzykowy

Zumba Fitness dla Poli, wydarzenia towarzyszące

23 czerwca godz. 17.00, Boisko plażowe Charzykowy

Turniej piłki nożnej plażowej dla dzieci i młodzieży

24 czerwca godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Festyn otwarcia lata, zabawa taneczna z zespołem „Seba”

 godz. 10.00, Plaża w Ostrowitem **24 czerwca**

Turniej siatkówki plażowej o Puchar Wójta Gminy Chojnice

 godz. 22.00, Amfiteatr Charzykowy **30 czerwca**

Plenerowa projekcja filmowa „Romantyzm na wyciągnięcie ręki”

 godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie **1 lipca**

Festyn morski: koncert zespołu „Kubryk”, zabawa taneczna z zespołem „Admat”

1 lipca godz. 14.00, Boisko piłkarskie Silno

Turniej piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Chojnice, Charytatywny turniej piłki nożnej dla Oliwii Stanka

1 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Charzykowy

Koncert „Szanty w Charzy”

6 lipca godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

7 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Koncert letni „Zielono mi” zespół LA CHANSON z MDK Świdnica oraz zespół z MDK Bolesławiec

7 lipca godz. 11.00, Boisko Plażowe Charzykowy

Festiwal Sportów Plażowych dla dzieci i młodzieży

8 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Koncert Grzegorz Niemczyk i zabawa taneczna z zespołem „Novi”

9 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Charzykowy

X Koncert charytatywny „W rytmie Warsa i Fogga” na rzecz Oliwii Stanka i Olka Cybulskiego program przygotowany przez lokalnych muzyków, pracowników GOK oraz mieszkańców

13 lipca godz. 11.00, Amfiteatr Charzykowy

Spotkanie autorskie „Klinika Małych Zwierząt w Leśnej Górze”, Tomasz Szwed Stępkowski

13 lipca godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

Amfiteatr Charzykowy

14 lipcagodz. 11.00 spektakl „Krawiec Niteczka”
godz. 22.00 Projekcja filmowa
w ramach projektu „Kto stworzył Koziołka Matołka”
 godz. 20.00, Amfiteatr Charzykowy **15 lipca**

Koncert „Obywatel Ciechowski”

15 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Występ taneczny zespołu „Ciechocińskie praczki”, koncert Tomasz Szwed-Stępkowski, zabawa taneczna z zespołem „Avers”

20 lipca godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

22 lipca godz. 20.00, Amfiteatr Charzykowy

Koncert hip-hop, rap - Lubin

22 lipca godz. 12.00, Amfiteatr Charzykowy

Mobilne Muzeum Rowerów

22 lipca godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Festyn z szantami, koncert zespołu „Własny Port” i zabawa taneczna z zespołem „Avers”

 godz. 15.00, Wiejski Dom Kultury w Silnie **22 lipca**

Eko-festyn „Zdrowo i zielono”

27 lipca godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

29 lipca godz. 10.00, Amfiteatr Charzykowy

XIV Jarmark ekoturystyczny „Czym chata bogata”

 godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie **29 lipca**

Festyn z gwiazdami, Koncert zespołu „Focus” i zabawa taneczna z zespołem „Roma”

3 sierpnia godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

5 sierpnia godz. 11.00, Boisko plażowe Charzykowy

Otwarte Mistrzostwa Gminy Chojnice w siatkówce plażowej

5 sierpnia Plaża i Amfiteatr Swornegacie
godz. 11.00 Regaty Żeglarskie o Błękitną Wstęgę Jeziora Karskiego,
godz. 19.00 Festyn żeglarski, koncert zespołu „Ciągłe na fali”, zabawa taneczna z zespołem „Oldy”
 godz. 16.00, Charzykowy **10 sierpnia**

Żeglarska Gra Terenowa

10 sierpnia godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

11-12 sierpnia Amfiteatr Charzykowy

XXVI Festiwal Piosenki Żeglarskiej

 godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie **12 sierpnia**

Festyn z Przebojem, Koncert zespołu „Zgrany duet” – przeboje lata 70-80 i zabawa taneczna z zespołem Avers

13 sierpnia godz. 10.30, Krojanty

Turniej piłki nożnej dzieci i młodzieży „Z wiejskiego boiska na stadion”, II Memoriał im. Sergiusza Barana. Turniej piłki nożnej oldbojów

17 sierpnia godz. 15.00, Wiejski Dom Kultury w Swornegaciach

Test Kaszuba, gra terenowa, występ kapeli „Wiele & Karsin”

19 sierpnia godz. 18.00, Amfiteatr Swornegacie

Międzynarodowy festiwal bluesa „Blues w Sworach 2023”

24 sierpnia godz. 18.00, Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach

Czwartkowy wieczór kaszubski

26 sierpnia godz. 19.00, Amfiteatr Swornegacie

Festyn Dożynkowy

2 – 3 września Orlik Charzykowy

III Senior Tur Cup. Międzynarodowy turniej piłki nożnej chodzonej (kobiety 40+, mężczyźni 50+)



) ZAPISANE NA KARTACH HISTORII...

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie powstało w 1956 roku. Od początku swego istnienia reprezentowało zespół ludzi żywo zainteresowanych i oddanych sprawom regionu kaszubskiego. Dzięki strukturze organizacyjnej opartej na członkach oddziałów zakładanych w różnych miejscach na Kaszubach jest zdolne do inspirowania i podejmowania działań, w które włącza szerokie rzesze społeczeństwa.

Trzydziestolecie działalności obchodzi w tym roku Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Sianowie założony 31 lipca 1993 roku. Był to jeden z siedmiu oddziałów powołanych w kadencji 1993-1995. Zebranie założycielskie prowadził Benedykt Karczewski.

W wyniku wyborów powołano Zarząd oddziału, w którego skład weszli: prezes – Andrzej Kobiela, sekretarz – Maria Wenta oraz skarbnik – Tadeusz Gołąbek. Członkami zarządu zostali Bogdan Gruba i Franciszek Szwaiba. W wyniku dyskusji uzgodniono nazwę oddziału: Sianowski Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z siedzibą w Koloni. Zaproponowana nazwa miała podkreślić miejsce siedziby oddziału i znaczenie Sianowa – Sanktuarium Matki Boskiej – Królowej Kaszub dla całej społeczności kaszubskiej.

Za najważniejsze zadania, jakie stanęły przed nowo utworzonym oddziałem, uznano wzbogacenie oprawy Mszy świętej o treści kaszubskie (język kaszubski w liturgii), szczególnie miało to dotyczyć mszy odpustowych, jak również organizowanie spotkań kaszubskich przy udziale sołectw i władz gmin na terenie działania oddziału sianowskiego. Członkowie oddziału stwierdzili, że ważnym celem ich pracy będzie również dążenie do wprowadzenia nauki języka kaszubskiego w szkole i poza nią.

Aktywność członków oddziału wpłynęła na jego liczebność. Po kilku zebraniach oddział liczył już 31 członków. Jego działalność rozwijała się do czasu choroby honorowego członka Konrada Kobieli (ojca prezesa Andrzeja Kobieli). Po jego śmierci nastąpiło przerwanie działalności oddziału.

Po kilkuletniej przerwie **14 stycznia 2001 roku reaktywowano oddział** Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Sianowie. Wybrano nowy zarząd. W jego skład weszli: prezes – Maria Wenta, wiceprezes – Bogdan Gruba, skarbnik – Andrzej Bładowski, sekretarz – Marian Regliński oraz członkowie: Mirosław Pryczkowski, Stanisław Okroj, Tadeusz Belgrau. Komisję Rewizyjną tworzyli Jadwiga Reglińska, Brunon Szweda, Zygmunt Kwidziński.

24 czerwca 2007 roku nadano oddziałowi sztandar. Reprezentuje on oddział sianowski podczas wielu uroczystości w różnych zakątkach Kaszub. Na sztandarze widnieje wizerunek Matki Boskiej Królowej Kaszub i kaszubski gryf. Wykonawcą haftu na sztandarze jest hafciarka Inga Mach.

Członkowie oddziału podejmują działania na rzecz podtrzymywania i rozwoju kultury i języka kaszubskiego. Działają w cieniu Sanktuarium Matki Boskiej Sianowskiej Królowej Kaszub. Na przestrzeni lat odbyło się wiele ciekawych inicjatyw, m.in. zorganizowano sobótki, dożynki gminne, zabawy taneczne, uroczystość z okazji święcenia sztandaru, konkursy malowa-

nia na szkle „Sianowski skarb”, haftu kaszubskiego „Kaszuby nitką malowane” oraz literackie „Poetyckie podróże po Kaszubach”, uroczystość z okazji jubileuszu 50-lecia koronacji Matki Boskiej Sianowskiej na Królową Kaszub, wycieczki, wyjazdy na odpusty św. Piotra i Pawła do Pucka oraz na Górę Polanowską. To w Sianowie po śmierci Jana Pawła II odbyło się całonocne czuwanie, czyli kaszubska pusta noc. Nabożeństwo, w którym udział wzięło kilka tysięcy osób, transmitowane było m.in. przez program trzeci TVP.

Oddział uczcił również dwusetną rocznicę urodzin Floriana Ceynowy organizując mszę świętą w sanktuarium oraz odsłonięcie obelisku. Na kamieniu widnieje napis: „Ojc kaszëbsczi rësznotë i lëteraturë kaszëbsczi” oraz kaszubski gryf. Poświęcenia pamiątkowego kamienia dokonał ks. Eugeniusz Grzędzicki, kustosz Sanktuarium Maryjnego w Sianowie.

Sianowski Oddział ZKP przygotowuje systematycznie do dnia dzisiejszego oprawę Mszy Świątecznych z kaszubską liturgią słowa, angażuje się w organizację wielkiego kaszubskiego odpustu w Sanktuarium.

W ciągu trzydziestoletniej historii prezesami oddziału byli:

Andrzej Kobiela 1993-1996

Maria Wenta – 2001-2007

Bogdan Gruba – 2007-2010

Danuta Kobiela – 2010-2016 i od 2019

Jan Pryczkowski – 2016-2019



Dodatek specjalny wydany z okazji XXIV Zjazdu Kaszubów w Kartuzach

Wydawca:
Wydawnictwo Zrzeszenia
Kaszubsko-Pomorskiego

Adres wydawcy:
ul. Straganiarska 20-23/14B,
80-837 Gdańsk

Redakcja dodatku:
Iwona Joć-Adamkiewicz, Anna Dunst

Redaktor techniczny:
Damian Chrul

Współpraca:
Paweł Wiczyński, Łukasz Richert,
Urząd Miejski w Kartuzach

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów oraz zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść ogłoszeń i reklam.

